

ROK L

Nr 165 (15 230)

Wydanie I,

Nakład: 69.000 egz.

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW

Wtorek 19 VII 1994

Cena 5000 zł

PREZYDENT W TURCJI

Prezydent Lech Wałęsa udał się wczoraj z oficjalną wizytą do Ankar, na zaproszenie prezydenta Republiki Tureckiej, Sulejmana Demirela, który gościł w Polsce w listopadzie ub. roku.

Prezydent RP podpisał kilka umów i porozumień polsko-tureckich, dotyczących m. in. współpracy kulturalnej, nauko-

(Dokończenie na str. 5)

VOLKER RUEHE: Zachód może przyjąć Polskę do NATO, nawet jeśli Rosja będzie temu przeciwna

Układ warszawski?

Według oceny ministra obrony Niemiec Volkera Ruehe, Polska mogłaby wejść do NATO jeszcze w tym stuleciu. Minister zaznaczył na wczorajszym spotkaniu ministrów obrony Polski, Niemiec i Francji z dziennikarzami, że jest to jego „osobista ocena”.

Ruehe, zgadzając się z opinią ministra obrony Francji Francois Leotarda, powiedział, iż proces wchodzenia Polski do Europy powinien polegać na „idącej w parze” integracji z Unią Zachodnioeuropejską (UZE) i z NATO. Szef resortu obrony Nie-

miec przyznał, że podejmowane są obecnie przez UZE „bardzo ważne decyzje w zakresie polityki bezpieczeństwa”. Minister nie wyjaśnił jednak, o jakie decyzje chodzi i w jakim stopniu dotyczą one Polski.

Ministrowie obrony Niemiec i Francji rozmawiali wczoraj z prezydentem, premierem oraz marszałkiem Sejmu.

Minister Ruehe po przylocie do Warszawy powiedział, że jego zdaniem Rosja nie będzie członkiem NATO. Według niego, „Zachód może przyjąć Polskę do Pa-

(Dokończenie na str. 3)

Reprywatyzacja coraz bliżej

Kaczmarek przyspiesza

(INF. WL.) Ciągące się od miesięcy prace nad rządowym projektem ustawy reprywatyzacyjnej zostaną zakończone jeszcze w tym miesiącu. Wczoraj minister Wiesław Kaczmarek podpisał list skierowany do wszystkich resortów biorących udział w uzgodnieniach nad projektem domagając się przedstawienia w ciągu siedmiu dni swoich ostatecznych uwag do dokumentu. Po uływie tego terminu Ministerstwo Przekształceń

Własnościowych opracuje ostateczną wersję projektu.

Przedłużające się prace nad rządowym projektem wywoływały zrozumiałe zniecierpliwienie osób zainteresowanych tą kwestią, tym bardziej, iż prezydium Sejmu odsuwa pierwsze czytanie poselskiego projektu reprywatyzacji (złożonego w grudniu ubiegłego roku) do czasu wpłynięcia do parlamentu rządowego dokumentu. Tymczasem brak po-

(Dokończenie na str. 3)

Manipulowanie „Ostrą Bramą“

Litewski Sejm domaga się potępienia terroru AK

Sejm litewski przyjął wczoraj zgodzony — jak podkreślił Vytautas Landsbergis — tekst oświadczenia, w którym wyraził ubolewanie z powodu niedawnych obchodów rocznicy operacji „Os-

Po 50 latach

Odnalazł ojca

W najbliższą sobotę na warszawskim lotnisku Okęcie Józef Jones z Suffolk (wschodnia Anglia) spotka swego 72-letniego ojca po blisko 50 latach, w ciągu których obaj nie o sobie nie wiedzieli.

Wyrażając wdzięczność Brytyjskiemu Czerwonemu Krzyżowi, Jones powiedział, że przez 50 lat żył nie wiedząc kim jest naprawdę, teraz zaś czuje jakby odnalazł brakującą część samego siebie.

Rodzice Józefa Jonesa mieszkali na pograniczu polsko-niemieckim (Dokończenie na str. 3)

tra Brama” w Wilnie i wyraził opinię, że „terror wobec ludności litewskiej, a czasami także jej mordowanie, czego niejednokrotnie dopuszczała się Armia Krajowa, powinny być potępione przez Polskę i społeczność światową”.

W dokumencie stwierdza się, że udział ambasadora RP w uroczystościach z okazji rocznicy „zajęcia Wilna” nie wpłynie na poprawę stosunków polsko-litewskich.

Za przyjęciem oświadczenia

głosowało 55 posłów, reprezentujących głównie prawicę i centrum, przeciwko — 14, zaś 22 wstrzymało się od głosu (jedni i drudzy z lewicy). Głosowanie poprzedziła prawie godzinna dyskusja, w której poza opiniami krytycznymi pod adresem działalności AK na Wileńszczyźnie, padły też głosy przeciwko oświadczeniu. Najdobitniej wypowiedzieli się w ten sposób posłowie reprezentujący litewskich Polaków — Artur Płokszto i Zbigniew Siemianowicz. (PAP)

Jutro w Genewie

Kruszenie Serbów

Grupa kontaktowa ds. Bośni (przedstawiciele USA, Rosji, W. Brytanii, Francji i Niemiec) ma się spotkać jutro w Genewie z reprezentantami stron konfliktu bośniackiego.

Strony oficjalnie ustosunkują się do planu pokojowego dla Bośni — podała agencja DPA, powołując się na koła dobrze poinformowane.

Po zapoznaniu się ze stanowiskiem stron konfliktu w sprawie planu, grupa kontaktowa opra-

kuje zalecenia dla ministrów spraw zagranicznych USA, Rosji i państw Unii Europejskiej. Ministrowie spotkają się ponownie w Genewie prawdopodobnie 30 lipca.

Nad planem pokojowym debatały wczoraj parlamenty Bośni i Hercegowiny i Serbów bośniackich. Strona muzułmańsko-chor-

Z Niemiec do Rosji

Tranzytem przez Polskę

Około 5100 żołnierzy Federacji Rosyjskiej wycofano tranzytem z Niemiec przez terytorium Polski w I półroczu br. — po-

informował gen. bryg. Zdzisław Ostrowski, pełnomocnik rządu RP ds. pobytu wojsk Federacji Rosyjskiej w Polsce.

Zgodnie z oświadczeniem przedstawicieli misji wojskowej Federacji Rosyjskiej w Polsce, wywóz sprzętu wojsk RF zakończy się w grudniu 1994 r.

Według pełnomocnika, przez terytorium Polski przetransportowano z Niemiec ponadto 2430 jednostek różnego sprzętu bojowego (czołgi, transportery itp.), 190 samolotów i śmigłowców bojowych, 1670 samochodów, ciągników i innego sprzętu technicznego oraz 58,5 tys. ton środków materiałowo-technicznych (amunicja, materiały wybuchowe, paliwa i smary itp.). Nie było zdarzeń, które w istotnym stopniu zakłóciłyby proces przewozów tranzytowych wojsk rosyjskich — czytamy w komunikacie.

Zakończona została wycena obiektów przejętych od wojsk rosyjskich na terenie Polski. Z zestawienia porównującego zniszczenie dzierżawionych przez wojska FR obiektów będących własnością skarbu państwa oraz wartości wybudowanych za pieniądze armii rosyjskiej budowli wynika, że rzeczywista wartość przejętych budowli wynosi ponad 150 mln USD.

(Dokończenie na str. 3)

PRZED POGRZEBEM

KIM IR SENA

Wielkie sprzątanie

(INF. WL.) Kilkanaście tysięcy osób sprzątało wczoraj centrum Phenianu przed pogrzebem prezydenta Kim Ir Sena.

Przed Pałacem Prezydenckim i wszystkimi pomnikami „Wielkiego Wodza” wciąż gromadzą się szlochające tłumy oddając mu w ten sposób cześć. Nikt w Phenianie nie potrafi powiedzieć, gdzie złożone zostaną zwłoki „Wielkiego Wodza”. Wiadomo jedynie, że jutro w południe w centrum stolicy odbędzie się wielomilionowy wiec żałobny. Po trzyminutowej ciszy w całym kraju włączane zostaną syreny, które zwiastować będą nadejście nowego wodza — Kim Dzong Ila. (kpw, sad)

Szerzej o Korei Północnej i Kim Dzong Ilu na str. 17.

Mitterrand w szpitalu, Jelcyn przeziębiony

Prezydent Francji, Francois Mitterrand przeszedł wczoraj w paryskim szpitalu Cochin operację prostaty i jego stan jest dobry — podała francuska rozgłośnia Europe 1.

Była to druga operacja francuskiego prezydenta od czasu gdy jesienią 1992 roku stwierdzono u Mitterranda raka prostaty. Lekarze orzekli, że nowotwór nie rozprzestrzenił się na inne organy.

Borys Jelcyn nie pojawił się wczoraj w pracy na Kremlu, jak zapowiedział jego sekretarz prasowy Wiaczesław Kostikow, informując o przeziębieniu rosyjskiego prezydenta.

Służba prasowa Jelcyna podała, że prezydent przebywa w jednej z podmiejskich rezydencji, gdzie „kończy kurację, zaleconą przez lekarzy”. Jelcyn — zapewnia służba prasowa — normalnie pracuje. Wczoraj spotkał się m.

in. z ministrem obrony, Pawłem Graczymem.

Do pracy Jelcyn ma wrócić w najbliższych dniach i program jego zajęć w bieżącym tygodniu pozostaje bez zmian. (PAP/AP)

„Inna Droga” Kozakiewicz

LEGALNE NARKOTYKI

W liście otwartym w sprawie przeciwdziałania rozpowszechnianiu się narkomanii prof. Mikołaj Kozakiewicz proponuje inną niż restrykcyjną drogę przeciwdziałania szerszeniu się narkomanii, polegającą na legalizacji używania narkotyków.

Kozakiewicz krytykuje przygotowywaną przez Sejm nową u-

stawę mającą zwalczać i zapobiegać narkomanii, określając ją jako „restrykcyjną”. Uważa on, że ustawa wprowadzająca pełną prohibicję, delegalizację i karalność zarówno użytkowania, jak i posiadania dla własnego użytku wszelkich narkotyków i środków psychotropowych, przyczyniłaby się do wzrostu narkomanii, niosąc ogromne zagrożenia

społeczne np. wzrost zachorowań na AIDS, wzrost przestępczości związanej z narkomanią, kryminalizację i marginalizację dużych grup młodzieży.

W zamian Kozakiewicz prezentuje program „Inna Droga”, który wprowadza rezygnację z karalności posiadania na własny użytek małych ilości narkotyków, zaostrza zaś ściganie i karalność producentów, przemytników i handlarzy. Istotą programu polega na zastąpieniu dotychczasowej walki z narkomaniami walką z rynkiem narkotycznym przez uczynienie go nieopłacalnym dla przestępczych organizacji. (PAP)

Osiem zarzutów prokuratora Gemry

Bagsik czyta i czeka

(INF. WL.) W opinii Andrzeja Gąsiorowskiego, może nie dojść do ekstradycji Bogusława Bagsika, który wciąż przebywa w areszcie w Zurychu. Gąsiorowski twierdzi, iż wniosek ekstradycyjny został nieprawidłowo sporządzony.

Wniosek ekstradycyjny sporządzony został przez prokuratora Józefa Gemrę, naczelnika Wydziału Obrót Prawnego z Zagranicą w resorcie sprawiedliwości. Znalazło się w nim osiem zarzutów pod adresem Bagsika: naruszenie polskiego systemu bankowe-

go na straty w wysokości 4,2 mln zł, spowodowanie straty w wysokości 1,2 mln na szkodę spółki Art-B oraz wręczenie pracownikowi Banku Śląskiego łapówki. Pozostałe dotyczą naruszenia kodeksu handlowego i przepisów skarbowych.

(Dokończenie na str. 5)

Urzednicy sprawcami upadku „Biofermu“?

Prezes Świtoń głoduje

Kazimierz Świtoń, prezes Stowarzyszenia Producentów Domowych „Bioferm” rozpoczął wczoraj w katowickiej siedzibie stowarzyszenia głodówkę.

— Będę głodował do skutku w celu wyegzekwowania skutecznych posunięć władz na rzecz odzyskania strat poniesionych przez członków stowarzyszenia

oraz ukarania urzędników państwowych za łamanie prawa” — powiedział na konferencji prasowej w Katowicach.

Prezes twierdzi, że 10 tysięcy członków stowarzyszenia straciło ponad 273 mln zł na skutek decyzji krakowskiego Sanepidu, która spowodowała zamknięcie w końcu ub. roku krakowskiej

firmy „Bioferm”, po 4 miesiącach działalności.

Wykorzystaliśmy wszelkie możliwości, teraz nie ma już innej drogi. Prokuratura krakowska z góry założyła oszustwo, a przeciwko to była legalna działalność gospodarcza — dodał.

Świtoń poinformował, że stowarzyszenie złożyło w krakow-

skim Sądzie Wojewódzkim pozew cywilny, w którym domaga się od Skarbu Państwa zwrotu utraconych pieniędzy. Stowarzyszenie złożyło też pozwy o unieważnienie decyzji Sanepidu (stwierdzono w niej, że preparat „Bioferm” może być szkodliwy) i przeciwko krakowskiej prokuraturze. (Dokończenie na str. 3)

Korespondencja „Dziennika” z Rzymu

W jednym z rzymskich szpitali przyszedł wczoraj na świat, ważący ponad trzy kilogramy chłopczyk, któremu nadano imię Riccardo.

Chociaż we Włoszech przyrost naturalny jest najniższy w Europie, nic by w tym nie było dziwnego, gdyby nie fakt, że mamu-

sia ma... 62 lata. Sztuczne zapłodnienie, ciąża, cesarskie cięcie i babcia ma własnego niemowlaka.

Rossanna Giorgi — z leżącej niedaleko Rzymu miejscowości Viterbo — postanowiła mieć dziecko, kiedy w tragicznych okolicznościach stracił życie jej

(Dokończenie na str. 2)

RADIO TAXI
METRO 36-00-00

GOSPODARKA • GOSPODARKA • GOSPODARKA • GOSPODARKA • GOSPODARKA • GOSPODARKA • GOSPODARKA

AKCJE SPÓŁEK

Sesja nr 374 z 18.07.1994 r.

RYNEK PODSTAWOWY

	Kurs w tys. zł			min.	maks.	Cena /zysk	Obrót w mln zł
	bieżący	poprzedni	zmiana %				
WIG	11.065,3	10.407,1	6,3	635,0 (26.06.92)	20.760,3 (08.03.94)		
BIG	129 rk	118	9,3	27,0 (08.09.92)	358 (15.02.94)	19,2	55.975
BRE	316	312	1,3	177,0 (13.10.92)	2760 (03.03.94)	15,4	37.382
BSK	2350	2390	-1,7	1660 (14.06.94)	6750 (25.01.94)	8,8	96.778
ELEKTRIM	1320	1200	10,0	61,5 (23.06.92)	2800 (28.02.94)	16,0	164.358
EXBUD	173 rk	158	9,5	114 (21.06.94)	485 (31.01.94)	147,8	26.115
IRENA	570 rk	520	9,6	30,0 (23.06.92)	3080 (14.02.94)	42,8	78.082
JELFA	410	375	9,3	280 (04.07.94)	410 (18.07.94)	15,8	112.365
KABLE	715	650	10,0	22,0 (24.09.92)	1200 (15.03.94)	67,6	27.017
KROSNO	424 rk	386	9,8	12,0 (05.11.92)	985 (18.01.94)	60,2	20.952
MOSTOSTAL Exp	142	142	0,0	48,0 (16.06.92)	2800 (07.03.94)	25,8	164.441
MOSTOSTAL War	148 rk	135	9,6	48,0 (16.06.92)	2770 (14.03.94)	39,5	15.559
OKOCIM	780 rk	710	9,9	58,5 (16.06.92)	1700 (10.03.94)	49,4	13.917
POLIFARB Cn	750	720	4,2	200,0 (17.05.93)	1815 (07.03.94)	20,7	48.959
PROCHNIK	500	470	6,4	17,5 (15.10.92)	1200 (22.02.94)	21,2	9.453
RAFAKO pw	255	240	6,3	595 (27.06.94)	2160 (15.03.94)	30,3	39.449
SOKOŁÓW	40,5	37	9,5	25 (04.07.94)	845 (01.03.94)	37,3	66.782
SWARZĘDZ	257 rk	234	9,8	36,0 (25.06.92)	660 (27.01.94)	22,3	18.777
TONSIL	360 rk	328	9,8	9,5 (29.10.92)	830 (27.01.94)	72,6	28.346
UNIVERSAL	218 rk	199	9,5	4,4 (29.10.92)	670 (15.03.94)	41,6	168.142
VISTULA	265	261	1,5	188 (26.06.94)	750 (07.03.94)	19,9	20.771
WBK	1295 rk	1180	9,7	320,0 (28.06.93)	1950 (27.01.94)	21,0	99.746
WEDEL	1650	1650	0,0	120,0 (23.06.92)	3300 (21.02.94)	17,7	17.117
WÓLCZANKA	555	505	9,9	23,0 (26.06.92)	1170 (14.03.94)	22,6	24.473
ZYWIEC	2315	2105	10,0	88,0 (24.09.91)	3825 (08.03.94)	29,3	52.379

RYNEK RÓWNOLEGŁY

	bieżący	poprzedni	zmiana %	min.	maks.	Cena /zysk	Obrót w mln zł
AMERBANK	432	480	-10,0	432 (18.07.94)	500 (12.07.94)	16,1	4.134
EFEKT	268	297	-9,8	57,0 (22.04.93)	1280 (25.01.94)	15,9	21.199
PROCHEM	825 rk	750	10,0	500 (04.07.94)	800 (13.07.94)	17,8	42.463

Pw — akcje po wymianie, rk — redukcja zleceń kupna (BIG o 80%, Exbud o 67%, Irena o 47%, Krosno o 66%, Mostostal War. o 46%, Okocim o 62%, Swarzędz o 33%, Tonsil o 14%, Universal o 65%, WBK o 46%, Prochem o 8%).

Ogółem: 1.407.335

PRAWA POBORU — RYNEK PODSTAWOWY

	bieżący	poprzedni	zmiana %	min.	maks.	Cena /zysk	Obrót w mln zł
SOKOŁÓW	1,8	2,5	-28,0	1,8 (05.07.94)	3,3 (07.07.94)	—	3.488

Dogrywki 18.07.1994

Giełdowy

Nazwa	Cena /K/S	oferta pocz.	oferta końc.	Real	ST
BIG	129 K	872.710	872.710	0,0%	zak
BRE	316 =		0		bez
BSK	2.350 =		0		bez
ELEKTRIM	1.320 S	19.290	19.290	100,0%	wycz
EXBUD	173 K	151.815	151.815	0,0%	zak
IRENA	570 K	59.709	59.470	0,4%	zak
KABLE	715 =		0		bez
KROSNO	424 K	47.076	47.076	0,0%	zak
MOSTALEXP	142 K	405.854	0	100,0%	wycz
MOSTALWAR	148 S	3.763	0	100,0%	wycz
OKOCIM	780 K	14.072	14.072	0,0%	zak
POLIFARB	750 =		0		bez
PROCHNIK	500 S	2.408	0	100,0%	wycz
RAFAKO	255 =		0		bez
SOKOŁÓW	40 K	60.441	1	100,0%	wycz
SWARZĘDZ	257 K	17.486	17.486	0,0%	zak
TONSIL	360 K	6.000	5.000	0,0%	zak
UNIVERSAL	218 K	706.677	697.490	1,3%	zak
VISTULA	265 =		0		bez
WBK	1.295 K	32.918	32.753	0,5%	zak
WEDEL	1.650 =		0		bez
WÓLCZANKA	555 K	3.184	0	100,0%	wycz
ZYWIEC	2.315 =		0		bez
EFEKT	268 S	10.526	0	100,0%	wycz
PROCHEM	825 K	4.647	2.096	54,9%	zak
JELFA	410 S	10.650	0	100,0%	wycz
AMERBANK	432 S	2.761	0	100,0%	wycz

Tabela dogrywek podawana za Expressem Giełdowym, pierwszą gazetą w Polsce zamieszczającą wyniki, komentarze, prognozy już w dniu sesji.

PIONEER

Poniedziałkowa wartość aktywów netto przypadających na jednostkę uczestnictwa w Pierwszym Polskim Funduszu Powierniczym Pioneer wyniosła 411,1 tys. zł, poprzednio — 406,7 tys. zł. W tym samym okresie maksymalna cena zakupu jednostki wzrosła do 435,026 zł z 430,370 zł.

Większość kursów w górę!

Wczorajsza sesja przyniosła wzrost kursów akcji 22 spółek. Walory Mostostalu Export i Wedla nie zmieniły ceny, potaniały tylko akcje BSK, Amer-Banku, Efektu oraz prawo poboru Sokołowa.

W dogrywkach specjaliści zgłosili 5 ofert sprzedaży i wszystkie zostały wyczerpane. Z 15 zgłoszonych ofert kupna w pełni pokryto zapotrzebowanie na akcje Mostostalu Export, Sokołowa, Wólczańki i na prawo poboru Sokołowa. W pozostałych przypadkach (oprócz Prochemu, który odnotował 54,9-proc. stopień realizacji) oferty kupna pozostały prawie niekierowane.

Na sesję złożono 48.594 zlecenia, średnia zmiana ceny wyniosła 7,4 proc., a 2.845.764 akcje zmieniły właściciela. Obróty były wyższe niż na czwartkowej sesji i nieznacznie przekroczyły 1.400 mld zł.

Na rynku równoległym po dwusesyjnym zawieszeniu ponownie notowane były walory Efektu. Zarząd Korporacji Gospodarczej „Efekt” SA przedstawił do publicznej wiadomości własną ocenę aktualnej sytuacji i perspektyw rozwoju spółki. W ten sposób spełnił warunek postawiony przez Zarząd Giełdy.

Na poniedziałkowej sesji akcje Rafako notowane były po dokonanych splicie (podziale akcji w sto-

sunku 1:4). Kurs odniesienia wynosił 240 tys. zł i mógł się zmieniać w przedziale od 216 tys. zł do 264 tys. zł.

Dziś po raz ostatni notowane będzie prawo poboru Sokołowa. Do objęcia jednej nowej akcji trzeba posiadać dwa prawa poboru, a cena emisyjna została ustalona na poziomie 20 tys. zł. Łącznie, przy poniedziałkowym kursie prawa poboru wynoszącym 1,8 tys. zł jedna nowa akcja warta jest 23,6 tys. zł. Obecna wartość rynkowa walorów Sokołowa wynosi 40,5 tys. zł.

Prezes giełdy Wiesław Rożucki poinformował o dopuszczeniu Polifarbu Wrocław do obrotu giełdowego. Po raz pierwszy akcje tej spółki będą notowane 9 sierpnia br. na rynku podstawowym według jednolitego kursu dnia. W obrocie weźmie udział 3,525 mln akcji serii A oraz 1,999 mln akcji serii B.

Rożucki poinformował również, że otrzymał już raporty roczne od Krosna, Wedla, Efektu, Wólczańki, Vistuli i BIG. Zaznaczył, że takie raporty powinny złożyć wszystkie spółki biorące udział w obrocie giełdowym. Wyraził także nadzieję, że zostaną one przesłane na giełdę i przekazane inwestorom w najbliższym czasie.



Województwo krakowskie

Zboża (w tys. zł za kwintal): pszenica — od 230—240 (Słomniki) do 260—280 (Krzeszowice); żyto — od 170 (Skała) do 230—250 (Myślenice); jęczmień — od 210 (Skała) do 250 (Myślenice); owies — od 170 (Skała) do 240 (Myślenice); kukurydza — 400 (Proszowice).

Ziemiaki (w tys. zł za kilogram): od 3,5 (Proszowice) do 5 (Skała); stare — 50 tys./q (Proszowice).

Zwycię (w tys. zł za kilogram): wołowy — od 13—18 (Krzeszowice) do 14—22 (Skała); wieprzowy — od 23 (Słomniki) do 25 (Myślenice).

Prosięta (w mln zł za parę): od 1,2—1,5 (Krzeszowice) do 1,5—1,8 (Krzeszowice).

Jajka: od 2000—2300 (Krzeszowice) do 2600—3000 (Proszowice).

Ceny na placu targowym na Rybitwach (w tys. zł za kilogram): ziemniaki — 3, kapusta biała — 5, czerwona — 5, buraki — 4, cebula — 5, marchew — 4, pietruszka — 2, pieczarki — od 15 do 30, chrzan — 25, ogórki — 6, pomidory — 14—18, truskawki — 22, sałata — 3, rzodkiewka — 2, kalafior — 1, natka pietruszki — 2, jajka — 1900. (mat)

Województwo nowosądeckie

Zboża (w tys. zł za kwintal): pszenica — 300 (Nowy i Stary Sącz, Limanowa); pszenżyto — od 250 (Nowy Sącz) do 260—270 (Limanowa, Stary Sącz); jęczmień — od 260 (Nowy Sącz) do 270 (Stary Sącz, Limanowa); owies — od 230 (Nowy Sącz) do 240 (Stary Sącz, Limanowa); żyto — od 250 (Limanowa) do 260 (Nowy i Stary Sącz).

Prosięta (w mln zł za parę): od 1,2—1,5 (Nowy Sącz, Stary Sącz) do 1,5—1,8 (Limanowa).

Cielęta (w mln zł za sztukę): od 2,6—3,6 (Stary Sącz) do 2,8—3,1 (Nowy Sącz, Limanowa).

Konie (w mln zł za sztukę): 12—25 (Stary Sącz).

Zwycię (w tys. zł za kilogram): wieprzowy — 25 (Stary i Nowy Sącz, Limanowa); wołowy — od 21 (Stary Sącz) do 23 (Limanowa).

Jajka (w tys. zł za sztukę): od 2,2 do 3,0.

Ziemiaki (w tys. zł za kg): 6,0. (JEC)

Województwo tarnowskie

Zboża (w tys. zł za kwintal): pszenica — od 240 (Szczucin) do 300 (Brzesko); żyto — od 200 (Szczucin) do 240 (Łapanów); jęczmień — od 230 (Zabno) do 280 (Dębica).

Ziemiaki (w tys. zł za kwintal): od 500 (Zakliczyn) do 600 (Tuchów).

Prosięta (w mln zł za parę): od 1,0 (Dębica) do 1,8 (Brzesko).

Zwycię (w tys. zł za kilogram): wieprzowy — od 24,0 (Zakliczyn), do 25,0 (Pilzno); wołowy — od 19,5 (Ciężkowice) do 22 (Szczucin).

Spółdzielnie mleczarskie płaciły za mleko kl. I: dla członków spółdzielni — od 2110 (Dębica) do 2400 (Przybysławice); dla pozostałych — od 1700 (Szczucin) do 2350 (Brzesko). (jt)

Kto zdradził tajemnicę Skody?

W weekend prawie wszystkie gazety czeskie opublikowały zdjęcia superajnego nowego modelu „skody”, co w zakładach w Mlada Boleslav wywołało prawdziwą burzę. Sprawa zajęła się zakładowa ochrona, która wszczęła śledztwo w celu wykrycia sprawców przecieku. Zapowiedziano surowe ukaranie winnych, postraszono masowymi zwolnieniami.

Fachowcy z Mlada Boleslav uważają bowiem, że znajomość nowego modelu może radykalnie zmienić zachowanie klientów, którzy być może będą woleli poczekać na zamiast kupować auto wytwarzane do tej pory. Przyniosłoby to zakładom nieobliczalne straty, tym bardziej, że place fabryczne i tak zapchane są dotychczas produkowanymi modelami.

Nowy model „skody” ma się nazywać „felicia” i być wyposażony w poduszki powietrzne dla kierowcy, ABS oraz klimatyzację. Wytwarzany ma być w 3 wersjach silnikowych. „Felicia” ma kosztować 250 tys. koron, a więc o 40 tys. więcej, niż „skoda favorit”. (A)

OBLIGACJE

Na powszechnym rynku obligacji wzrost kursów zanotował jeden walor, 4 nie zmieniły kursu, a 5 obniżyło swoją wartość. Na rynku blokowym sprzedano 10 bloków Państwowej Pożyczki Jednorocznej serii VIII po kursie 100,1 proc. oraz 50 bloków Państwowej Pożyczki Jednorocznej Indeksowanej (w tym 10 bloków po kursie 100 proc., 20 bloków po kursie 100,1 proc., 20 bloków po kursie 100,2 proc.).

Tabele kursów obligacji Skarbu Państwa

● RYNEK POWSZECHNY

Nazwa	Data wykupu	Kurs (proc.)	Zmiana (proc.)	Odsetki (tys. zł)	Obrót (ilość)
PPJ 6	2. 09. 94	100,0	0,0	338,6	482
PPJ 7	2. 12. 94	99,9	0,0	252,7	1.896
PPJ 8	2. 03. 95	100,0 nk	0,0	110,4	761
PPT 1	4. 08. 95	98,8	0,8	69,6	200
PPT 2	3. 11. 95	99,0	-0,7	70,5	268
PPT 3	4. 02. 96	98,5	-0,3	69,6	106
PPT 4	5. 05. 96	99,0	0,0	68,7	322
PPT 5	5. 08. 96	98,4	-0,6	68,7	102
PPT 6	5. 11. 96	98,0	-1,0	68,7	1.063
PPT 7	5. 02. 97	99,0	-0,3	68,7	414

● RYNEK BLOKOWY

Nazwa	Data	Transakcje kurs (w proc.)	Odsetki (tys. zł)	Oferty (w proc.) kupne	Oferty (w proc.) sprzedaż	Obrót (bloki)
PPJ 6	2. 09. 94	—	338,6	100,0	100,3	—
PPJ 7	2. 12. 94	—	252,7	99,2	101,0	—
PPJ 8	2. 03. 95	100,1	110,4	100,0	—	10
PPT 1	2. 06. 95	100,0	45,0	100,0	101,0	10
		100,1	—	—	—	20
		100,2	—	—	—	20
PPT 2	4. 08. 95	—	69,6	99,5	101,0	—
PPT 3	3. 11. 95	—	70,5	99,7	101,0	—
PPT 4	4. 02. 96	—	69,6	—	—	—
PPT 5	5. 05. 96	—	68,7	—	—	—
PPT 6	5. 08. 96	—	68,7	99,1	—	—
PPT 7	5. 11. 96	—	68,7	—	—	—
PPT 8	5. 02. 97	—	68,7	—	—	—
PPT 9	5. 05. 97	—	68,7	—	98,9	—
OTW 96	12. 06. 96	—	177,5	—	—	—
OTW 99	12. 06. 99	—	147,9	—	—	—

notowania WALUTOWE • notowania WALUTOWE

● (j) Kurs walut w kantorach prywatnych. KRAKÓW (godz. 18.30), dolar, skup: 21.950—22.000, sprzedaż: 22.200—22.250, marka, skup: 14.250, sprzedaż: 14.300—14.350, frank fr., skup: 4.150—4.160, sprzedaż: 4.200—4.220, frank szw., skup: 16.750—16.800, sprzedaż: 16.850—17.050, funt, skup: 34.400, sprzedaż: 34.700—34.800.

● TARNÓW (godz. 14.30), dolar, skup: 22.050—22.100, sprzedaż: 22.150—22.200, marka, skup: 14.150—14.200, sprzedaż: 14.250—14.270, funt, skup: 34.200—34.300, sprzedaż: 34.500—34.600, frank fr., skup: 4.150—4.170, sprzedaż: 4.200—4.220, frank szw., skup: 16.700—16.750, sprzedaż: 16.850—17

Głodówka na koksie

(INF. WL.) Już szósty dzień trwa głodówka trzech mężczyzn i dwóch kobiet — pracowników Zakładów Koksowniczych w Zdzeszowicach, należących do spółki Huta „Katowice”.

Przyczyną protestu są różnice w interpretacji jednego z przepisów umowy płacowej. Pracownicy zrzuceni w Związku Zawodowym Pracowników Ruchu Ciągłego uważają, że za tegoroczne wypłaty za pracowane nadgodziny zakład powinien przeznaczyć 54 mld zł (5 mln 250 tys. na każdego pracownika). Zarząd godzi się na kwotę trzy i półkrotnie mniejszą (ok. 1,6 mln na głowę).

— Spór w tej sprawie trwa już od ponad roku — mówi Renata Bytomska, rzecznik HK S.A. — Zarząd i związkowcy przedstawiają odmienne interpretacje prawnej treści zapisów umowy płacowej, mówiącej o wypłatach za nadgodziny. W uproszczeniu chodzi o to, że jeśli ktoś pracuje w ponadnormalnym czasie pracy w wolną sobotę, to — zdaniem Zarządu — powinien dostać jedynie 100-procentowy dodatek za pracę w nadgodzinach, natomiast zdaniem związkowców — powinien dostać 100 proc. za nadgodziny i jeszcze dodatkowe 100 proc. za to, że pracuje w sobotę.

Według opinii katowickiej kancelarii prawniczej, wykonanej na zlecenie Zarządu HK S.A., raczej ma Zarząd, bowiem „nie płaci się dwa razy za tę samą pracę”. Natomiast stroną związkowców bierze Departament Płac Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej, w którego opinii praca w czasie ponadnormalnym i praca w wolną sobotę nie są tożsame i jeśli są wykonywane

równocześnie, powinno się płacić za każdą z osobna.

— Zarząd zachowuje się dziwnie — komentuje szef ZZ PRO, Jerzy Gruszecki. — Początkowo uznał nasze roszczenia podpisując 17 kwietnia ugodę, a teraz znowu bawi się w jakieś kruczki prawne.

Gruszecki dodał, że związek wybrał taką formę protestu, która nie zagraża kondycji zakładu. — Jednak władze powinny coś z tym zrobić, bo stan głodujących z każdą chwilą się pogarsza.

Strajkujących popiera sześć związków w kombinacie, ale żaden oprócz ZZ PRC z zakładu w Zdzeszowicach. Pozostałe związki domagają się sądowego rozstrzygnięcia sporu.

Od ostatniego piątku sytuacja bardzo się skomplikowała. Po obradach Rady Nadzorczej, które trwały do późnej nocy, nastąpiły — jak to określiła Renata Bytomska — „poważne zmiany w Zarządzie spółki”. Jak się dowiedzieliśmy, Emil Wasacz, który utrzymał się na stanowisku prezesa w czasie niedawnego strajku zorganizowanego w HK przez „Sierpień '80” (minister Wiesław Kaczmarek nie przyjął jego prośby o zwolnienie), od piątku nie jest już prezesem. Zmiany nastąpiły też na innych stanowiskach, ale Bytomska nie chciała ich ujawnić przed dopełnieniem wszystkich formalności.

— W każdym razie ze strajkującymi obecnie nie ma kto rozmawiać — powiedziała pani rzecznik.

Strajkujący wysłali wczoraj kolejne pismo do ministra przekształceń własnościowych, by zajął konkretne stanowisko w tej sprawie. (zb)

Huta Lucchini

Nowe propozycje

(INF. WL.) Wczoraj strajkująca załoga Huty Lucchini — Warszawa ujawniła nowe, kompromisowe propozycje zakończenia sporu, które przesyłała do siedziby holdingu Lucchini w Brescii.

Hutnicy zaproszowali Włochom, aby o tym, czy strajk jest legalny, czy nie, a w tej sprawie obie strony sporu mają odmienne opinie, zdecydowały niezależnie sąd. Mógłby to być — ich zdaniem — bądź sąd powszechny bądź sąd polubowny, składający się z trzech sędziów wskazanych przez I Prezesa Sądu Najwyższego oraz przedstawiciela

pracodawcy i związków zawodowych.

Po drugie strajkujący proponują podjęcie na neutralnym gruncie rozmów między umocowanymi mediatorami, które miałyby ustalić harmonogram negocjacji na temat funduszu płac oraz nowej zakładowej umowy zbiorowej.

Hutnicy zobowiązali się do przerwania akcji strajkowej i przystąpienia do pracy w momencie rozpoczęcia ze związkami właściwych negocjacji.

Przypominamy, iż w miniony weekend załoga huty zrezygnowała z pomysłu uruchomienia produkcji na własną rękę. Uczyli tak pod namową mediatorów, którzy to rozwiązanie uznali za zbyt drastyczne. Ponadto, hutnicy doszli do wniosku, że wznowienie produkcji będzie zbyt kosztowne.

Związkowcy, którzy nie zmieniłi dotychczasowych form protestu z głodówką włącznie, dali Włochom na odpowiedź czas do środy. Jeśli jej nie otrzymają, to zamierzają, zwrócić się o pomoc do prezydenta Wałęsy.

Pytani przez „Dziennik” o to, jaką zmianę jakościową niosą nowe ich postulaty, członkowie komitetu strajkowego, nie potrafili tego wyjaśnić. Propozycja sądowego rozstrzygnięcia prestiżowego dla obu stron sporu o legalność strajku ma tę wadę, że sąd może się tym zajmować rok a nawet dwa. Z drugiej jednak strony pozwoliłoby zająć się kwestiami merytorycznymi i zarówno Włosi jak i strajkujący w takiej sytuacji nie traciliby czasu na dyskusje, kto ma rację.

Z kolei zamiast toczenia rozmów przez upoważnionych mediatorów wskazuje drogę podjęcia dialogu, ale nie jest żadnym wyraźnym ustępstwem wobec włoskich właścicieli, którzy podjęcie jakichkolwiek rozmów uzależniają od przerwania strajku. A z tego hutnicy nie zamierzają zrezygnować. Niemniej lepiej jest podtrzymywać próby porozumienia niż milczeć. Czy podobną filozofię przyjmą Włosi przekonamy się do środy. Jak na razie, komitet strajkowy nie dostał od nich żadnej odpowiedzi. (mk)

Prezydent w Turcji

(Dokończenie ze str. 1)

wej i technicznej oraz w dziedzinie przemysłu obronnego. Odwiedził Istanbül, Izmir i Efez oraz Adampol — polską osadę założoną w połowie XIX w. przez księcia Adama Czartoryskiego.

Przed odjazdem, prezydent rozmawiał na wojskowym lotnisku Okęcie z przybyłym w tym czasie do Polski ministrem obrony narodowej Francji, Francois Leotardem.

Po tym spotkaniu Wałęsa powiedział dziennikarzom: — Mówiliśmy o tym, że jesteśmy w momencie decydującym, że dziś nie wolno popełniać błędów, że jest szansa na pokój i stabilność w Europie. Trzeba wszystko dokładnie przedyskutować, trzeba wspólnie zacząć tę Europę budować. I jest tu zgoda.

Zapytany przez reporterów, czy tego rodzaju spotkania przyspieszą polską drogę do NATO, minister Piotr Kołodziejczyk odpowiedział, że „taka jest nasza wola i taka jest wola naszych partnerów”.

Jutro komunikat

KORUPCJA W POLICJI

Jutro wydany zostanie komunikat Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach dotyczący sprawy korupcji w policji poznańskiej — poinformował rzecznik Prokuratury Apelacyjnej Mariusz Gózd.

— Komunikat będzie zawierał sporo nowości, dziś jednak nie więcej nie mogę powiedzieć — oświadczył Gózd. — Nad tą sprawą pracuje Międzywojewódzki Zespół Śledczy powołany przez katowickiego Prokuratora Apelacyjnego.

Gózd poinformował też, że trwa postępowanie w sprawie napadu 16 lutego br. na sosenowicki kantor i morderstwa małżeństwa, właścicieli kantoru. Pojawił się nowy wątek wykraczający poza woj. katowickie — dodał rzecznik.

W ciągu pierwszego półrocza br. do prokuratur wojewódzkich w Częstochowie, Bielsku-Białej i Katowicach wpłynęło około 60 tys. spraw.

Zdaniem Gózda, w pracy prokuratur wojewódzkich (katowickiej, częstochowskiej i bielskiej) podlegających PA w Katowicach, niepokojący jest fakt wzrostu ilości spraw zawieszonych.

— Najwięcej, bo około 2,5 tys. (na 3,1 tys. ogółem) zanotowano ich w Katowicach. Powodem są przede wszystkim ucieczki podejrzanych. Dogłębnej analizy wymaga problem spadającej liczby tymczasowych aresztowań — powiedział rzecznik.

Z trzech prokuratur wojewódzkich podległych katowickiej PA najlepiej w pierwszym półroczu wypadła częstochowska, wyprzedzając bielską i katowicką. Słabsze wyniki tej ostatniej wynikają głównie ze złej sytuacji kadrowej (na 374 jest 91 wolnych etatów). (PAP)

Bagsik czyta i czeka

(Dokończenie ze str. 1)

Prokurator Józef Gemra twierdzi, że do wczoraj nie odebrał żadnego sygnału ze Szwajcarii, jakoby wniosek ekstradycyjny był sporządzony nieprawidłowo. Zdaniem Gemry, pomiędzy państwami, które podpisały umowę o ekstradycji nie ma czegoś takiego jak „zwrocenie wniosku” do kraju który go sporządził. Szwajcarzy mogą natomiast zgłosić dodatkowe pytania w tej sprawie.

W biurze, którym kieruje naczelnik Gemra, sporządza się od 3 do 5 wniosków o ekstradycję miesięcznie. W ciągu ostatnich kilku lat nie zdarzyło się, aby były w nich wątpliwości natury formalnej.

— Na jakiej podstawie Andrzej Gąsiorowski twierdzi, iż wniosek zostanie zwrócony Polsce?

— Bóg raczy wiedzieć — odpowiada prokurator Józef Gemra.

W biurze Prokuratury Generalnej w Bernie poinformowano nas, że wniosek o ekstradycję Bagsika przekazany został wczoraj zaintereso-

resowanemu, po czym przesłany będzie do policji w Zurichu. Bagsik, jak dotąd, nie zajął jeszcze stanowiska wobec przedstawionych mu we wniosku zarzutów. W świetle prawa szwajcarskiego w ciągu 5 dni od zapoznania się z nim, musi poinformować Trybunał Federalny o tym, czy będzie się odwoływał. Jeśli tak, to ma na to 30 dni, a Trybunał Federalny 2 miesiące na podjęcie decyzji.

— Czy to prawda, że wniosek o ekstradycję został źle skonstruowany i jako niekompletny odesłany został do Warszawy?

— Nie, a przynajmniej nie mi o tym nie wiadomo — powiedział przedstawiciel policji w Zurychu Dennis Kotser. — Przez moje ręce nic takiego nie przechodziło. Wniosek o ekstradycję nabiera już mocy prawnej i obecnie jesteśmy w trakcie sprawdzania zarzutów jakie strona polska wniosła przeciwko Bagsikowi. Być może w niedługim czasie poprosimy Warszawę o dodatkowe informacje, ale nie jest to jednoznaczne

z tym, że wniosek jest niekompletny. W skomplikowanych sprawach procedura uzupełnienia wniosku jest normalna.

— Czy wiadomo Panu, że szwajcarska prokuratura, a konkretnie w Pana kantonie odsunęła od sprawy dwóch szwajcarskich adwokatów, którzy mieli bronić Bagsika? Zarzucono im podobno brak kwalifikacji oraz to, że nie dopuścili do obrony polskich adwokatów?

— Do mnie takie informacje nie dotarły, a wręcz wydają mi się absurdalne — powiedział Kotser. — Zwłaszcza o braku kwalifikacji szwajcarskich adwokatów. Niedorzeczne jest też pytanie o to, czy do obrony Bagsika są dopuszczani polscy adwokaci? Wiem, że kontaktują się oni z nim bez żadnych trudności. Być może jednak zmienił się obrońca Bagsika, albo mają zamiar się zmienić, ale o tym też nie mi nie wiadomo. Wniosek o ekstradycję jest uweryfikowany i — moim zdaniem — niepotrzebnie robi się wokół niego tyle szumu. (g-sa)

Gorączka we „Fiacie”

(INF. WL.) Dzisiaj o godz. 14 w tyskim zakładzie Fiata Auto Poland odbędzie się masówka załogi zorganizowana przez wszystkie działające w firmie związki. Organizatorzy zaprosili na nią dyrektora spółki.

Na masówce zostanie ogłoszony wniosek wariant rozwiązania trwającego od kilku tygodni konfliktu i — prawdopodobnie — ostateczny termin strajku. „Załoga i jej żądania ignorowane są w bezczelny sposób. Wiemy, że spółkę stać na zrealizowanie żądanych przez związki podwyżek (...). Zrobimy wszystko, by je wyegzekwować” — napisali związkowcy we wspólnym oświadczeniu.

Zdaniem Jana Dżugaja, przewodniczącego zespołu negocjacyjnego „S” w FAP, w ciągu półtoramiesięcznych rozmów, podczas których związki trzykrotnie łagodziły stanowisko obniżając pułap żądań, stanowisko dyrekcji

nie uległo najmniejszemu nawet zmianom. Dyrekcja nadal oferuje — tak jak było wcześniej zapisane w harmonogramie podwyżek (nie uzgadnianym ze związkami) 600 tys. zł na osobę w październiku i tyle samo za 11 miesięcy. Załoga uważa, że to nawet nie zrekompensuje inflacji, tymczasem w polskich zakładach Fiata stale rośnie wydajność, jakość i efektywność, co powinno zostać przez dyrekcję dostrzeżone.

Jak zwykle w FAP (i wcześniej w FSM) największe napięcie panuje w Tychach, gdzie strajk w najbliższym czasie wydaje się być przesądzony (załoga w referendum — przytłaczającą większość głosów — wyraziła taką wolę). W Bielsku nastroje łagodnie nieco Andrzej Budzyk, negocjator z Ministerstwa Pracy, choć pewnie nie na długo, bowiem bezpośrednie rozmowy Zarząd — związki zostały praktycznie przerwane. (zb)

BIZNES

KSIEGOWOSC. administrację małej firmy poprowadzę, Vat, Pity, 56-05-88. (37738)

WSPOLNIKA do zakładu produkcyjnego — w celu zwiększenia produkcji przyjmuję. — Oferty 37797 Kraków, Wiślna 2.

USŁUGI

TYNKOWANIE. — 33-54-22. (37750)

ELEKTROINSTALACJE 44-35-88. C-1854

„BIM” — malowanie dachów, elewacji, remonty ogólnobudowlane 55-46-00, wewn. 306. C-1861

Ogłoszenia Ekspresowe

MALOWANIE — tapetowanie. — 12-21-45. (37754)

ELEKTROINSTALACJE — domofony — 46-65-06. C-1832

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów, przestrajanie PAL — dojazd bezpłatny. Tel. 23-76-04. 550-gB

DOMY od podstaw, tynki, remonty, flizy — (012) 47-74-26, 47-65-94. af-10194

KOPARKO — ładowarka „Ostrówek” — 43-60-91. 549-gB

BOAZERIA — (012) 66-02-34. ig-4265

BOAZERIA — (012) 46-83-83. ig-4265

EMALIOWANIE wanień — (012) 44-23-27. mg-10793

BUDOWA i remonty domów. — (012) 23-52-82. ig-4245

RÓŻNE

ZABIORE 2 osoby do Stanów. — Tel. grzechn. 44-89-31. C-1862

INACZYZ — agencja inna niż wszystkie — (012) 56-24-56. af-10195

DOMINO — salon masażu, agencja modelki, hostessy — całodobowo — (012) 56-24-56. af-10195

ELITE — całodobowo — masaż, agencja — (012) 56-24-62. af-10195

Wypoczynek z „JUVENTUREM”

Francja: Paryż, Zamki nad Loarą — 4 noclegi w Paryżu — 1 nocleg tranzytowy. Terminy: 6-12.08., 20-26.08., 3-9.09., 17-23.09., cena 4.200.000 zł.

Włochy: Bibione — Wenecja — Padwa — Werona — 9 dni, 16.09. — 25.09., 23.09. — 2.10., cena 2.800.000 + VAT

Słowacja: J. Orawskie, Demianowska Dolina, Dol. Liptowskiego Jana, kwatery, hotel, cena 980.000 — 1.900.000 zł.

Hiszpania: Costa Brava — Calella, hotel, wyżywienie, od 2.450.000 — 5.050.000 zł.

Również: Hiszpania — impr. objazdowa, Turcja — wypoczynek — autokar, Izrael, Tunezja, Francja — Lazurów Wybrzeże — autokar.

Obozy młodzieżowe: WŁOCHY - CESENATICO n. Adriatykiem, bogaty program: Rzym, Wenecja, San Marino, turnusy: 26.07. — 7.08., 5.08. — 17.08., 15.08. — 28.08. Liczne atrakcje! cena 5.600.000 zł.

DUŻY WYBÓR WCZASÓW W KRAJU!!!

BTU „Juventur” sp. z o.o.
Kraków, ul. Sławkowska 1, tel. 22-80-97, 22-24-37.

TAI

INFORMACJA
O HANDLU, PRODUKCJI
ORAZ USŁUGACH
BIEŻĄCA INFORMACJA
O OGŁOSZENIACH PRASOWYCH

23-02-40
11-75-48
44-49-92
55-43-35

KRAKÓW

TELEFONICZNA AGENCJA
INFORMACYJNA

OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. 9 — 18

Ambasada Nigerii ostrzega

„BIZNES” W LAGOS

(Inf. wł.) Nigeryjska policja prowadzi śledztwo przeciwko bandzie oszustów, którzy przed ostatnim dwoma laty wyłudzyli od wielu biznesmenów z Ameryki i Europy — w tym także z Polski — tysiące dolarów. Podszywając się pod wysokich urzędników wiarygodnych instytucji, także ministerstw federalnych utrzymywali, że mają dostęp do milionów dolarów w Banku Centralnym Nigerii, ale zaley im na przetransferowaniu ich na konta zagraniczne, ponieważ są to tzw. brudne pieniądze. Każdemu kto mógłby w tym pomóc oferowano do 30 proc. prowizji.

Do wielu polskich firm docierały i docierają nadal podrabiane telefaksowe listy z taką „intra” propozycją. Sporządzono je na papierze firmowym wiarygodnych instytucji, jakie rzekomo reprezentują oszuści. Złodzieje używają fikcyjnych nazwisk, tytułów i adresów.

W Banku Centralnym nie zdepnowano jednak żadnych pieniędzy, które należałyby do któregoś z przedsiębiorstw podległych nigeryjskiemu rządowi federalnemu.

W bajkę jednak uwierzyło sporo (jak wielu — jeszcze nie ustalono) naiwnych biznesmenów trawionych ambicją, by stać się milionerami w jedną noc. Zaproszeni do Lagos w celu podpisania „kontraktu” płacili oni na żądanie oszustów prowizję w wysokości tysięcy dolarów. Natychmiast po jej otrzymaniu złodzieje ułatniali się. Na przełomie grudnia i stycznia br. do Lagos przyjechał biznesmen z Bydgoszczy, który stracił w ten sposób 20 tysięcy dolarów. Ambasadę powiadomił jednak dopiero w marcu, gdy obiecywana transakcja nie doszła do skutku, a złapanie złodziei było już niemożliwe. Biznesmen ów

zwrócił się do ambasady Nigerii w naszym kraju z żądaniem zwrotu pieniędzy.

— Oczywiście nie otrzyma ich od nas, bo to nie my podpisywaliśmy z nim kontrakt — uszyliśmy w nigeryjskiej ambasadzie. — Ani nasz rząd, ani jego przedstawicielstwa nie będą rozpatrywać żadnych roszczeń wnoszonych przez zagraniczne firmy lub biznesmenów w związku ze stratami finansowymi, poniesionymi w pogoni za bajecznymi milionami dolarów. Do tej pory nasza policja aresztowała kilkunastu oszustów. Wywodzą się oni z kręgów przestępczych. Nie wiadomo od jak dawna działa ta szajka. Pierwszy artykuł na ten temat pojawił się w 1992 roku w „Washington Post”.

Każdy, kto otrzyma tego rodzaju ofertę powinien powiadomić o tym polski Interpol lub ambasadę Nigerii. (ola)

Zagadkowa przyszłość miast

Rozmowa z WOJCIECHEM SZCZĘSNY-KACZMARKIEM, prezesem Związku Miast Polskich, prezydentem Poznania

— Zanim porozmawiamy o Związku Miast, chcielibyśmy się dowiedzieć jak wygląda aktualna sytuacja w Poznaniu, związana z wyborami władz miasta.

— Osobiście jestem zadowolony z wyborów samorządowych, gdyż w swoim okręgu zebrałem 10 proc. wszystkich głosów. Do tej pory jestem jedynym oficjalnym kandydatem na prezydenta Poznania. Reprezentuję „Samorządną Wielkopolskę”, ale o tym, czy zostanie ponownie wybrany mogę powiedzieć po 26 lipca. W tym dniu odbędą się wybory prezydenckie.

— Powróćmy do Związku Miast Polskich. Utworzono go w 1991 r. Ile teraz skupia miast?

— 138. Do powstania Związku przyczynili się Wielkopolanie, nawiązując do inicjatywy pierw-

szego prezydenta miasta Poznania po I wojnie światowej Jarogniewa Drwieskiego. Utworzony wówczas Związek pomagał miastom zniszczonym przez wojnę, nie tylko swoim doświadczeniem, ale również finansowo. Utworzenie naszego stowarzyszenia było, niejako, realizacją testamentu prezydenta Drwieskiego.

— Czy Pan, jako prezes, jest zadowolony z dokonania Związku?

— Kiedy powstał, sytuacja miast była tragiczna. Każde z nich borykało się i boryka z wielkimi problemami finansowymi. Coraz więcej zadań rządowych zleca się do realizacji gminom, które nie mają pieniędzy. Istnieje bowiem mylne przekonanie w Warszawie, że polskie miasta są w lepszej kondycji finansowej, aniżeli Skarb Państwa.

— Kto się myli?

— Myli się przede wszystkim Ministerstwo Finansów. Z naszych dotychczasowych doświadczeń wynika, że miasta, które przeżyły, np. zadania oświatowe, zrezygnowały z inwestycji itp. itd.

— Czy obecnej koalicji rządowej Związek Miast Polskich jest potrzebny, czy przeskadza?

— Sądzę, że jest jej potrzebne istnienie Związku, ale uważam też, że najwyższy czas realizować w kraju idee powiatów samorządowych, i państwa obywatelskiego. Jeśli się załamię „wydolność” samorządów miejskich, to załamię się także reforma samorządowa, zle widzę przyszłość polskich miast. To zgrozi również reformom państwa.

JERZY WIDEL

LATO z DZIENNIKIEM



I Mistrzostwa Krakowa w Slalomie Samochodowym

Jak już informowaliśmy, w najbliższą sobotę (tj. 23 lipca o godzinie 14 redakcja „Dziennika Polskiego”, Automobilklub Krakowski i Telewizja Kraków przy współpracy z RMF i TS Wisła organizują I Mistrzostwa Krakowa w Slalomach Samochodowych. Zawody przeznaczone są wyłącznie dla amatorów, a warunkiem dopuszczenia jest opłacenie wpisowego w wysokości 50 tysięcy złotych. Oto regulamin zawodów.

Organizatorzy przewidują udział najwyżej 100 zawodników. O przyjęciu zgłoszeń decydować będzie kolejność ich składania. Uczestnicy zawodów zobowiązani są do stawienia się w parku maszyn do godziny 13 w sobotę 23 bm. Samochody, którymi będą startować zostaną sprawdzone w parku maszyn pod względem bezpieczeństwa (sprawny układ kierowniczy i hamulcowy, gaśnica, apteczka). W czasie trwania badania technicznego kierowca-zawodnik zobowiązany jest do okazania ważnego dowodu rejestracyjnego i ubezpieczenia OC, a w przypadku gdy samochód, którym będzie jechał nie jest jego

własnością, zgodę prawnego właściciela na start danym pojazdem w imprezie.

Start do próby odbędzie się według kolejności ustalonej przez organizatorów, na znak dany przez startera. Zawodnik zobowiązany jest do przejechania próby w sposób jaki nakażą organizatorzy. Nieprawidłowe jej przejechanie spowoduje naliczenie zawodnikowi tzw. „taryfy”, czyli 200 procent czasu najlepszego zawodnika. Potrącenie lub przewrócenie pachotka wyznaczonego przebieg próby to doliczenie zawodnikowi 2 sekund do czasu przejazdu. Po zakończeniu przejazdu zawodnicy zobowiązani są do podporządkowania się poleceniom organizatorów.

Po zakończeniu pierwszego przejazdu zostanie wyłonionych 50 zawodników (według uzyskanych czasów przejazdu) z których po drugim przejeździe zostanie wyłoniona finalowa 5.

Zwycięzcą zawodów zostanie ten kierowca spośród finalowej 5, który uzyska najlepszy czas przejazdu w trzeciej próbie. Zawodnicy, którzy zakwalifikują się

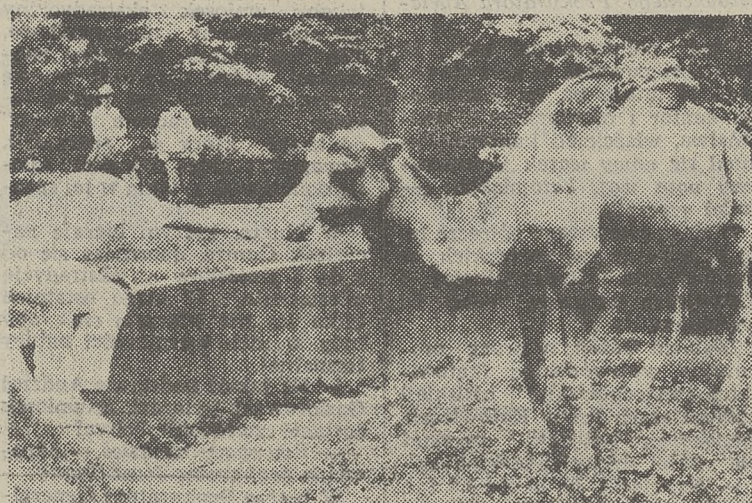
do trzeciego przejazdu (5 kierowców) jechać będą udostępnionym przez „Euromarket” „opłem corasa”.

Zgłoszenia do zawodów przyjmowane będą do 22 lipca w siedzibie Automobilklubu Krakowskiego przy ul. św. Tomasza 33 w godzinach od 10 do 14 i w dniu zawodów od 12 do 12.30 na miejscu rozgrywania imprezy (stadion TS Wisła od strony ul. Reymonta).

Na najlepszych zawodników czekają atrakcyjne nagrody, a na kibiców wiele niespodzianek, o których napiszemy w najbliższy czwartek.

Spacerkiem po krakowskim zoo

Opowieści dr. J. Skotnickiego



Fot.: Jadwiga Rubiś

Baktrian — wielbiad dwugarbny — to gatunek żyjący w krakowskim zoo od ośmiu lat. W stanie dzikim baktrianów żyje bardzo mało: na pustyni Gobi w Mongolii i w Chinach.

Zwierzęta te dostosowują się do skrajnych warunków życia i jako jedne z nielicznych ssaków, same mogą obniżać temperaturę swego ciała o kilkanaście stopni. Ponieważ na pustyni różnice temperatur między zimną nocą a upalnym dniem są ogromne, wielbiady posiadają swoiste „termoregulatory” pozwalające im obniżać swą temperaturę, co daje ogromne oszczędności energ-

Wakacje z astrologiem

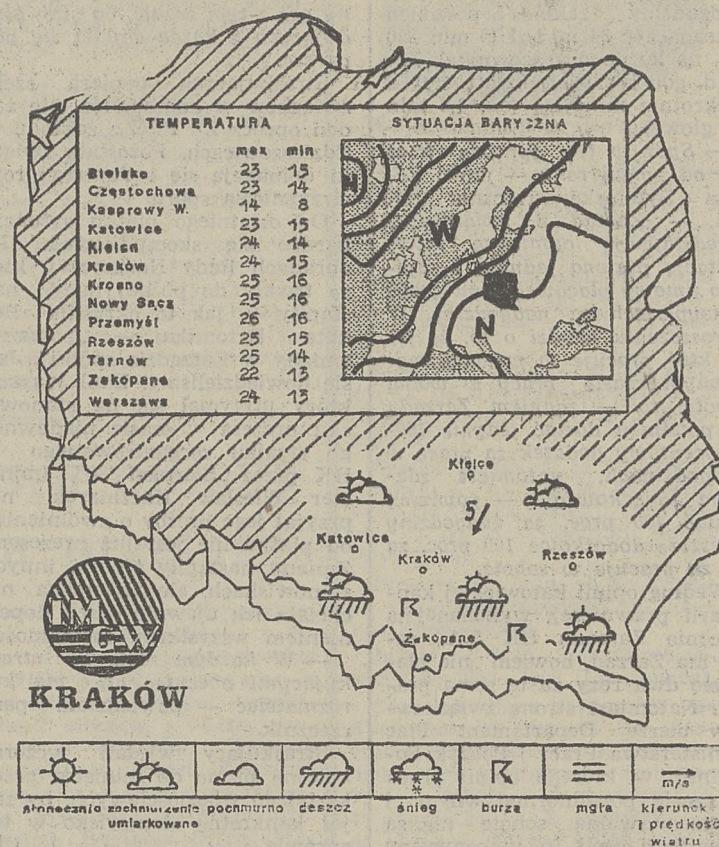
Rada dla Bliźniąt

Jeżeli urodziłeś się pod tym znakiem, lubisz ruch, dużo urozmaicenia, nowe wrażenia i nowe twarze. Nie nudzą Cię wakacje w gwarze wielkich miast, wśród obcojęzycznych tłumów. Idealem byłoby dla Bliźniąt wypoczywanie w miejscowościach stynących z filmowych i muzycznych festiwalu oraz większych „spędów” towarzyskich.

Unikaj nadmiaru samotności, klasztorów, górskich samotni i bezludnych wysp. Nie dla Ciebie też wakacje w gromie familijnym i opalanie się na murzyna.

Uciekaj od milczków, konformistów, a nade wszystko od ludzi, którzy sami mówią dużo, a Tobie przerywają w pół zdania.

PROGNOZA POGODY



Polska nadal pozostaje pod wpływem wyżu z centrum nad Skandynawią. W górach i na pogórzach pogoda kształtuje front atmosferyczny. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje: w północnej części regionu większe przejaśnienia i tam pogoda będzie lepsza. Na pozostałym obszarze okresami burze i przelotne opady, które chwilami mogą być intensywne. Temperatura maksymalna w dzień od 23 do 26 st., w Tatrach ok. 14, minimalna w nocy od 13 do 16, w Tatrach 8. Wiatr słaby i umiarkowany, w czasie burz porywisty, północny i północno-wschodni.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: nadal burze, przelotne opady, ale nieco cieplej. Od 20 do 24 lipca będzie pogodnie, jedynie w środę w górach możliwe lokalne burze, a w czwartek i piątek na wschodzie kraju więcej chmur. Mogą wystąpić słabe, przelotne opady. Temperatura w nocy od 10 do 13 st., a w dzień od 23 na północy do 28 na południu kraju. Wiatr słaby i umiarkowany z północy i wschodu.

Cisnienie atmosferyczne w Krakowie z 18 bm, godz. 15: 988 hPa, tj. 741 mm, stan stały, tylko w rejonach burz wahania ciśnienia.

Słońce weszło dziś w Krakowie o godz. 4.51 a zajdzie o 20.40. Dzień jest już krótszy o 34 minuty i ma 15 godzin 49 minut. (K)

UWAGA, KIEROWCY I PRZECHODNIE! Widzialność rano lokalnie ograniczona. Drogi w opadach mokre i śliskie. Sytuacja biometeorologiczna niekorzystna — u wielu osób wystąpią duszności, objawy, znużenia, zmęczenia i obniżona sprawność działania.

ROWEREM NA RYSY

Na jazdę na rowerze nikogo nie trzeba już namawiać. Nie wszyscy jednak wiedzą, że zabieranie roweru na wakacje nie jest koniecznością. W Zakopanem i na Podhalu jest wiele wypożyczalni oferujących sprzęt renomowanych firm. Urok wakacji z rowerem polega m. in. na tym, że nie musimy poruszać się po zatłoczonych ulicach. W Zakopanem nie ma wyznaczonych tras dla rowerzystów, są jedynie ulice, po których jazda na rowerze jest zabroniona — np. Krupówki.

Poza miastem terenów prawdziwie niezwykłych, które można podziwiać z wysokości siodełka jest wiele. Do nich należą trasy udostępnione przez Tatrzński Park Narodowy. Poruszanie się na tym obszarze obwarowane jest jednak przepisami. Poruszać się można wyłącznie po trasach do tego celu przeznaczonych uwzględniając pierwszeństwo pieszych, a przebywać na nich w godz. 8.00 do 18.00. Nie wolno hałasować i śmiecić. Należy szanować roślinność, a żyjącym tu zwierzętom zapewnić spokój.

Wyznaczone trasy biegną od Głodówki do samego Morskiego Oka. od Wierch Poronca przez Zazadnia wzdłuż całego pasa przyregulowanego, do Doliny Chochołowskiej. Na rowerze można wjechać też na Halę Gąsienicową i na Kalatówki. Można też dotrzeć do schroniska w Dolinie Chochołowskiej. (wic)

Stracony sezon

Nowo wybrany wójt gminy Solina Zbigniew Sirota nie kryje niezadowolenia, że jedna z najpiękniejszych gmin bieszczadzkich jest w tym roku zupełnie nie przygotowana do sezonu turystycznego. — „Prawdę mówiąc, w tej gminie od lat nie się nie zmienia — mówi wójt — a tego roku balagan jest wyjątkowy. Jedni pobierają opłaty klimatyczne (4 tys. zł za dobę od dorosłego i 2,5 tys. zł od młodzieży), inni nie. Brak jest podstawowej informacji dla turystów, nie wysłono się bowiem na wydrukowanie nawet najskromniejszej ulotki”.

Z zawodu analityk medyczny, mieszka w Solinie od 1982 r. Wtedy to zdecydował się zamienić stolicę na Bieszczady. Jego dewiza życiowa jest hasło: tylko praca uczciwa może przynieść jakiegoś wymierny rezultat”. Jeżeli mieszkańcy gminy zaakceptują dewizę wójta, w Solinie pracy dla nikogo nie zabraknie.

— „Może to w końcu mi mieliśmy szczęście — dodaje wójt — że w Bieszczadach, a zwłaszcza nad Jeziorem Solińskim, turystów jest mniej niż zazwyczaj. Organizacyjnie bowiem jesteśmy kiepsko przygotowani do sezonu i gmina niestety spizje go na straty”. (CZAK)

Po Zawracie — Giewont

Względy bezpieczeństwa nakazały dyrekcji Tatrzńskiego Parku Narodowego podjąć trud naprawy szlaku turystycznego na Giewont. Sypiące się z góry odłamki skał i kamienie, pourywane łańcuchy, obluźnione klamry, stanowiły prawdziwe zagrożenie dla życia ludzkiego. Remont szlaku na najstojniejszy w Polsce szczyt potrwa dwa tygodnie. W skały wstrzelone zostaną odpowiednio wzmacniające kleje, zainstalowane będą nowe łańcuchy i klamry z nierdzewnej stali. Wzmocniona zostanie też podstawa krzyża i sama kopuła szczytu. Materiał i narzędzia potrzebne do naprawy wniosą ludzie na swoich plecach.

Giewont jest drugim (po Zawracie) szczytem, który poddany zostanie takim zabiegom. W następnej kolejności do remontu przewidziane są Rysy. Turystów, którzy będą zmuszeni do zmiany wakacyjnych planów niech pocieszy myśl, że przyjemność ze zdobywania szczytu podczas niepogody byłaby marna. (wic)

Pytania za milion

W sobotę ogłosiliśmy nasz konkurs logiczny, opublikowaliśmy diagram i pierwszą serię pytań. Odpowiedzi należy wpisywać obok odpowiednich cyferek diagramu. Pewną pomocą może być ukryte hasło. Jest ono zaznaczone pionowymi, grubymi kreskami. Aby wygrać należy odgadnąć wszystkie odpowiedzi na zadane pytania. Na rozwiązania czekamy w redakcji „Dziennika Polskiego” w czwartek pod numerem telefonu 22-28-98 dokładnie w godzinach 15.30 do 16.30.

Przypominamy, że nagrodą w naszej grze jest milion złotych ufi. adowany przez redakcję „Dziennika”.

A oto dzisiejsza seria pytań:

- Napój chłodzący z utartych migdałów, cukru i wody lub mleka.
- Wzwanie do broni, alarm, pobudka.
- Pierwsza msza poranna.
- Rzymskie święto ku czci Fauna, boga górskich lasów.

Muzykowanie w Kaśnej Dolnej

Jednym z najatrakcyjniejszych zakątków województwa tarnowskiego jest Kaśna Dolna leżąca w gminie Ciężkowice. Miejscowość tę rozświetla na cały świat znajdujący się tutaj dworek Ignacego Paderewskiego, w którym od lat organizowane są „Muzyczne spotkania u Paderewskiego”. Impreza ta gromadzi światowej sławy artystów. Centrum Paderewskiego w Tarnowie-Kaśnej, które użytkuje dworek w przeciwieństwie do innych instytucji od 10 lat nie zamyka swojego ośrodka na czas wakacji. Przeciwnie, to właśnie lipiec i sierpień są miesiącami, w których dzieje się najwięcej. Muzyczne spotkania zainaugurowane zostały w tym roku 26 czerwca koncertem duetu pianistów „Duo Grant” (Tamara Granat i Waldemar Malicki). W tym roku do koncertowania zaproszeni zostali między innymi: Albert Zak — pianista z USA, Janusz Olejniczak, Stefan Kamas, Andrzej Bator — solista Metropolitan Opera, Karol Radziwonowicz oraz aktorzy Andrzej Szczepkowski z córką Joanną.

Najbliższy koncert odbędzie się 3 sierpnia. Wystąpi skrzypek — Krzysztof Jakowicz, pianista — Witold Malicki. Kolejne imprezy muzyczne zaplanowane są na 12 i 26 sierpnia. Wszystkie rozpoczynają się o godz. 18.00. Z Tarnowa spod Teatru im. Solńskiego w dni koncertowe o godz. 17.00 wyjeżdża autobus.

Kaśna nie musi kojarzyć się tylko z muzyką. Jest to wspaniałe miejsce do wypoczynku. Kaśna i jej okolice, dzięki bogatej roślinności i lasom posiada swoisty mikroklimat wpływający na poprawę stanu zdrowia. Turysty mogą zatrzymać się w hoteliku, tuż obok dworku. Ceny noclegu są tu do uzgodnienia. Ośrodek wypoczynkowy znajduje się również w sąsiednich Ciężkowicach. Tam również można zamówić nocleg. A z ośrodka już bardzo blisko do Skamieniała — miasteczka, które będąc w Kaśnej koniecznie trzeba zobaczyć. (K.F.)

Trujący koszyk

Zespół lekarsko-pielęgniarski Polsko-Amerykańskiego Instytutu Pediatrii gorąco apeluje o rozwagę i ostrożność w czasie wakacyjnych grzybobrań. Nie zbierajmy grzybów nieznanych i budzących wątpliwości. Grzyby blaszkowate stanowią śmiertelne zagrożenie w przypadku omyłkowego spożycia muchomora sromotnikowego.

W ciągu ostatnich 3 sezonów letnio-jesiennych hospitalizowa-

liśmy w Polsko-Amerykańskim Instytucie 54 dzieci zatrutych grzybami, w tym u 24 dzieci było to potwierdzone zatrucie muchomorem sromotnikowym. Mimo zastosowania najnowszych metod leczenia połowa dzieci zatrutych muchomorem sromotnikowym zmarła. Ta ponura statystyka powinna stanowić przestrożę dla wszystkich potencjalnych tego-rocznych grzybiarzy. Wakacje bez grzybów też mogą być udane!!!

Wakacje marzeń

WYTNII! ZACHOWAJ!			
Wtorek 19.VII.1994.			270
344	392	394	416
WYTNII! ZACHOWAJ!			

Powyżej zamieściliśmy kupon z liczbami. Sprawdź czy liczby te znajdują się również na diagramie na odwrocie Twojej karty konkursowej. Jeśli tak — zakreśl je. Gdy zakreślisz wszystkie liczby w wierszach odpowiadających danej kategorii wygranej, wygrales wymienioną w tej rubryce nagrodę. Zgłoś się wówczas po jej odbiór, przynosząc kartę i wszystkie wydrukowane dotąd kopony (nie tylko te za szczęśliwymi liczbami) do Biura Konkursu mieszczącego się na II piętrze w budynku przy ul. Basztowej 23 w Krakowie (czynne w godz. 9 - 18 od poniedziałku do piątku).

Zgodnie z regulaminem musisz uczynić to najpóźniej do godz. 18 następnego dnia (jeżeli nagroda padła w sobotę — do godz. 18 w najbliższy poniedziałek).

Po odbiór nagrody należy zgłaszać się z dowodem osobistym. Wcześniej można upewnić się o wygranej telefonując pod numer 23-01-56, 23-01-83 i 23-01-89.



„Lato z filmem” w Śródmiejskim Ośrodku Kultury przy ul. Mikołajskiej 2, od poniedziałku do piątku w godz. 9.30—11.00 filmy dla dzieci i młodzieży. Wstęp bezpłatny.

MDK w Podgórzu przy ul. Beskidzkiej 20 i przy ul. Górników 3, zaprasza dzieci i młodzież pozostającą w mieście.

Akcję „Lato w mieście” organizuje MDK — Dom Harcerza, ul. Lotnicza 1, Dom Kultury „Podgórze”, ul. Krasickiego 18/20 oraz Centrum Młodzieży, ul. Krowoderska 9.

Klub „Kuźnica”, os. Złotego Wieku 14, tel. 48-08-86 zaprasza na kurs tańca, warsztaty teatralne i gitarowe.

MAŁOPOLSKA • MAŁOPOLSKA • MAŁOPOLSKA • MAŁOPOLSKA • MAŁOPOLSKA • MAŁOPOLSKA • MAŁOPOLSKA • MAŁOPOLSKA • MAŁOPOLSKA

Kabaret „Potem” w Krynicy

Wejściówki dla Czytelników „Dziennika Polskiego”

(Inf. wł.) W piątek, 22 bm., o godz. 19.30, w Krynicy w sali kina „Jaworzyna” wystąpi kabaret „Potem” z Zielonej Góry.

W Iwoniczu Zdroju

Święto młodości

(INF. WL.) Dziś rozpocznie się w Iwoniczu Zdroju II Polonijny Festiwal Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych.

zmą udział młodzi artyści z Rosji i Łotwy, Czech i Węgier. Na tym festiwalu nie będzie lepszych i gorszych.

Utonął w zalewie

(INF. WL.) W minioną niedzielę o godz. 18 w Zalewie Solińskim utonął 23-letni Robert G.

od przystani „białej floty”, w miejscu nie strzeżonym, Robert G. z kolegą weszli do wody, około 4 metry od brzegu.

Elektrowóz w płomieniach

(INF. WL.) Wczoraj nad ranem z nie ustalonych dotąd przyczyn na stacji kolejowej w Muszynie zapalił się silnik w elektrowozie.

ści lokomotywy. Straty wynoszą ponad 800 mln zł.

Glebo(?)gryzarka

Wczoraj około godziny trzynastej w Zwierniku koło Pilzna doszło do tragicznego wypadku.

wciągnięty przez pracującą maszynę do spulchniania ziemi. Pogotowie przyjechało zbyt późno.

Komputerowa informacja

(Inf. wł.) W Nowym Sączu działa Punkt Informacji Turystycznej i Promocji Kulturalnej Regionu.

roku ubiegłym ponad 80 proc. turystów korzystających z usług „Gromady”, to byli ludzie, którzy pragnęli otrzymać informacje.

nego szczęścia potrzeba jeszcze przewodników, map z innych regionów Polski.

Krótko

• FALSYFIKATY. W minionych kilku dniach, w różnych miejscowościach województwa nowosądeckiego ujawniono fałszyfikat banknotów o nominale 1 mln zł i 500 tys. zł.

Zmiany w programie Telewizji Kraków

Krzemionki w nowych okienkach

(INF. WL.) Na Krzemionkach szykują się zmiany. Po dwóch miesiącach działalności nowej dyrekcji, Krakowski Ośrodek Telewizyjny uzyskał status ośrodka eksperymentalnego.

konkurs jak nie w czasie wakacji? Poza tym dobre pomysły na programy będą realizowane zawsze, nie tylko w terminie konkursu — mówi dyrektor.

kowska zapowiada emisję filmów fabularnych. — Zgadza się, że nowa ramówka jest sztywna.

Do końca lipca dziennikarze pracujący w krakowskiej telewizji mogą zgłaszać projekty nowych programów.

Według Grzegorza Gajewskiego, rewolucja programowa nie jest wielka. Na pewno na antenie krakowskiej telewizji zostaną takie programy jak między innymi: „9 i 1/2 — magazyn reporterów”.

Dyrekcja Krakowskiego Ośrodka Telewizyjnego pracuje nad nowym systemem finansowym telewizji. — Telewizja powinna się utrzymywać z trzech źródeł: abonamentu, reklamy i sprzedaży swoich programów.

Niektórzy dziennikarze telewizyjni twierdzą, że czas konkursu na nowe programy został wybrany niefortunnie.

Oprócz tego dyrektor programowy zapowiada więcej sportu na antenie telewizji krakowskiej.

Status ośrodka eksperymentalnego, jaki uzyskała krakowska telewizja, pozwoli jej przeprowadzić liczne zmiany.

Pogoda dla widzów

(INF. WL.) W eterze robi się coraz tłoczniej. Na kanale 53 od kilku dni nadaje w Krakowie telewizja „PolSat”.

znaczonej dla programów regionalnych, wyprodukowanych przez lokalne stacje.

jest jedynie formalnością. — Czekamy na decyzję. Być może w przyszłym tygodniu nasz wniosek będzie już podpisany.

Ostatnio Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji przyznała koncesję kodowanej telewizji Canal Plus Polska.

W programie Canal Plus nie będzie reklam, gdyż stacja ta utrzymuje się z abonamentów.

W programie telewizji „Wisła” znajdują się filmy, programy dziecięce i rodzinne.

Program Canal Plus będzie nadawany przez 18 godzin na dobę. Telewidzowie mogą liczyć przede wszystkim na premiery filmowe (około 400 filmów rocznie).

Telewizja „Wisła” co prawda koncesji jeszcze nie dostała, ale jak poinformowała zainteresowanych KRRiTV, podpis wniosku

Trudno jeszcze powiedzieć, z jakimi stacjami będzie współpracowała „Wisła”. Na razie twórcy projektu są otwarci na wszelkie propozycje.

Koncert Boba Dylana w Krakowie

W burzy i deszczu

Miał to być koncert przede wszystkim dla czterdziestolatków i pięćdziesięciolatków.

wała na bohatera wieczoru na trawie, względnie dosiadając sprządzonego przez sponsora koncertu („Marlboro Music”) mechanicznego byka.

aranżacje słynnych przebojów „All Along The Watchtower” i „Just Like A Woman”.

Niestety, czterdziestolatkowie nie chodzą w Polsce na koncerty pod gołym niebem, na stadionie.

Kiedy po przeszło godzinnej przerwie, przy lekkim siąpiącym deszczu publiczność opuściła stadionowy tunel i miejsca pod drzewami, na scenę wyskoczył w czarnej kurtce i czarnych spodniach (bez kapelusza) Bob Dylan.

Szkoda, bo Dylan znajdował się tego dnia w świetnej formie. Na szczęście — podobno w uznaniu dla cierpliwie mknących fanów — Bob Dylan zapowiedział, że przyjedzie ponownie do Krakowa.

POTRZEBUJESZ PIENIĘDZY? NIE CZEKAJ, SKORZYSTAJ Z OFERTY KREDYT BANK S.A. PROPONUJEMY: KREDYTY ZŁOTOWE I DEWIZOWE INWESTYCYJNE (KRÓTKO-, ŚREDNIO-, DŁUGOTERMINOWE) I OBROTOWE KREDYTY W RACHUNKU BIEŻĄCYM KREDYTY DYSKONTOWE KREDYTY DENOMINOWANE KREDYTY Z ZAGRANICZNYCH LINII KREDYTOWYCH Zapraszamy do Oddziału w Krakowie KREDYT BANK S.A. 31-058 Kraków, ul. Stradom 8, tel. 23 23 69, 23 23 03

• SMIERTELNY SKOK. W Gorlicach z tamtejszego mostu na Ropie skoczył do płytkiej wody 25-letni mężczyzna.

• GROZA NA SZOSACH. W Rytrze w nocy kierowca „fiata 126p” potrafił starszego mężczyznę, który zginął.

• WYKUPUJĄ CUKIER. Po ogłoszeniu ustawy o restrukturyzacji przemysłu cukrowniczego a przede wszystkim po zapisie o określeniu cen minimalnych w Rzeszowskim masowo zaczęto wykupywać cukier.

• SKOK NA GS. W nocy włamywacze buszowali w Cichem Dolnym. Z tamtejszego sklepu GS należącego do „Samopomocy Chłopskiej” w Czarnym Dunaju wynieśli wiktuały i alkohol.

• Duet ROZBÓJNICZY. Prokurator w Sanoku tymczasowo aresztował obywatela Ukrainy 29-letniego Iwana K.

• ZGINAŁ POD TRAKTOREM. Tragiczny w skutkach wypadek wydarzył się w Rogach (woj. krośnieńskiej).

• DNI PIWNICZNEJ. Od poniedziałku ub. tygodnia do niedzieli władze uzdrowiska, Towarzystwo Miłośników Piwnicznej i Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury zorganizowały liczne imprezy artystyczne.

• NIEBEZPIECZNE MOTO-CYKLE. Z ciężkimi obrażeniami ciała trafił do nowotarskiego szpitala mieszkaniec Laskowej, który wczoraj rano w Kłikuszowej z rozpedem wjechał swoją „Jawą” na tył „malucha”.

• SMUTNA ŚMIERĆ. W miejscowości Świdnik wczoraj, w godzinach południowych we własnych zabudowaniach gospodarskich powiesiła się 81-letnia kobieta.

KRONIKA KRAKOWSKA

Notujemy

■ GROZNE PIORUNY. W nocy z niedzieli na poniedziałek w wyniku wyładowań atmosferycznych zapalała się stodoła wraz z przybudówkami w Gniazdowicach w gm. Proszowice. Straty wynoszą ok. 300 mln. zł. Także piorun był przyczyną pożaru domu w Gróbcu k. Alwerni. Zniszczony został dach, a szkody obliczono wstępnie na ok. 70 mln. Spalona została także tablica rozdzielcza i instalacja w budynku produkcyjnym przy ul. Igołomskiej, gdzie również grasował piorun. (js)

■ ODJEZDZAJĄ JEDNOSŁADY. Na ul. Reymonta skradziono panu Z. rower górski „giant granite” za 12,5 mln. złotych, natomiast z ul. Lea zniknął, też górski „giant acapulco” „tylko” za 6,7 miliona zł. Rowery górskie skradziono także z balkonów przy ulicy Meiselsa (5 mln. zł), oraz przy ul. Wystouchów („king fox” — za 5 mln. złotych). (js)

■ CZEKAĆ AZ UGRYZIĆ? O ok. dwóch tygodni w rejonie ul. Nad Strugą (koło parkingu) błąka się biały pies z kulawą nogą. Jest wychudzony, czasami z pyska cieknie mu piana. Mieszkańcy, którzy bezskutecznie interweniowali u wszystkich służb (podobno był ktoś z azylu, ale „przegonił” psa w kierunku osiedla) wprawdzie dokarmiają czworonogą, ale obawiają się czy pies nie ugryzie bawiących się w tym rejonie dzieci. A jeśli jest chory? (js)

■ WIĘCEJ O 3 SALE. Muzeum Archidiecezjalne w Krakowie, które mieści się przy ul. Kanoniczej 19 i 21 powiększyło się ostatnio o 3 sale (na parterze zabytkowego obiektu). Od wtorku do soboty w godzinach od 10 do 15 można tam zobaczyć obrazy o tematyce religijnej (malarstwo polskie i obce pochodzące z XVII, XVIII i XIX wieku). W pierwszej sali zgromadzono obrazy, które stanowią depozyt Fundacji Ciechanowieckich. Fundacja ta powstała w 1986 roku przy Zamku Królewskim w Warszawie i inicjatywy Andrzeja Ciechanowieckiego — Kawalera Maltańskiego, historyka sztuki i znanego kolekcjonera mieszkającego w Londynie. W 2 kolejnych salach eksponowane są cenne obrazy ze zbiorów Muzeum Archidiecezjalnego. Np. „Zdjęcie z krzyża” z końca XVII wieku zdobyło przedtem pałac biskupi przy ul. Franciszkańskiej. Zwiędzający wychodzą z muzeum na dziedziniec Kamienicy Dziekańskiej z renesansowymi krążkami. Dziedziniec można by wykorzystać w lecie na spektakle teatralne lub na koncerty. (k)

■ ZNOW WIĘCEJ NIETRZEZYCH. W 46 wypadkach do jakich doszło w ostatnim tygodniu na krakowskich drogach zginęła jedna osoba, a prawie sześćdziesiąt zostało rannych. Było także z górą osiemdziesiąt kolizji. Policja w trakcie kontroli złapała 103 nietrzeźwych kierowców, o jedną trzecią więcej niż w poprzednich tygodniach. (js)

■ WODA W OBSERWATORIUM. W Obserwatorium Astronomicznym przy ul. Orla strażacy wypompowywali wczoraj wodę z piwnicy. Czyżby nie przewidziano aż takich opadów? (js)

■ ZŁAPANI NA GORĄCYM UCZYNKU. Trzydzięciu rozbójców, osiemnaście bójek, dwa gwałty, 110 kradzieży, pięć oszustw oraz prawie 160 włamań (w tym do jedenastu sklepów, 13 mieszkań oraz ponad stu samochodów) zanotowano w minionym tygodniu w województwie krakowskim. Było także pięć oszustw, na gorącym uczynku zatrzymano 75 przestępców, a wobec trzynastu prokuratorzy zastosowali areszt tymczasowy. Pogotowie Policijne interweniowało prawie 1500 razy. To sporo, ale taka sytuacja jest już od początku wakacji. (js)

KRAK TAXI
67-67-67
RADIO TAXI
666-999
TAXI bagażowe
pomoc drogowa

PSL twierdzi, że „nie jest chciwe stanowisk”

SEJMIK PERSONALNY

Dopiero trzecia tura głosowania wyłoniła przewodniczącego Sejmiku Samorządowego woj. krakowskiego. Do walki wyborczej stanęło trzech kandydatów — Stanisław Kracik, poseł na Sejm Unii Wolności i burmistrz Niepolomice, Marek Nawara, wójt gminy Zielonki oraz Janusz Zbik z Krzeszowic, architekt. Wyborcami byli tym razem delegaci na Sejmik, w liczbie 50 osób. Jeden delegat był nieobecny, a jednego, z gminy Biskupice, miejscowa rada nie zdołała dotychczas wybrać.

Dwaj ostatni kandydaci deklaruowali swą pełną apolityczność, ale dociekliwi delegaci przy pomocy pytań ustaliли, że Marek Nawara startował do wyborów samorządowych z listy BBWR, natomiast Janusz Zbik otrzymał oficjalnie poparcie ze strony PSL. Okazało się jednak, że nie wszyscy delegaci związani z tym ugrupowaniem wiedzieli o tym poparciu. — Mam żal do swojej organizacji, że nie przedstawiła swojego kandydata — powiedział Stanisław Gala z Liszek, który jednocześnie wyraził obawę, czy „obwieszeni jak choinki” różnymi funkcjami kandydaci zdołają pogodzić je z rolą przewodniczącego Sejmiku. Jan Zbroja, przewodniczący powstałego niedawno klubu zrzeszającego 19 delegatów związanych z PSL, wyjaśnił, że jego partia postanowiła poprzeć bezpartyjnego Janusza Zbika, dając tym dowód, że „nie jest chciwa stanowisk”.

Na zarzut o przeciążenie ilością pełnionych funkcji Stanisław Kracik odpowiedział, że o jego umiejętności wykorzystywania czasu świadczą dotychczasowe efekty pracy. Marek Nawara powiedział, że jest kawalerem, a Janusz Zbik — że jego praca daje możliwości swobodnego dysponowania czasem.

W pierwszym głosowaniu najwięcej, bo 17 głosów otrzymał Janusz Zbik, natomiast Marek Nawara i Stanisław Kracik mieli poparcie po 15 delegatów każdy. Wyboru więc nie dokonano, gdyż potrzebna była bezwzględna większość głosów. Podczas przerwy przed kolejną turą trwały gorące rozmowy w kuliach, w których ożywiony udział brał poseł PSL, Bogdan Pęk. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że jeden z kandydatów namawiał konku-

renta do rezygnacji z kandydowania, a przedstawiciele PSL grozili, że będą domagać się unieważnienia wyborów, do czego zresztą nie mieli formalnych podstaw. Po ogłoszeniu wyników drugiej tury okazało się że poprzedni zwycięzca otrzymał tym razem najmniej głosów i na placu boju pozostali Stanisław Kracik i Marek Nawara. Ostatecznie przewodniczącym został Marek Nawara, na którego w ostatniej turze głosowali ludowo.

Zapewne w rewanżu nowy przewodniczący zgłosił kandydaturę członka PSL Krzysztofa Wilka, wójta z Radziem, na wiceprzewodniczącego Sejmiku. Na to stanowisko kandydował również Janusz Zbik, ale okazało się, że wiceprzewodniczącymi zostali: Iwona Latowska z Proszowic i Jerzy Lackowski, kurator krakowski. Bez zbędnych komplikacji, bo zwykłą większością głosów wybrano również sześciu członków prezydium Sejmiku. Zostali nimi: Józef Duda, Adam Kociołek, Marcin Pawlak, Krzysztof Wilk, Leopold Zgoda i Janusz Zbik. Delegatem na Krajowy Sejmik Samorządu Terytorialnego wybrano Stanisława Kracika. (ma)

To co poprzednio Komisja odrzuciła, teraz uznana jako istotny argument

RAZ TAK, RAZ NIE

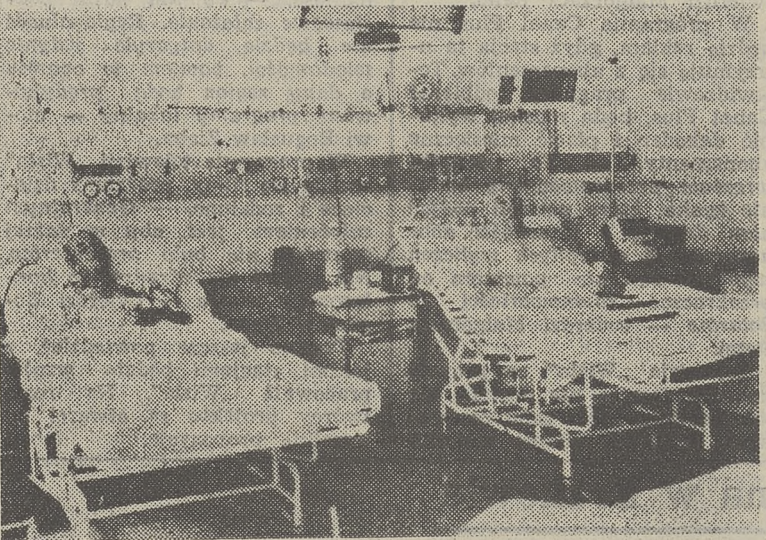
Władze miasta złożyły do Naczelnego Sądu Administracyjnego skargę na ostateczną decyzję Krajowej Komisji Utworzeniowej utrzymującą w mocy stanowisko wojewody, który odmówił przekazania gminie Kraków Elektrociepłowni Łęg. Uznanie, że decyzja KKU jest niezgodna z prawem, w związku z czym należy ją uchylić.

Zarząd Miasta w końcu 1991 roku wystąpił z wnioskiem o przekazanie EC Łęg, ale w kwietniu 92 roku z Urzędu Wojewódzkiego nadeszła odpowiedź odmowna. Sprawą zajęła się więc Krajowa Komisja Utworzeniowa, która w lipcu tego samego roku uchyliła decyzję wojewody i nakazała ponownie przeanalizować sprawę. Jednym z argumentów Komisji było to, iż fakt że EC „przekształcona została w jednoosobową spółkę nie stanowiło przeszkody formalnoprawnej by wojewoda rozpatrzył wniosek gminy, skoro spółka powstała z przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego i pozostała jednoosobową spółką skarbu państwa”. Przewodniczącą składu orzekającego była w 92 roku Eucja Lapierra. Także ona znalazła się w składzie KKU, która debatowała nad tym po raz drugi i już w tym roku wydała ponownie decyzję (po

skardze Zarządu Miasta na ponowną odmowę wojewody) ... tym razem odmowną. Podano, iż istotną przeszkodą w komunalizacji jest to, że wniosek w tej sprawie „wpłynął do wojewody po przekształceniu przedsiębiorstwa państwowego EC Łęg w spółkę akcyjną, której wyłącznym właścicielem jest skarbu państwa”. Tak więc okazało się, iż to co w poprzednim orzeczeniu nie było żadną przeszkodą teraz stało się podstawowym argumentem, by powiedzieć — nie.

Gmina w swojej skardze do NSA podniosła to, iż akcja EC nie udośćwiono nadal osobom trzecim (firma nie jest sprywatyzowana, mimo że państwo miało na to kilka lat), a więc właściciel się nie zmienił. Wniosek Krakowa o przekazanie Łęgu uzasadniony jest m. in. tym, iż „do zadań własnych gminy, o charakterze obywatelskim należy zaspokajanie zbiorowych potrzeb m. in. dotyczących zaopatrzenia w energię elektryczną i ciepłą. Służby jest aby władze gminy miały wpływ na funkcjonowanie EC jako głównego źródła zaopatrzenia miasta w ciepło” — stwierdzono w piśmie do NSA. Dodano, iż za komunalizacją przemawia to, iż miasto w dużej mierze finansowało rozbudowę Łęgu. (J.Sw)

2680 okien do wymiany



Fot. Jadwiga Rubiś

W poniedziałek w Szpitalu im. Rydygiera w Nowej Hucie uruchomiony został szósty oddział. Jest to kardiologia licząca 38 łóżek, z czego 8 z siemnosową aparaturą kardiomonitorną do intensywnego nadzoru medycznego. Niestety, w drugim dniu działania oddziału pod monitorami był już komplet pacjentów.

Jak nas zapewniał dyr. Wydziału Zdrowia UW Kazimierz Kaper, aparatura znanej zachodniej firmy kosztująca 2 mln marek jest wprawdzie droga, ale w sumie tania, bo niezawodna, a służyć będzie całemu szpitalowi. O jej wyborze w przetargu zdecydowało gremium fachowców mających do wyboru 34 oferty. Wydział Kardiologii kierowany przez dr. med. Wiesława Piotrowskiego, skupia znakomity zespół lekarzy (szkolony przez 5 lat), tylko jeden z ośmiu lekarzy jest przed specjalizacją, 14 z 22 pielęgniarek ma specjalistyczne kursy kardiologiczne. Są tak zgranym zespołem, chcącym razem pracować, że wykorzystali nawet własne rodziny i przyjaciół m. in. do ukwiecenia oddziału (via Ogród Botaniczny). Wykonania piktogramów informacyjnych i obudowy parapetów (dzięki krewnym-stolarzom).

Budowany od 1980 roku szpital posiada drewniane okna. Innych wówczas nie było i choć od początku projekt przewidywał kli-

Złowiony przez rzekę

Są poważne obawy, iż w tym roku w wodach może zginąć znacznie więcej osób niż w minionym, gdy utonął 36 osób. Od stycznia br. zginęły już bowiem 22 osoby, przy czym dziesięć w lipcu (a nie ma jeszcze nawet połowy wakacji). Przed rokiem najbardziej tragiczny pod tym względem był sierpień.

Trzech mężczyzn utonął w miniony weekend. W niedzielę późnym wieczorem w zbiorniku w Zestawicach zginął mężczyzna. Na brzegu pozostawił ubranie i 70 tys. złotych (nie było dokumentów, by stwierdzić kto utonął). Wczoraj trwały poszukiwania jego ciała. Do wczoraj nie odnaleziono także zwłok 48-letniego mieszkańca Krakowa, który późnym popołudniem utonął w wodach zalewu w Kryspinowie.

Około godziny 1 w nocy w piątek podczas łowienia ryb w Skawince wpadł do wody 49-letni mężczyzna. Utonął, a jego ciało pojawiło się nurtem rzeki, do Wisły. Wieczorem w niedzielę zwłoki topielca wypłynęły w okolicach Piekar. (J.Sw)

Figurkę zrabowano w Dębicy, znaleziono w Prokocimiu

Porzucona dziewczyna



W końcu października ubiegłego roku w Dębicy dokonano napadu na mieszkanie. Bandyci zrabowali sporo cennych rzeczy, w tym m. in. figurkę dziewczyny.

Kilka dni temu policyjny patrol z KWP natknął się w pobliżu jednej z ulic w Prokocimiu na porzuconą torbę. W środku znajdowała się 75-centymetrowa figurka przedstawiająca dziewczynę z plecionym koszykiem (u stóp dziewczyny znajduje się kogut, kura i troje kurcząt). Jak się wkrótce okazało, właśnie ta rzecz była jedną ze zrabowanych w Dębicy. W jaki sposób trafiła do Krakowa i kto ją porzucił (zgubił?) na razie nie wiadomo. Policja twierdzi, iż figurka jest dużej wartości, choć dokładnej wyceny jeszcze nie ma: „chodzi o kilkadziesiąt milionów złotych” — powiedział nadkomisarz Józef Gawlik rzecznik prasowy KWP w Krakowie. „Dziewczynę z koszykiem” odesłano już do Dębicy. (J.Sw)

Więcej papieru niż firm

O ponad 2,6 tysiąca zwiększyła się w minionym półroczu ilość wpisów w — prowadzonych przez Wydział Handlu — rejestrach działalności gospodarczej. Faktycznie liczba rozpoczynających interes na własną rękę jest znacznie większa, gdyż w tym samym czasie, gdy jedni uruchamiają swoją firmę, inni likwidują, a powyższa liczba to tylko czysty przyrost.

O ogromnym ruchu w ewidencji niech świadczy fakt, iż w samym tylko czerwcu na terenie Śródmieścia i Krowodrzy zarejestrowane zostały 362 nowe podmioty gospodarcze, a w tym samym czasie wykreślono z ewidencji 142 firmy związujące interes. Aż 333 osoby wystąpiły o zmianę dotychczasowego wpisu do rejestru, np. zmieniając siedzibę, dopisując bądź wykreślając wspólnika, poszerzając zakres działalności. Wciąż najwięcej rejestruje się handlarzy obwoźnych, wśród których od pewnego czasu coraz częściej trafiają się uliczni sprzedawcy precli. Oczywiście, nie wystarczy samo zaświadczenie o wpisie do ewidencji, by można było ustawić budkę z obwarunkami w dowolnym punkcie miasta. Konieczne jest jeszcze uzyskanie lokalizacji z Wydziału Gospodarki Komunalnej.

Od niedawna w rejestrach pojawił się nowy rodzaj działalności — stacje tankowania samochodów na gaz. Kilka takich stacji ruszyło już w Śródmieściu, Krowodrzy i Podgórzu, w Nowej Hucie na razie pragnący uruchomić stację pytają w urzędzie, jakie warunki muszą spełnić i jakich formalności to wymaga. Z wnioskiem o zarejestrowanie coraz częściej występują także robiący w Krakowie interesy cudzoziemcy. Jeśli tylko posiadają kartę stałego pobytu, nie ma żadnych przeciwwskazań do wpisu. W Śródmieściu wydano już zaświadczenia o wpisie kilku Wietnamczy-

kom, którzy uruchomili tu restauracje orientalne.

Nadal przybywa lekarzy i prawników otwierających prywatne gabinety, co również „podpada” pod działalność gospodarczą. O ile w pierwszych dniach lipca w Wydziale Handlu dla Krowodrzy i Śródmieścia był spory tłok, gdyż wiele osób chciało rozpocząć działalność od początku wakacji, o tyle teraz nieco się już uspokoiło, a nawet petentów jest mniej niż normalnie, tzn. zamiast ok. 70, zgłasza się każdego dnia o ok. 20 osób mniej.

W Nowej Hucie w minionym miesiącu ruszyło 188 nowych firm, zaś 96 zostało zlikwidowanych. Ponadto dokonano 152 zmian we wpisach, z czego ponad 60 w handlu. „Masa papieru, a przyrost nowych firm nie taki duży” — komentują panie prowadzące rejestr. W handlu również w tej dzielnicy najpopularniejsze są ostatnio precle, w usługach — usługi komputerowe. Nadal rejestrują się — jako samodzielne podmioty gospodarcze — nowohucy aktorzy.

W Podgórzu w ostatnim półroczu przybyło na czysto 334 zakłady rzemieślnicze, 444 placówki handlowe i gastronomiczne (nowych zarejestrowano w tym czasie aż 992, ale wiele uległo likwidacji) oraz 30 firm — często jednoosobowych — świadczących usługi transportowe. W tej dzielnicy prócz handlu obwoźnego oraz eksportu i importu coraz popularniejsze stają się kursy języka angielskiego. (wes)

Jak „maluch” z „maluchem”



Fot.: Jadwiga Rubiś

Wczorajsza zmienna pogoda od razu dała się we znaki na ulicach. Do godzin wieczornych doszło w Krakowie do 14 kolizji oraz czterech wypadków (zatrzymano też 4 nietrzeźwych kierowców). Na al. Jana Pawła II „fiat 126 p” nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z drugim „maluchem”. Na szczęście skończyło się na zadrapaniach, natomiast kierowcy, który doprowadził do kolizji wręczono 500-tysięczny mandat. (js)

Z kroniki wypadków

O godz. 7.40 w Szarowie doszło do zderzenia „steyera” z rowerem, którego 14-letni kierowca odniósł bardzo poważne obrażenia ciała. Do wypadku samochodowego doszło też w Zerwanej (gm. Michałowice), gdzie ogólnie

nych obrażeń ciała doznała 12-letnia Agnieszka R., z Węglawic. ● Na ulicy Strzelców Straż Pożarna gasiła wczoraj, na powierzchni dwóch arów, palącą się trawę.

KRONIKA KRAKOWSKA KRONIKA KRAKOWSKA KRONIKA KRAKOWSKA

Nielegalne sto arów

Osiemnaście nielegalnych upraw maku zlikwidowano w trakcie trzydniowych „łowów” w kilku podkrakowskich gminach.

Najwięcej, gdyż siedem poletek znaleziono na terenie gminy Słomniki, przy czym największa uprawa miała ponad 1800 metrów kwadratowych.

Wszyscy rolnicy zostali zobowiązani do zniszczenia upraw i przechowania świętego maku, który miał być komisyjnie niszczone.

Kradł w przerwie

18 klaserów ze znaczkami i monetami oraz telewizor „funai” zrabowano z mieszkania przy ulicy Kotlarskiej.

50 mln wynoszą natomiast szkody poczynione przez złodziei w sklepie z artykułami gospodarstwa domowego przy ul. Królewskiej.

O piątej rano na gorącym uczynku zatrzymano 37-letniego mężczyznę, który włamał się do domu letniskowego w Pcimiu.

Po krótkim pościgu zatrzymano na ul. Filtrównej, 21-letniego mieszkańca Kolobrzega, który uciekał „bmw”.

Złodzieje skradli narzędzia z pakamerą oraz betoniarke z terenu budowy w Tomaszowicach.

Policjanci z Komisariatu Kolejowego w Płaszowie złapali na gorącym uczynku dwóch mężczyzn, którzy kradli szyny kolejowe leżące na poboczu torowiska.

Oni umieją kochać?

33 laureatów międzynarodowego konkursu „Europa w szkole”, uczniów szkół średnich z Estonii, Luksemburga, Węgier, Czech, Polski, Danii, Szwecji, Austrii, Niemiec, Francji i Szwajcarii przyjechało do Krakowa na obóz, którego hasłem przewodnim jest „Trzeba umieć ludzi pokochać”.

W zeszłym roku po raz pierwszy Komitet Koordynacyjny Konkursu poprosił Polskę o przygotowanie takiego obozu (pierwszy kraj nie należący do europejskiej Dwumastki).

Warto wiedzieć i skorzystać...

Galeria „Kocioł Artystyczny”, ul. Mikołajska 6, zaprasza dziś o godz. 15.30 na spotkanie z Januszem Trzebiatowskim.

Kawiarnia artystyczna „Ariel”, ul. Szeroka 17, zaprasza codziennie o godz. 20 na koncert muzyczny żydowskiej w wykonaniu zespołu klezmerskiego „Kuzmir”.

Koncert „Lincolnshire Sinfonietta” z Anglii odbędzie się w środę 20 bm. o godz. 17 w Nowohuckim Centrum Kultury przy pl. Centralnym.

Śródmiejski Ośrodek Kultury, ul. Mikołajska 2, zaprasza do swej galerii „Na pięterku” codziennie oprócz sobót i niedziel w godz. 10-18 (do 28 lipca) na wystawę impresji fotograficznych Piotra Nowokuńskiego.

Wystawa obrazów Grzegorza Steca czynna jest w Galerii Pati Center przy ul. Szerokiej 22 od poniedziałku do piątku w godz. 10-16 oraz w soboty od 10 do 13.

„Piwnica pod Baranami”, Rynek Główny 27, zaprasza codziennie od godz. 20 do późnych godzin nocnych do udziału w Tańcach Letnich.

Pływalnia AWF przy ul. Rogozińskiego 12 zaprasza chętnych przez cały lipiec, tel. 21-57-64.

„Pamiętki lwowskie” — wystawa fotografii czynna jest w Galerii „Nafta” — KTF przy ul. Lubicz 25 (parter) codziennie w godz. 10-18.

Kopiec Kościuszki zwiedzać można codziennie w godz. 9-19.30. Wystawa pod Kopcem „Kościuszkę i tradycje kościuszkowskie w Krakowie” czynna jest codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10-16.

Pomachano nam z Greenpointu



Fot: Jadwiga Rubiś

Od wczoraj z Poczty Głównej przy Wielopole można przez telefon pogadać z Nowym Jorkiem i Warszawą, oglądając swego rozmówcę i będąc przezeń oglądanym.

Ten rodzaj urządzeń telekomunikacyjnych liczy sobie zaledwie dwa lata. Na świecie nie ma jeszcze obowiązującego standardu, toteż łączenia z dobrą jakością obrazu mogą odbywać się tylko przy pomocy videotelefonów określonej firmy.

Wczoraj połączono się z nowojorskim Centrum Telekomunikacji Międzynarodowej AT&T mieszczącym się przy 140 Greenpoint Avenue na nowojorskim Brooklynie.

Chcąc porozmawiać sobie w Krakowie z Warszawą, można to uczynić przez całą dobę. W godzinach 8-18 za obowiązkowe pierwsze 3 minuty płaćmy 21,200, a za każdą następną 7,100 zł, zaś po godz. 18 odpowiednio: 14,100 i 4,700.

19 LIPCA WTOREK Marcina, Wincentego Kiedy przestać pić nie możesz święty Marcin ci pomoże

TEATRY BUCKLEINA — 20: „Raskolnikow”, KTO (Rynek Główny — od strony Sukiennic) — 21.30: „Wieża Babel”.

KINA Centrum Filmowe „Graffiti” Kino WANDA (Dolby stereo SR, niepełnosprawni): „Trzy kolory: Czerwoną” (fr.-szwajc. pol. 15 l.) — 16.30, „Księgi Prospera” (Prosper’s Books) (hol.-w.-fr. 18 l.) — 18.15 „Wylizczanka” (Drowning by numbers) (ang. 13 l.) — 20.30, POD BARANAMI: „Lista Schindlera” (Schindler’s List) (USA 15 l.) — 11.15, „Mr. Jones” (USA 15 l.) — 18.30, 20.30.

APOLLO: „Filadelfia” (USA 15 l.) — 16, „Co gryzie Gilberta Grape’a” (USA 15 l.) — 18.15, 20.30, KJÓW: „Naga broń 3 1/3: Ostatnia z niewiasta” (USA 12 l.) — 17.15, 20.45, „Psi detektyw — Ace Ventura” (USA 12 l.) — 15.30 19, MIKRO: „Zły porucznik” (USA 18 l.) — 17, 21.30, „Bez przebaczenia” (USA 18 l.) — 19, PASAŻ: „Psy II: Ostatnia krew” (pol. 15 l.) — 11.45, 20.15, „Na linii ognia” (USA 18 l.) — 13.30, „Seigany” (USA 15 l.) — 15.45, „Silver” (USA 15 l.) — 18, SWIT (duża sala): „Uwolnić or-

KRAKOWSKA ANIENA

TV DAMI TELEWIZJA KABLOWA

- 18.30 Początek programu
18.35 „Pogoda dla bogaczy” — serial obyczajowy USA (1976 r.), reż. David Green, w rol. gł. Peter Strauss, Nick Nolte i Susan Blakley
19.25 „Przygody dobrego Wojaka Szwejka” — film animowany (odc. 3)
20.00 „Fort Boyard” — francuski turniej telewizyjny
21.30 „Smazalnia story” — film polski (1984 r.), reż. Józef Gębski, w rol. gł. Zbigniew Buczkowski, Wiesław Drzewicz i Jan Himilbsbach
22.55 „Co nas czeka?”

RADIO 70.76 FM MARIACKIE Wiadomości Radia Mariackiego: 6.15, 7.00-11.00, 12.05, 13.00-21.00.

6.15-9.00 Wakacyjny Poranek Mariacki (6.00 Godzinki, 7.45 Kalejdoskop sportowy, 8.45 Powtórzenie 15. odcinka powieści Henryka Sienkiewicza pt. „Quo vadis” — prowadzi ks. Marek Hajdyta, 9.10 „Powróćmy jak za dawnych lat” czyli stare, ale jare po polsku, 10.10 Zagadki przyjemne i pożyteczne — Robert Konatowicz, 11.45 „600 sekund dla klasyki”, 12.00 Aniół Pański, 12.10 Stare ale jare — muzyka lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, 13.10 „Słuchajcie, a znajdziecie” — prowadzi Beata Mennel, 15.45 Wiadomości giełdowe, 16.15 Transmisja Dziennika Radia Watykańskiego, 16.30 Muzyczna sjeść z Marcinem Grządziellem, 18.10 „Świat Misji” — audycja misyjna, 19.45 kalejdoskop sportowy, 20.15 16. odcinek powieści Henryka Sienkiewicza pt. „Quo vadis”, 20.30 Transmisja Programu Radia Watykańskiego, 20.50 Wieczorna refleksja, 21.10 „Inny świat” — godzina z muzyką instrumentalną, 22.10 Studio Amadeusz — audycja Piotra Nowskiego i Roberta Konatowicza, 24.00-6.00 Nocna audycja muzyczna — Bogdan Ingersleben.

ke” (USA b.o.) — 16, „Milioner w spodenkach” (USA 12 l.) — 18, „Intersection” (USA 18 l.) — 20, UCIECHA: „Nieoczekiwany rozjemca” (USA 15 l.) — 16.30, 20.30, „Angie” (USA 15 l.) — 18.30, WARSZAWA: „Na zabójczej ziemi” (USA 15 l.) — 16.15, „Raport Pelikana” (USA 15 l.) — 18, „Goście, goście” (fr. 15 l.) — 20.30 WRZOS: „Człowiek bez twarzy” (USA 15 l.) — 17.30, „Śmierć jak kromka chleba” (pol. 12 l.) — 19.30.

WYSTAWY

ZBIORY SZUKI NA WAWELU: KOMNATY KRÓLEWSKIE: wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30-14.30) piątek (9.30-17) niedziela (10-15), poniedziałek — nieczynne WAWEL ZAGINIONY: codziennie (9.30-14.30), niedziela (10-15) wtorek — nieczynne SKARBIEC: codziennie (9.30-14.30) niedziela (10-15), poniedziałek — nieczynne MUZEUM NARODOWE — SUKIENNICE: codziennie (10-18), niedziela (10-15.30) poniedziałek — nieczynne KAMIENICA SZOLAYSKICH: wtorek (10-18), środa — niedziela (10-15.30) poniedziałek — zamknięte MUZEUM ST. WYSPIAŃSKIEGO: wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (10-15.30), czwartek (10-18) poniedziałek — zamknięte DOM MATEJKI: wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10-15.30) piątek (10-18), poniedziałek — nieczynne GMACH GŁÓWNY: wtorek-sobota (10-18), niedziela (10-15.30) poniedziałek — nieczynne MUZEUM XX CZARTORYSKICH: wtorek-sobota (10-18), niedziela (10-15.30), poniedziałek — nieczynne DWOREK JANA MATEJKI W KRZESŁAWICACH ul. Wańkowska 25: sobota, niedziela (10-17) dni powszednie tylko po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu (tel. 44-56-74). MUZEUM HISTORYCZNE — JUDEJSTWO: wtorek-sobota (11-18), MUZEUM TEATRALNE ul. Szpitalna 21: codziennie (9-15.30) MUZEUM ETNOGRAFICZNE, ul. Krakowska 46: poniedziałek-sobota, środa, czwartek, piątek (12-17), sobota, niedziela (10-14), wtorek — nieczynne MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, ul. Poselska 3: poniedziałek (9-14), wtorek, czwartek (13-17) piątek (10-14) niedziela (11-14), sobota prac. (13-17) MUZEUM ARCHEOLOGICZNE podziemia kościoła św. Wojciecha: wyst. sezon. pt. „Dzieje Rynku krakowskiego”: codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel (10-14) MUZEUM LOŻNICTWA POLSKIEGO, al. Jana Pawła II 39: wtorek-piątek (9-15), sobota (10-15), niedziela (10-16), poniedziałek — nieczynne CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ, ul. Meiselsa 17: wyst. czas. „Wycinanka żydowska” niedziela-piątek (11-16) MUZEUM FARMACJI, ul. Floriańska 25: wtorek (15-19), środa, czwartek, piątek (11-14), 2, 3 i 4 sobota miesiąca (11-14), poniedziałek 1 i 5 sobota miesiąca — nieczynne MUZEUM PRZYRODNICZE, ul. Sebastiana 8: codziennie (10-14) środa (10-18) poniedziałek — nieczynne MUZEUM ARCHIDIECZALNE (Kanoniza 19): wtorek-sobota (10-15), MUZEUM HISTORII ARMII KRAJOWEJ (Bosaka 13, tel. 16-32-61), poniedziałek-piątek (10-15) BASTION POD KOPCEM KOŚCIUSZKI: Wyst.: „Insurekcja i tradycje Kościuszkowskie w Krakowie”, codziennie z wyjątkiem poniedziałków (10-16).

WIELICZKA — MUZEUM ZUP KRAKOWSKICH — ZAMEK ZUPNY: wyst. Malarstwa Wojciecha Długosza, czynne 10-16 z wyjątkiem wtorków: EKSPOZYCJA NA III P. KOPALNI SOLI — wyst. czas.: „Wieliczka — ochrona dziedzictwa światowego” (9-18) KOPALNIA SOLI trasa turystyczna (8-18).

SZPITALA

CHIRURGH OGÓLNEJ, CHIRURGH URAZOWEJ — Lea 44, CHIRURGH DZIECIĘCEJ — Prokocim, LARYNGOLOGICZNY — Nowa Huta, OKULISTYCZNY — Witkowiec, UROLOGICZNY — Grzegorzeczka 10, MYŚLENICE — Szpitalna 2, PROSZOWICE — Kopernika 2. Inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

POGOTOWIA

Łazarza 14: 999 — wezwania do wypadków, zachorowań i przewoży: 22-29-99, Centrala: 22-36-00, Lotnisko Balice: 11-19-99, Rynek Podgórski: 56-59-99, Nowa Huta: 44-49-99, Krowodrza: Płastowska 32: 33-39-99, Alarmowy: 33-39-80, Białoprowadnicza 8 34-39-99, Skawina: 999 tel. 55-93-80, Wieliczka: 78-12-89, 22-33-54 Alarmowy: 999, Myślenice: 999, Jerzmanowice: 384, 48, Niepołomice: 198 Iwanowice: 99, Krzeszowice: 99 Podstacja Pogotowia Ratunkowego Słomniki tel. 64 lub 67 czynna całą dobę, Proszowice: 999, Zachorowania i przewoży: 86-21-35.

NAGŁA POMOC LEKARSKA specjalistów, EKG, tel. 66-80-00.

DOMOWA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów, EKG, tel. 55-56-64.

DOMOWE WIZYTY LEKARZY szpitali krakowskich (również odtruwanie, esperal) — „MEDICUS” tel. 47-43-18 (9-22).

„LEKARZ” — wizyty domowe pediatry codziennie: 8-22, tel. 55-49-59.

APTEKI

Ul. Mogińska 21, tel. 21-04-42, Bosaków 11, tel. 11-71-85, Dietla 69, tel. 21-84-59, Centrum C bl. 3, tel. 44-17-19, Na Stoku 1, tel. 44-57-40, Niska 1, tel. 37-01-19, Pachońskiego 8, tel. 33-89-77, Balička 284, Wieliczka 79, tel. 55-93-80, Borsucza 12, tel. 66-84-97, Skawina, ul. Tyniecka 7, tel. 76-10-22 w 233.

TELEFONY ZAUFANIA

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 — (16-20).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 — (14-19).

TELEFON ZAUFANIA dla narokomanów: 52-24-24 (8-18).

TELEFON ZAUFANIA, choroby weneryczne: 68-09-51 — (9-17) — (prócz sobót i niedziel).

TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMAMI ALKOHOLOWYMI: 56-46-80 — (15-20).

TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB PRZEŻYWAJĄCYCH KRZYSY OSOBISTE: 56-39-81 — (8-15)

OSRODEK INTERWENCJI KRZYSOWEJ — bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych — ul. Radziwiłłowska 8b: 21-92-82.

PROBLEMY SPOJALNE CHOROBY PSYCHICZNE: 56-39-81 — poniedziałek-piątek (15-18).

INFORMACJA (automatyczna) o AIDS: 958.

TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60, czynny w godz. 10-11

OSRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW: tel. 22-28-1f, czynny w godz. 15-17.

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHOROBY „HOSPIJUM” — ul. Centralna 26, tel. 47-28-03 — czynne 10-14

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA — autoserwis elektromechanika 36-79-14, 34-04-70.

CAŁODOBOWA: 21-18-21.

CAŁODOBOWA: blacharstwo — 67-21-02

CAŁODOBOWA: 36-77-37.

SOS-PZMot. — 24 godziny (VAT), tel. 981

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

UL. REYMONTA 22, tel. 37-97-82.

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o.

Zakłady Pogrzebowe

Ul. Rakowicka 41, tel. 11-47-76.

Na em. Podgórskim, ul. Wapienna 13, tel. 56-55-11

Obok em. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel. 11-35-26.

Na em. Grębałów, tel. 44-31-61.

Czynne codziennie w godz. 7-16, soboty i święta, ul. Rakowicka 41 w godzinach 8-14

Dyżur całodobowy (przewoży z mieszkań), tel. 11-43-02, 11-45-04.

CAŁODOBOWY transport zwłok 56-23-53.

INNE

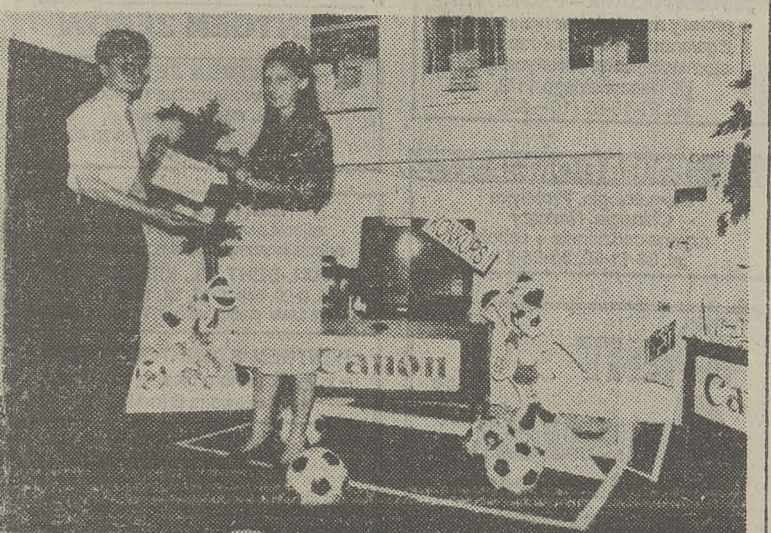
URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel. 10-79-43, czynny całą dobę.

ZANDARMERIA WOJSKOWA tel. 61-46-61, czynny całą dobę.

TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ: 56-35-70 (całą dobę).

TELEFONICZNA INFORMACJA KULTURALNA, tel. 21-91-20 od pon. do piątku 10-18

INFORMACJA c.b.i.t. O HANDLU USŁUGACH I MEDYCYNIE 55-02-02 (całodobowa) 34-30-20 (pon.-pt. 9-18)



Fot. Anna Kaczmarsz

Firma Cannon, która była oficjalnym sponsorem Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej ogłosiła konkurs dla swoich klientów. Mieli oni tytować zwycięzcę mistrzostw. Na Małopolskę przedstawicielem Cannon jest LOBOS, firma zajmująca się sprzedażą sprzętu biurowego oraz wyposażenia biurowego.

Rozlosowano nagrody główne: telewizory „Sony” (szczęśliwe kupony to 0077, 1980, 1045, 1142), 4 radiomagnetofony „Sony” i „Panasonic” (0297, 2269, 1262, 1698), walkmany „Sony” (1368, 1777, 1463, 1598) oraz nagrody pocieszenia — piłki nożne (0103, 0357, 1355, 0193, 1778, 1902, 2331, 1984, 0650, 0640, 1278). Nagrody są do odebrania w siedzibie firmy „LOBOS” przy ul. Bożego Ciała do 31 bm. (w przypadku nieodebrania nagród przekazane zostaną one Domom Dziecka), (aka)

Informator

MEDYCYNĄ

INFORMACJA

INFORMACJA
SZUŻBY ZDROWIA:
tel. 22-05-11, czynna całą dobę.

DLA PAŃ
usługi medyczne w Czechach.
Tel. (03) - 167-74-49;
193-21-50, Będzin.



WIZYTY DOMOWE

MEDICINA
wizyty domowe lekarzy, chirurg,
internista, pediatra, urolog
tel. 11-13-78, cała dobę.

ABC DOMOWEJ POMOCY LEKARSKIEJ
Wizyty: pediatrów, internistów,
laryngologów, chirurgów,
gastrologów, dermatologów,
neurologów, reumatologów, EKG.
Tel: 555-664

"ALFA" - internista, EKG, pediatra. Tel: 47-95-44

DOMOWA DIAGNOSTYKA USG
oraz konsultacje chirurgów
także w przypadkach nagłych.
Rozpoznanie - leczenie
w lipcu tel. 22-81-09

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH.
Pełna diagnostyka,
również odtruwanie, esperal.
MEDICUS, tel. 47-43-18,
godz. 9.00 - 22.00.

DOMOWY PEDIATRA
- tel. 22-43-40.

"LEKARZ" - wizyty domowe
pediatrów i internistów, EKG.
codziennie: 8-22, tel. 55-49-59.

NAGŁA POMOC LEKARSKA
- specjalistów, EKG, tel. 66-80-00.



GABINETY

(Niektóre gabinety przyjmują również zgłoszenia na wizyty domowe)

MEDYCYNICZNE CENTRUM USŁUGOWO-HANDLOWE

KONSULTACJE:
ALERGOLOGICZNA
LARYNGOLOGICZNA
PULMONOLOGICZNA

BADANIA:
SŁUCHU
SPIROMETRYCZNE
TESTY SKÓRNE
EKG

OFERUJEMY:
ŚRODKI DLA ALERGIKÓW
APARATY SŁUCHOWE SIEMENS
FACHOWA OBSŁUGA I DORADZTWO
BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU
SPRZEDAŻ RATALNA

REJESTRACJA:
PONIEDZIAŁEK DO PIĄTKU OD 10-18
abc MED KRAKÓW ul. LEA 114
TELEFON 37-63-70
os. PIĄSTÓW 40
TELEFON 47-05-75

AGENCJA MEDYCZNA KARDIO
Lubisz 25, 21-04-33 w. 12-10
od pon. do pt. 15.30-19.00.
ADJUNKCI INSTYTUTU KARDIOLOGII,
pełny zakres badań.

ALERGIA DZIECIĘCA - testy, leczenie
ALERGO-PROFIL - badanie uczulenia w krwi
Komorowskiego 12 (boczna Kościuszki)
tel. 21-23-66, pon., śr. 15 - 17.

AR-MEDICA
Kraków, ul. Warszawska 17,
tel. 33-18-57.
Czynne od poniedziałku do piątku
8⁰⁰ - 19⁰⁰.

SPECJALIŚCI WSZYSTKICH DZIEDZIN:

- ZABIEGI CHIRURGICZNE U DZIECI
- DOROSŁYCH - przepukliny, biopsje, stulejki, wodniaki jądra, tłuszczaki, kaszaki itp.
- CHIRURGIA PLASTYCZNA - pełny zakres
- MEDYCYNĄ NATURALNĄ - akupunktura, akupresura
- ALERGLOGIA
- GASTROSKOPIA, REKTOSKOPIA, SADY ŻOŁĄDKOWE
- HORMONY
- EKG KOMPUTEROWE
- USG - pełny zakres
- LECZENIE NIEMOCNOŚCI
- BADANIA PROFILAKTYCZNE
- OKRESOWE DLA ZAKŁADÓW PRACY
- HIPERTERMIA - bezoperacyjne bezbolesne leczenie chorób prostaty
- KRIOTERAPIA
- WIZYTY DOMOWE

"ATOPIA" - choroby alergiczne (KATARY), płuc i wewnętrzne.
Testy, ODCZULANIE.
Al. Słowackiego 39, 15.30 - 19.30,
sobota 9.00 - 11.00, tel. 33-01-75.

AMICOR
CENTRUM KARDIOLOGICZNE

ul. Oboźna 31,
tel. 33-59-06, 33-91-73
pn.-pt. 9-19, sob. 9-13

Kardiolog, kardiolog dziecięcy,
kardiochirurg, chirurg naczyńny,
psycholog.

- Echokardiografia - Doppler + kolor, dorośli i dzieci.
- Ekg wysiłkowe na bieżni na ergometrze rowerowym.
- 24-godzinny zapis ekg met. Hollera.
- Badania analityczne
- Wizyty domowe.

CENTRUM PSYCHOTERAPII
KRAKÓW, ul. Batoro 2

- nerwica, psychozy - dzieci, młodzież, dorośli
- trudności wychowawcze, dysleksja, dysgrafia
- problemy związane ze starzeniem się
- alkohol, nikotyna - bieżnia, seksuologia.

tel. 33-76-008, pn.-pt. 9-20

EEG - GRAF
KRAKÓW, ul. Lea 124, tel. 36-31-36
czynne 8⁰⁰ - 18⁰⁰

EEG z zapisem, NEUROPEDIATRA, NEUROLOG,
PSYCHIATRA, PSYCHOLOG, LOGOPEDA.

GABINET APARATY SŁUCHOWE

wewnątrzuszne, zauszne,
okularowe, pudełkowe

- dobór, serwis, akcesoria
- indywidualne wkładki uszne
- konsultacje laryngologiczne

30-812 K-ów, ul. Bieżanowska 66A
tel./fax (012) 55-05-98
ZADZWOŃ - USTAL TERMIN
Godz. przyjęć: 9-19 (pon.-pt.)

GABINET GINEKOLOGII I POŁOŻNICWA
ul. Francesco Nullo 10/62

- *ENDOKRYNOLOGIA GINEKOLOGICZNA
- *GINEKOLOGIA POŁOŻNICWA
- *NIEMOCNOŚĆ KOBIĘCA I MĘSKA

poniedziałek, czwartek 15.00 - 18.00

GABINET REHABILITACJI I MASAZU LECZNICZEGO
T. Chwastek - fizjoterapeuta
ul. Zaleskiego 5,
pon.-pt. 11⁰⁰-13⁰⁰, 16⁰⁰-20⁰⁰
tel. 11-52-40, 33-39-55
Także wizyty domowe

inmed

ośrodek medycyny i rehabilitacji

- pełna diagnostyka słuchu
- konsultacje laryngologiczne i audioprotyczne
- dobór aparatów słuchowych zausznych, wewnątrzusznych
- dobór indywidualnych wkładek usznych
- akcesoria, serwis, naprawy

Kraków, Al. 29 Listopada 130
tel. (012) 12 40 81, 12 43 58
czynny w godz. 10.00 - 18.00

USG
Jamy brzusznej, ginekologia -
położnictwo, tarczycy
gruczoły piersiowe
Ul. Długa 30, tel. 33-02-58 (10-18)
oprócz sobót. KRÓTKIE TERMINY

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO ZABIEGOWE
MEDICINA
KRAKÓW, al. Pokoju 3
(wejście od ul. Rogozińskiego 12)
tel. 12-24-59, 12-68-20.

Konsultacje wszystkich specjalistów, zabiegi chirurgiczne u dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, wodniaki jądra wnetrznego, tłuszczaki, kaszaki itp.), usuwanie zębów (narkoza), gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia, USG - pełny zakres, rentgen, testy alergiczne, leczenie zęza, sondy żołądkowe, szczepienia ochronne, hormony (T3, T4, TSH i inne). Nieoperacyjne usuwanie żyłaków odbytu, zmian skórnych itp. (mrożenie), badania profilaktyczne (okresowe) dla zakł. pracy.

Amerkański trening oddechujący:
tel. 21-50-85.

"Ger - Med"
SPÓŁKA POLSKO-NIEMIECKA
NIEOPERACYJNE LECZENIE HEMOROIDÓW
ORAZ INNYCH CHOROÓB ODBYTU
Kraków, ul. Pleszowska 23,
Biały Prądnik, tel. 33-93-95
REJESTRACJA TELEFONICZNA OD 15.00

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ
Kraków, ul. Mazowiecka 108
tel. 33-41-66
czynny 14 - 16.

OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA CHIRURGII PLASTYCZNEJ.

GABINET OKULISTYCZNY
Lubisz 25, pok. 14, tel. 21-04-33, wew. 12-09
czynny od pon. do piąt. od 15 do 17.
SOCZEWKI KONTAKTOWE.

GINEKOLOGIA - LASER
Gabinet
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
Kraków, ul. Długa 30,
czynny 10-18 (bez sobót)

PORADY
POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNE,
ONKOLOGICZNE,
LECZENIE NADZEREK LASEREM,
KRIOTERAPIA,
USG, cytologia, próby ciążowe.
Rej. od godz. 8.00; 11-15-51, 33-02-58

KARDIODIEND
ul. Królewska 56/2,
tel. 23 44 22

PORADNIA KARDIOLOGICZNA
EKG, EKG wysiłkowy, Holter,
echokardiografia
PORADNIA STOMATOLOGICZNA
pełny zakres usług

MULTIMEDICA
PRZYCHODNIA LEKARSKA
ul. Kościuszki 24 i ul. Czysta 8.

Wielospecjalistyczne usługi
lekarskie,
gastroskopia, EKG, EEG.
Rejestracja od 7.00 do 19.00,
tel. 22-20-73.

LECZENIE NERWIC
ul. Lenartowicza 14, tel. 33-12-03 (8-16)

OSON LASER MED
ul. Pawła 9, tel. 24-36-15, godz. 10-19.
Ozonoterapia - leczenie schorzeń naczyń
kończyn, mózgu, wieńcowych.
Laseroterapia - USG, Holter, Echo-kardio,
masaże, EEG, gastroskopia akupunktura,
Konsultacje specjalistów.

RENTGEN
Krzysztof Wyrobek, specj. radiolog
Kraków, Smoleńsk 25a, tel. 22-00-63

Wszystkie badania radiologiczne, USG,
bad. RTG, motoryki przew. pokarmowego
(żołądka, wstępuj. tranzyt, defekografia)
Badania dorosłych i dzieci.

POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNA
Sp-nia Pracy w Krakowie,
ul. Madalińskiego 10
uprzejmie informuje,
że świadczą usługi medyczne w
dotychczasowym zakresie i terminie

Od 1 września 1994
pod dotychczasowym adresem:
Kraków, ul. Madalińskiego 10, tel. 66-66-57
przejmie działalność
POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNE
CENTRUM MEDYCZNE

PORADNIA GASTROENTEROLOGICZNA
endosońo
Kraków, ul. Lubomirskiego 7
(obok Dw. Wsch. PKP)
rejestracja 9.00-18.00
21-63-63.

- gastroskopia
- rektoskopia
- sigmoidoskopia
- kolonoskopia
- chirurgia ogólna
- USG
- leczenie, porady
- sonda żołądka i dwunastnicy.

Przygotowanie do zabiegów operacyjnych,
Laryngolog, chirurg-ortopeda.

SKOL MED ORDYNATORZY
KRAKOWSKICH
SZPITALI
11-88-03
pn.-piątek w godz. 11-19.

CENTRUM MEDYCZNE SOPHIA
Rynek Gł. 34, tel. 21-70-21
ul. Gazowa 17, tel. 56-33-66
os. Na Skarpie 17, tel. 44-18-00

PEŁNY ZAKRES USŁUG MEDYCZNYCH

SPECJALISTYCZNY GABINET
DIAGNOSTYKI
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZEJ
lek. med. Kazimierz Karolewski
ul. Komorowskiego 8/3, tel./fax 67-07-01
GINEKOLOG-POŁOŻNIK, ONKOLOG
KONSULTACJE CHIRURGICZNE

USG
- jamy brzusznej
- serca
KARDIODIEND
ul. Królewska 56/2, tel. 23 44 22

WKOPTYK
WIEŚLAW KOCZOROWSKI
Masz problemy z widzeniem!
Zadzwoń 66-53-07, 43-66-66
os. Niepodległości 3

REALIZACJA RECEPT
Wyd. Zdrowia.
Dla słabowidzących
OKULARY LORNETKOWE.

Potrzebujesz porady okulisty?
Zadzwoń 67-05-80 (HOTEL "FORUM")

Szklka kontaktowe DuraSoft.

USG GABINET LEKARSKI
DIAGNOSTYKI
ULTRASONOGRAFICZNEJ
Kraków, ul. Szwedzka 27
(Przych. Rej.)

- pełny zakres badań dorosłych i dzieci,
- bad. sutków, tarczycy oraz biopsje (BACC),
- ginekologia i położnictwo
- echokardiografia

rejestracja godz. 8⁰⁰-19⁰⁰, tel. 67 69 66

"PRELUKS" - USG bioder + profilaktyka
+ zaopatrzenie ortopedyczne

ORTOPEDIA • dorośli i dzieci

GABINET STOMATOLOGICZNY
- niskie ceny, gwarancja na wykonane usługi.
Zabiegi w narkozie.
Al. Słowackiego 17A, tel. 33-50-96,
poniedziałek - piątek 10 - 18.

MEDICINA
usługi w zakresie zabiegów
w narkozie, protezy natychniastowe, leczenie
zmian zapalnych laserem
Al. Pokoju 3, 12-68-20, 12-24-59

"STOMATOLOGIA - PROTETYKA"
- protezy z materiałów nielamiwych
z gwarancją, pełny zakres usług
stomatologiczno-protetycznych.
Ul. Daszyńskiego 11/2,
tel. 21-15-85 (10 - 18).

STRADOM 3
Stomatologia, Protetyka
Chirurgia, Narkoza
czynne codziennie + soboty
tel. 33-11-52, 33-65-51

DENT
Polsko-Amerykańska
Klinika Stomatologiczna
pl. Szczepański 3, tel. 21-89-48
pon. - pt. 9-20, sob. 9-14, niedziela 9-14

- leczenie zachowawcze specjalistyczne
- leczenie chorób przyzębia
- stomatologiczne zabiegi chirurgiczne w znieczuleniu miejscowym i ogólnym
- wszczyepy stomatologiczne
- implanty
- leczenie protetyczne
- zabiegi higieniczne, kosmetyczne, profilaktyczne (zdejmnianie kamienia, wybielanie)
- własny RTG panoramiczny i zębowy
- własny laser operacyjny

BEZBOLESNOŚCI! WE SPEAK ENGLISH

PRÓBY CIĄŻOWE
- leczenie nadzerek LASEREM
Ul. Pomorska 5a,
tel. 23-38-88.

USG
GABINET GASTROENTEROLOGII,
ul. Żulawskiego 14/7
Schorzenia układu pokarmowego:
konsultacje i leczenie. Tel. 33-14-75.

USG Kraków, ul. Dunajewskiego 6
tel. 22-44-41

- pełny zakres badań dorosłych i dzieci
- rejestracja godz. 9.00 - 19.00



STOMATOLOGIA

AMPRODENT
Naprawa, wykonywanie
protez nielamiwych
tel. 66-15-68

CENTRUM STOMATOLOGII
VADENT
Leczenie, protezowanie,
porcelana, kosmetyczne
rekonstrukcje złamanych zębów,
zabiegi w znieczuleniu.

Nowoczesne leczenie laserem.
Ul. Szlak 53 (15 - 19). Tel. 23-31-92

DeNTAL
POLSKO-AMERYKAŃSKA
KLINIKA
STOMATOLOGICZNA

- profilaktyka i kosmetyka stomatologiczna
- specjalistyczne leczenie zachowawcze
- chirurgia stomatologiczna
- uzupełnianie protez (gwarancja)
- RTG panoramiczny i zębowy
- BEZBOLESNOŚCI ZNIECZULENIA NARKOZY

ul. Sienna 14, tel. (12) 21-90-25
pn.-pt. 9-20, sob. 9-14
specjalistyczne gabinety dziecięce,
ortodoncja, 21-75-11

DENTA-med
- stomatologia, protetyka,
chirurgia - rentgen -
ultradźwięki - laser.
Ul. Augustiańska 13, tel. 56-56-44,
Pn.-pt. 10-20; sob. 10-14.

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI
IMPLANTY, LASER
RENTGEN, NARKOZA
Pl. Biskupi 18,
pn.-pt. 8-20, sob. 10-16
tel. 34-58-93, 34-24-09

GABINET STOMATOLOGICZNY
- niskie ceny, gwarancja na wykonane usługi.
Zabiegi w narkozie.
Al. Słowackiego 17A, tel. 33-50-96,
poniedziałek - piątek 10 - 18.

MEDICINA
usługi w zakresie zabiegów
w narkozie, protezy natychniastowe, leczenie
zmian zapalnych laserem
Al. Pokoju 3, 12-68-20, 12-24-59

"STOMATOLOGIA - PROTETYKA"
- protezy z materiałów nielamiwych
z gwarancją, pełny zakres usług
stomatologiczno-protetycznych.
Ul. Daszyńskiego 11/2,
tel. 21-15-85 (10 - 18).

STRADOM 3
Stomatologia, Protetyka
Chirurgia, Narkoza
czynne codziennie + soboty
tel. 33-11-52, 33-65-51

DENT
Polsko-Amerykańska
Klinika Stomatologiczna
pl. Szczepański 3, tel. 21-89-48
pon. - pt. 9-20, sob. 9-14, niedziela 9-14

- leczenie zachowawcze specjalistyczne
- leczenie chorób przyzębia
- stomatologiczne zabiegi chirurgiczne w znieczuleniu miejscowym i ogólnym
- wszczyepy stomatologiczne
- implanty
- leczenie protetyczne
- zabiegi higieniczne, kosmetyczne, profilaktyczne (zdejmnianie kamienia, wybielanie)
- własny RTG panoramiczny i zębowy
- własny laser operacyjny

BEZBOLESNOŚCI! WE SPEAK ENGLISH

DENT
Polsko-Amerykańska
Klinika Stomatologiczna
pl. Szczepański 3, tel. 21-89-48
pon. - pt. 9-20, sob. 9-14, niedziela 9-14

- leczenie zachowawcze specjalistyczne
- leczenie chorób przyzębia
- stomatologiczne zabiegi chirurgiczne w znieczuleniu miejscowym i ogólnym
- wszczyepy stomatologiczne
- implanty
- leczenie protetyczne
- zabiegi higieniczne, kosmetyczne, profilaktyczne (zdejmnianie kamienia, wybielanie)
- własny RTG panoramiczny i zębowy
- własny laser operacyjny

BEZBOLESNOŚCI! WE SPEAK ENGLISH

PROTETYKA
Kraków, ul. Krakowska 6
tel. 22-39-24

"FAMA-DENT"
- stomatologia - protetyka
chirurgia - ortodoncja
ZABIEGI W NARKOZIE
tel. 23-39-23
Kraków, al. Grottega 4

KRAK-DENTAL
polsko-niemieckie laboratorium
Techniki Dentystycznej
Usługi dla gabinetów stomatologicznych
Nowoczesne technologia

GABINET STOMATOLOGICZNY
- bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
- protezy nielamiwe, korony, mosty
Gwarancja. Niskie ceny.
ul. Rakowicka 1 (róg Lubcz i Rakowickiej)
tel. 21-08-66

"ROMA" - Stomatologia
- Protetyka, ul. Grzegorzeczka 17
tel. 22-73-76, czynne 14-19
Stomatologia zachowawcza
• protetyka • chirurgia
• ratalne płatności.

SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
Kazimiera i Marek Widwoscy
Kraków, ul. Królów Jadwigi 247A
tel. 25-33-69

SPECJALIZACJA: USUWANIE ZĘBÓW W ZNIECZULENIU OGÓLNYM

EXPROM - superekspresowa
naprawa i wykonywanie protez zębowych,
mikroprotez, dostawa zębów do protez.
ul. Kurasia 26, tel. 66-01-18.
Pon.-niedziela 8-20
Wysoka jakość, promocyjne ceny!

EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ (5 dni)
Usługi w zakresie protez zębowych,
znieczulenie. Zniżki dla emerytów.
Ul. Beskidzka 20,
od pn. do pt. 15 - 20, tel. 48-07-08.

EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ (5 dni)
Os. Piastów 41/9, tel. 48-07-08.

CHIRURG STOMATOLOG Jan Malinka
specjalista-anestezjolog Adam Rożycki,
lekarz stomatolog Lidia Malinka
- pełne leczenie, narkoza, protezy
natychmiastowe - wtorci, płatki 16 - 18,
tel. 33-08-81, ul. Długa 60.

GABINET STOMATOLOGICZNY
ul. Józefitów 3/10, tel. 34-43-00.
Bezbolesne leczenie, porcelana,
protezy zatrzaszkowe, usuwanie
kamienia ultradźwiękami, implanty.

"LIBRODENT" - 8.00 - 20.00.
Stomatologia, protetyka, ortodoncja,
chirurgia, rentgen na oczekaniu, laser.
ul. Librowszczyzna 3, tel. 21-09-62.

"PROMED" - stomatologzy specjalści.
Ul. Na Błonie 35/34, tel. 37-76-24.
Bezpłatne porady.

PROTEZY ZĘBOWE
w domu pacjenta.
„ADH-dent”, tel. 34-48-27

RENTGEN ZĘBÓW
ZDJĘCIA PANORAMICZNE I PUNKTOWE
os. Słoneczne 1,
8⁰⁰-18⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰, tel. 25-70-49
WYNIKI NATYCHMIAST

RENTGEN ZĘBÓW
zdjęcia panoramiczne i punktowe
specjalistyczny program pediatryczny
ORAL-DENT. UL. KIELECKA 17
8-20, sob. 8-13, tel. 12-80-17
Najniższe dawki promieniowania. Wyniki natychmiast.

RENTGEN STOMATOLOGICZNY
- zdjęcia panoramiczne, punktowe,
ul. Królewska 6 (od 9.00),
rentgen zębów
panoramyczny, punktowy
sw. Gertrudy 8,
godz. 8-19, sobota 9-14, tel. 21-92-72.
Wyniki natychmiast. Najniższe ceny.

OGA ZDROWI
miesięcznik
lekarzy
czytać!

DZIENNIK Czytelników

(012) 22-95-92

Gdy urzędnik da ci w kość

Niewiele osób wie, że niekompetentny urzędnik nie jest bezkarny. Znakany petent może się zwrócić do Działu Skarg i Wniosków w Urzędzie Miasta.

Często przychodzą tam interesanci z prośbą o interwencję w gazowni, telekomunikacji czy MPK, myśląc, że wszystko co znajduje się na terenie miasta podlega Urzędowi. Dla większości podział kompetencji między Urzędem Miasta a Urzędami Gmin jest niejasny. Zdarzają się przypadki, że przychodzą mieszkańcy podkrakowskich wsi i nie rozumieją dlaczego prezydent Krakowa nie może nic u nich zmienić.

— Kiedyś zgłosił się do mnie człowiek z Katowic, który padł ofiarą afery „Biofermu”. To się działo tu, w Krakowie, i on żądał odszkodowania od władz miasta — mówi Zofia Radzikowska, kierownik Referatu Skarg i Wniosków Urzędu Miasta Krakowa.

O odszkodowaniu od gminy można się starać tylko wtedy, gdy

poniosło się szkodę z powodu decyzji niezgodnej z prawem wydanej przez urzędnika administracji.

Ostatnio pojawił się problem zasiłków, które wg ustawy należą się kobietom od szóstego miesiąca ciąży. Do Działu wpłynęła skarga na zwłokę w wydaniu zasiłków. Pieniądze z Warszawy dostaje wojewoda, który z kolei przekazuje je Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej. Zofia Radzikowska potwierdza: — Zaległości są ogromne. Trzeba zawieszac wypłaty innych zasiłków, żeby wystarczyło na pomoc dla ciężarnych.

Wiele z rozpatrywanych spraw dotyczy mienia zabużańskiego. Jednak w tym wypadku nie można nie działać dopóki Sejm nie uchwali ustawy reprivatyzacyjnej.

Zdarza się, że do Urzędu ludzie przychodzą poskarżyć się na sąsiadów, czy szwagra. Była też osoba, która twierdziła, że ktoś

jej zatrzyma... jedzenie w lodówce.

— Po tylu latach pracy nie dziwi — stwierdza Edward Siatka, który przyjmuje skargi w Dzienniku Podawczym. — Często ludzie nie odwołują się od raz wydanej decyzji, tylko piszą do Sejmu, Senatu, prezydenta, a potem jest już za późno.

Dział Skarg i Wniosków zajmuje się wszystkim co jest związane z niekompetencją urzędników, ich zachowaniem, a także zwłoką w udzielaniu odpowiedzi na pisma skierowane do wszystkich wydziałów Urzędu Miasta.

Prośby o interwencję można składać na piśmie przy pl. Wszystkich Świętych 3/4 w Dzienniku Podawczym czynnym: w poniedziałek od 9.30 do 16.30, od wtorku do soboty od 8.00 do 15.00; Dział Skarg i Wniosków przyjmuje w poniedziałki od 14.00 do 17.00 oraz wtorki i środy w godzinach od 10.00 do 13.00.

(jos, maj)

Trzy i pół roku w urzędach i sądach

M E T R A Ż

Działka ma 10 arów, leży w Zakopanem. Należała do Olgi G., matki braci G., córki znanego przed wojną ekonomisty i prawnika. Olga G. zmarła w 1974 roku. Pięć lat później naczelnik miasta i gminy Zakopane zdecydował o wywłaszczeniu nieżyjącej Olgi G. o ewentualnym prawie do odszkodowania spadkobierców Olgi poinformowano na kartce przypiętej do tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Zakopane. Bracia G. mieszkali i mieszkają w Krakowie. Nie mieli w zwyczaju raz na dwa tygodnie oglądać tablicy ogłoszeń w Zakopanem.

Działkę Olgi G. (i wiele innych) przejęto pod budowę „osiedla Tatr”. Zamiast osiedla stanął „Biały Potok” — ośrodek dla partyjnych z KC, a potem dla partyjnych z rządu.

O tym, że wywłaszczono nieżyjącą matkę bracia G. dowiedzieli się w 1990 roku. W grudniu tego samego roku wystąpili do Urzędu Rejonowego w Nowym Targu o wznowienie postępowania wywłaszczeniowego. Urząd Rejonowy odmówił. Bracia G. odwołali się do wojewody nowosądeckiego. Wojewoda odmówił. Bracia G. odwołali się w końcu do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Krakowie. Sąd uchylił decyzję wojewody i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia na drodze postępowania administracyjnego. Na podstawie szacunków opartych o średnią cenę gruntów w Zakopanem w rejonie działki bracia ocenili, że zadowalającą ich kwotą odszkodowania będzie 350 milionów złotych. Minął pierwszy rok starań braci G.

Pół roku później, w marcu 1992 roku Urząd Rejonowy w Nowym Targu poinformował braci G., że w Urzędzie Gminy Tatrzańskiej oraz w zakopiańskim biurze notarialnym brak dokumentów potwierdzających wywłaszczenie. Urząd poinformował również, że 2 września 1991 roku w miejsce Olgi G. wpisano do ksiąg wieczystych nowego właściciela — skarbu państwa. Bracia G. oburzyli się na takie postępowanie. Uznali, że skoro przez 12 lat ich nieżyjąca matka pozostawała w księgach wieczystych właścicielką działki, to przepisując własność do skarbu państwa w 10 miesięcy po rozpoczęciu przez braci starań o anulowanie decyzji wywłaszczeniowej jest reakcją na podjęte przez nich starania i krokiem uderzającym

w te starania. Bracia odwołali się znów do wojewody nowosądeckiego. Wojewoda podtrzymał decyzję, powołując się — podobnie jak Urząd Rejonowy — na brak dokumentów wywłaszczeniowych. Bracia G. wystąpili na drogę sądową. Minął drugi rok ich starań.

I oto w sprawie braci G. nastąpił zwrot. Kiedy znalazła się przed sądem wojewódzki Urząd Rejonowy w Nowym Targu nagle odszukał konsekwentnie zagubione przez 3 lata dokumenty wywłaszczeniowe. Ponieważ odnalazła się decyzja wywłaszczeniowa, sąd wojewódzki zawiesił postępowanie i przekazał sprawę jeszcze raz na drogę postępowania administracyjnego.

W maju 1993 roku bracia G. wystąpili do wojewody nowosądeckiego o unieważnienie decyzji wywłaszczeniowej. Urząd Wojewódzki wyznaczył pierwszą rozprawę na wrzesień. Podczas bezcelowej rozprawy, na której nie stawili się przedstawiciele Urzędu Rejonowego w Nowym Targu bracia G. dowiedzieli się tylko, że nowym właścicielem działki należącej kiedyś do ich matki jest spółka „Polskie Tatry”, w której większość udziałów posiada Urząd Rady Ministrów.

Sprawa znowu się przewlekała. Z początkiem grudnia 1993 roku bracia G. otrzymali od dyrektora Wydziału Geodezji Kartografii i Gospodarki Gruntami w Nowym Sączu informację, iż decyzja zostanie podjęta do końca roku. Decyzja nie nadeszła do końca roku. Minął trzeci rok starań braci G.

Bracia G. uznali, że wojewoda nie wykazał dobrych chęci dla zakończenia sprawy i poskarżyli się na niego w liście do ministra Straka. Dyrektor gabinetu ministra Straka przekazał sprawę

braci G. do dyrektora gabinetu ministra gospodarki przestrzennej i budownictwa. Dyrektor gabinetu ministra gospodarki przestrzennej i budownictwa przekazał sprawę do Wydziału Geodezji Kartografii i Gospodarki Gruntami w Nowym Sączu. W skrócie: skarga braci G. na wojewodę wyładowała na biurku urzędnika podległego wojewodzie.

Ciągle oczekując na decyzję wojewody nowosądeckiego bracia G. poprosili o pomoc posła BBWR Jerzego Gwiżdża. Dzięki interwencji posła wojewoda nadesłał z końcem kwietnia decyzję o odmowie stwierdzenia nieważności decyzji wywłaszczeniowej. Wojewoda poinformował, że braciom G. przysługuje odwołanie do ministra gospodarki przestrzennej i budownictwa Barbary Błidy. Bracia odwołali się. Minęło trzy i pół roku od rozpoczęcia ich starań o unieważnienie decyzji wywłaszczeniowej i wypłacenie odszkodowania.

✱

Powołany niedawno prezes spółki „Polskie Tatry” Grzegorz Cisko po tygodniu poszukiwań stwierdził, że o toczącej się sprawie o odszkodowanie za działkę dla braci G. nie wie (!!!)

Na kopiach wszelkich decyzji w sprawie braci G. z ostatniego roku wśród adresatów zawsze wymieniano spółkę „Polskie Tatry”.

Kierownik oddziału Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Rejonowego w Nowym Targu Ewa Gawędzka nie chciała komentować sprawy braci G. O długich terminach załatwienia spraw powiedziała: „Procedura jest skomplikowana. To my musimy zgromadzić dokumentację, to my siedzimy w archiwach”.

Bracia G. sądzą, że przyczyną przewlekania ich sprawy jest fakt udziału Urzędu Rady Ministrów w spółce „Polskie Tatry”. Bracia zamierzają walczyć do końca. Obecnie mieszkają razem i gdyby udało się im uzyskać odszkodowanie zamierzają kupić sobie odrębne mieszkania. Bracia G. oczekują od życia co najmniej sprawiedliwego metrażu.

PAWEŁ MISIOR

Trwa akcja „Lato Wiejskich Dzieci”

PIERWSZE W ŻYCIU WAKACJE

Telefon w małym pokoiku, w którym urzęduje Fundacja im. Wincentego Witosa, dzwoni niemal bez przerwy. — Jakże warunki są w Grzybowie? — dopytuje się ktoś. Dyrektor krakowskiego Oddziału Fundacji Józefa Czerewko cierpliwie wyjaśnia, że jest tam piękny budynek z bardzo dobrym wyposażeniem, a miejscowość leży tuż nad morzem. — Kiedy wyjazd do Umieścia? — pyta kolejna rozmówczyni. Wszystkie telefony dotyczą akcji „Lato Wiejskich Dzieci” którą po raz drugi organizuje Fundacja. Dzięki tej akcji ok. 7 tys. dzieci ze wsi i małych miasteczek wyjedzie w tym roku na wakacje.

W woj. krakowskim z takiej możliwości skorzysta 420 dzieciaków w wieku od 9 do 14 lat.

— Nie zawsze przestrzegamy tych granic wieku — przyznaje Józef Czerewko. — Pojedzie np. czwórka dzieci od 6 do 10 lat spośród dziesięciorga rodzeństwa z bardzo ubogiej rodziny. Będą to dla nich pierwsze, a może jedyne wakacje w życiu.

Koszty pobytu dzieci w czterech fundacyjnych ośrodkach niemal w całości są pokrywane przez gminne i miejskie ośrodki pomocy społecznej resztę dopłaca Fundacja. Po 180 tys. zł na dziecko przyznało krakowskie kurato-

rium, trochę dołożył Wydział Edukacji Urzędu Miasta, a także różne instytucje. W Alwerni gmina nie znalazła środków na zapłacenie kosztów kolonii, ale dyrektor szkoły zorganizował sprzedaż specjalnych „cegiełek” i dzięki temu czwórka dzieci zobaczyła wreszcie morze. Gmina Dobocze użyła autokaru i zyskała dodatkowe trzy miejsca, a dzięki sponsorowi z Wieliczki prawdziwe wakacje będzie miało kilkanaścioro dzieci.

Pomoc finansową lub rzeczową, w postaci autokarów, niesą niemal wyłącznie instytucje państwowe, a wojsko w całości wyposażyło ośrodek w Czernichowie k. Żywca. — Jesteście pierwszą organizacją, która podziękowała nam za wsparcie — zdziwił się pewien dyrektor, po otrzymaniu kolorowej kartki z dziecięcymi rysunkami i podpisami kolonistów.

W zeszłym roku gdy przyszedł czas wyjazdu z kolonii, wszystkie dzieci płakały. Podopieczni Fundacji pochodzą z rodzin ubogich, są zaniedbane i często dopiero na kolonię uczą się jeść widelcem lub posługiwać sztućcami do zębów. 12-letnia dziewczynka wyznała, że po raz pierwszy miała łózkę tylko dla siebie. Dla innych trzeba było kupować buty, spodnie lub dresy, bo rodzice wypra-

wili ich na dwutygodniowy pobyt w podatych tenisówkach i cienkich sukienkach. — Przy tym są to dzieci szalenie zdyscyplinowane, postuszne i bardzo ciekawe świata — mówi pani Józefa. — Oprócz pobytu w ośrodkach zapewniamy im wycieczki krajoznawcze, np. do Szczecina, rejsy statkiem po jeziorze, a także naukę dobrych manier przy stole i zachowania higieny. Wiele z nich w domu się o tym niczego nie dowi.

Rodzice płacą za pobyt dziecka symboliczną sumę — ok. 180 tys. zł — a w przypadku osób wyjątkowo biednych nie ponoszą żadnych opłat. W tym roku na kolonie wyjedzie też 130 dzieci z miasta. — Szkoda tylko, że ich rodzice domagali się osobnego turnusu dla swoich pociech, żeby nie „mieszali się” z tymi ze wsi — mówi pani Czerewko.

Dyrektor Oddziału Fundacji ma nadzieję, że w ciągu wakacji przybędzie sponsorów, którzy umożliwią wyjazd kolejnym dzieciakom. Niektórzy nawet już obiecali pieniądze, ale trzeba im o tym przypominać. My ze swej strony przypominamy numer konta, na które można wpłacać nawet drobne sumy: PKO IX O/W-eta, nr 1599-324542-132-3, Fundacja im. W. Witosa „Lato Wiejskich Dzieci”. (mat)

Wyjeżdżasz na urlop — przeczytaj!

Wakacyjne (po)rachunki

Wyjeżdżasz na wakacje. Dziesiątki razy sprawdzasz czy wyłączyłeś gaz, prąd, i telefon. Ale czy zdążyłeś uregulować w terminie wszystkie płatności?

ENERGIA

Za każdy dzień zwłoki zakład energetyczny nalicza nam karę — 0,2 proc. sumy rachunku. Pamiętajmy, że za gaz i prąd od początku tego półrocza płacimy osobno.

GAZ

Rachunki są przysyłane pocztą. Terminy płatności zależą od daty rachunku. Najczęściej są to 2-3 tygodnie. Kara za nieterminowe uregulowanie rachunku jest uzależniona od formy dotychczasowych opłat: odbiorcy płacący przelewem mają naliczone 0,27 proc. kwoty należności za dzień zwłoki, natomiast płacącym gotówką (w kasach pocztowych, bankowych) potrąca się 0,2 proc. za każdy dzień.

TELEFON

Nie możemy także liczyć na litość Telekomunikacji, która za każdy dzień zwłoki nalicza 0,19 proc. urzędowych odsetek za każdy dzień.

(PIT, PAT)

Dział Łączności z Czytelnikami „Dziennik Polski” 31-072 Kraków ul. Wielopole 1

LISTY • POLEMIKI • WYJAŚNIENIA

Prezentowane w tej rubryce poglądy i opinie nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji

Zarząd Główny Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich oraz Prezesi Oddziałów i Klubów zgromadzeni 26 czerwca br. na ogólnopolskim Zjeździe w Bydgoszczy zwracają się do Prezydenta RP i Premiera Rządu Polskiego o powołanie urzędu Pełnomocnika Rządu ds. Polaków i Polskiego Dziedzictwa Kulturowego na Wschodzie.

Nie ustabilizowana sytuacja polityczna i ekonomiczna na obszarze byłego Związku Radzieckiego, grotąca nadal walkami zbrojnymi na tle etnicznym, stanowią potencjalne niebezpieczeństwo dla naszych Rodaków oraz dla pozostawionego tam polskiego dziedzictwa kulturowego, wśród którego znajdują się ośrodki o europejskim znaczeniu, jak np. niszczonej zespół sakralno-zamkowy w Podhorcach.

Działające w kraju struktury zajmujące się sprawami Polaków na Wschodzie, które są zlokalizowane w Urzędzie Rdy Ministrów, Ministerstwie Kultu-

Kto pomoże Polakom na Wschodzie?

ry i Sztuki, Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych, Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa nie prowadzą w sumie zsynchronizowanych i skoordynowanych prac. Dotyczy to również działań Pełnomocnika Rządu ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego na Granicy, które-ros starania np. w zakresie odzyskania Zbiorów Ossolińskich albo nie miały w ogóle miejsca, albo opinia społeczna nie jest na ten temat informowana.

W polityce wschodniej kolejnych rządów nie podjęto żadnych rozwiązań w sprawie uznania praw Polaków, obywateli II RP, którzy zamieszkali nadal Litwę i były Kresy Wschodnie do przywrócenia im polskiego obywatelstwa, którego się przecieć nigdy dobrowolnie nie zrezygnowali, a które odebrał im okupant

niemiecki i sowiecki, a sformalizowały układy jałtańskie.

W traktatach międzynarodowych, jakie zawarto po 1989 roku z krajami sąsiednimi, strona polska zaniedbała pełne zabezpieczenie praw mniejszości polskiej na dawnych Kresach Wschodnich. Okoliczności te wywołują zrozumiałą dezaprobatę środowisk kresowych w Polsce. Oficjalne oświadczenia przedstawicieli władz dotyczące Polaków w Kazachstanie — ofiar nieludzkiej akcji przesiedleńczej lat 30. na Ukrainie oraz resztek Rodaków deportowanych tam po 17 września 1939 roku, negujące możliwości zorganizowania repatriacji do Ojczyzny, wzbudzają nasz głęboki niepokój i moralny sprzeciw.

Protestujemy przeciwko traktowaniu naszych Rodaków za

wschodnią granicą jako kłopotliwych cudzoziemców, dla których nie ma miejsca w Ojczyźnie, bo brak jest pokrycia finansowego na ten cel. W tym kontekście poddajemy osądowi opinii społecznej następujące fakty: budżet państwa finansuje działalność kulturalną mniejszości narodowych sięgającą w br. kwoty 10 mld 540 mln zł. Wypłaca się również ogromne sumy licznym grupom zachodnich ekspertów, a nie podejmując się efektywnych starań o to, żeby do budżetu państwa wpływały miliardowe kwoty podatkowe z nie ujawnionej działalności gospodarczej.

Tłumaczenie, że w obecnej sytuacji ekonomicznej Polski nie stać na zorganizowaną repatriację kazachskich Polaków, jest niechlubną ucieczką od pro-

blemu. A problem ten mimo dużego wysiłku prawno-organizacyjnego i finansowego musi być podjęty.

Póśrodkami, które na razie zaproponował rząd zdejmując z siebie odpowiedzialność i ciężar finansowy i przrzucając to na dobrą wole gmin, jest wygodnym rozwiązaniem dla rządu i parlamentu oraz dowodem ich obojętności i egoizmu.

Dla rozwiązania trudnych spraw środowisk polskich na Litwie, Białorusi, Ukrainie i w innych byłych republikach sowieckich domagamy się powołania Pełnomocnika Rządu ds. Polaków na Wschodzie, kierującego specjalnym urzędem, który skoordynuje inicjatywy i działania podejmowane licnie i ofiarnie również przez organizacje kresowe i grupy nieformalne bazują-

ce tylko na ofiarności społecznej. Ale są one rozproszone po całym kraju i wiele wysiłków daje niewielkie efekty. Kandydaci na ten urząd winni być z opiniami również przez towarzystwa kresowe.

Zaznaczamy jednocześnie, że jesteśmy zdecydowanie przeciwni, by powstał nowy, obrastający wygodnymi etatami stołeczny, biurokratyczny twór. Chodzi nam o centrum (niekoniecznie w stolicy) skupiające odpowiedzialnych moralnie i merytorycznie ludzi, wyposażonych w odpowiednio kompetencje i posiadających taki stosunek do środowisk polskich na Wschodzie i pozostawionego tam polskiego dziedzictwa kulturowego, by stanowiło to dowód, że Polska była, jest i będzie zawsze krajem europejskim i państwem, które kiedyś mogło służyć przykładem tolerancji religijnej i narodowej.

Zarząd Główny Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich i Prezesi Oddziałów i Klubów w Polsce

Kiedyś policjanci nie mogli dopędzić przestępców, którzy mieli szybsze samochody. Dzisiaj policja ma auta równie szybkie, ale woli odpuścić pogoni niż narażać się na rozbięcie drogiego auta.

Coraz częściej można usłyszeć, że policjanci boją się jeździć drogi radiowozami, ostatnio sprawdzającymi z zagranicy. Sprawę tę podniósł publicznie nawet jeden z tarnowskich radnych na sesji Rady Miasta poświęconej ocenie stanu bezpieczeństwa.

Na amerykańskich filmach kryminalnych w pogoni za jednym uciekającym samochodem radiowoz rozbił się jeden po drugim. Nawet nikt ich nie liczy. Ważne jest tylko jedno: dopaść uciekiniera!

U nas bywa tak. Na sygnały wzywające do zatrzymania się nie reaguje pedzaca „jada”. Rusza za nią jeden radiowóz, potem na-

przyciemnione okulary. W pewnym momencie miałem szansę go dojeść i zablokować, ale ryzykowałem rozbięciem przodu radiowozu. Nie zdecydowałem się na to. W takim wypadku wszystko skrupa się na policjancie. Na szczęście „audi” zostało zatrzymane przez kolegów.

Prawdopodobnie policjanci jeździłoby bardziej bojowo, gdyby radiowoz miały wykupione policy autocasco i w razie czego koszty naprawy zwracałyby towarzyszta ubezpieczeniowe.

Naszego resortu nie stać na zapewnienie tego rodzaju ubezpieczeń (płaci się tylko obowiązkowe OC) — twierdzi nadkomisarz Fryderyk Sasak z wydziału transportu tarnowskiej KWP. — Poza tym nie opłaca się to finansowo. W samym województwie na wykupienie policy AC dla wszystkich radiowozów trzeba by wydać w ciągu roku ok. 1 mld zł. W ub. roku straty

nieporównywalne. Trzeba trochę czasu, by oswoić się z tymi różnicami.

Resort MSW zdawał sobie sprawę z tego, że przesiadka do europejskiego radiowozu nie jest prosta. Sierżant Przeklasa, jako jeden z najlepszych funkcjonariuszy „drogówki” w województwie, miał zaszczyt przyprowadzić do Tarnowa pierwszego „volkswagena vento”. Był to rok 1992, auto kosztowało wówczas 280 mln. Dzisiaj w policji woj. tarnowskiego zagranicznych radiowozów jest 20, czyli nieco ponad 10 proc. taboru eksploatowanego przez policję.

Pierwszego „volkswagena” odbierałem z Poznania — wspomina sierż. Przeklasa. — Musiałem wcześniej obowiązkowo zapoznać się z tym autem. Skierowano mnie na specjalny tor, na którym wykonywałem najróżniejsze manewry, próbne hamowanie, kontrolowane poślizgi itp.

Henryk Nicpoń

Niebezpieczne związki

Nie lubił spłacać kredytów, regulować zobowiązań...

Za którymś z kolei razem wpływowi przemysłowy urzędnik, L. C. zgadza się na rozmowę u siebie w domu. Po rozłożeniu na stole stosu różnych kserokopii zaczyna mówić: — W mieście jest grupa biznesmenów, która naciągnęła banki oraz najprzeróżniejsze firmy na bajonki wrecz sumy. Łączy ich jedno — nie lubią spłacać zaciągniętych kredytów i regulować swych zobowiązań. W stosunku do swych kontrahentów i współników są bezwzględni.

L. C. pokazuje pierwsze kserokopie. Dotyczą Jana Dawidowicza, który tylko w Pierwszym Komercyjnym w Lublinie wziął 1 milion dolarów kredytu. Po chwili milczenia, objaśnia: — To właśnie on podsunął Barbarze Rak-Eisenberger pomysł zrobienia wielkich pieniędzy na przetwórstwie. Posłuchała go i zaczęła brać kredyty na budowę piekarni, których później nie spłacała. Dawidowicz również nie spłacił ani centa z miliona dolarów i teraz problemy ma bank. Ale Dawidowicz ma także inne nie spłacone wierzycielności. Przyczyną jego kłopotów finansowych, jak i pani Eisenberger, można upatrywać w regresie przemysłu przetwórczego. Jednak niewiele osób wie, aby wszystkie kredyty, które wzięli, utopili w przetwórstwo. W grę wchodzi zbyt wielkie sumy.

Najwięcej kserokopii, które rozłożył na stole gospodarz dotyczy Janusza Kopcicia i Jerzego Ryznara. Obaj bohaterowie tych dokumentów uważani są w Przemysłu za osoby, z którymi robienie interesów jest bardzo ryzykowne.

Dokumenty leżące na stole mówią przede wszystkim o tym, w jaki sposób Janusz Kopeć i Jerzy Ryznar radzą sobie w interesach.

W kancelarii notarialnej w Radymnie 6 sierpnia 1991 r. została zawiązana spółka z o.o. Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Kopexpool”. Jednym jej udziałowcem był Janusz Kopeć. Najpierw, jako siedzibę swej nowo założonej firmy podał: „Przemysł, ul. Armii Krajowej 16”. Następnie nazwę „Przemysł” wykreślono, a nad nią napisano: „Rzeszów”. Taki sam zabieg zastosowano na wniosku do sądu gospodarczego o zarejestrowanie spółki. Sąd Rejonowy w Rzeszowie wpisał ją do rejestru handlowego 8 sierpnia 1991 r. W ten sposób firma otrzymała osobowość prawną i mogła zacząć podejmować zobowiązania. Rzecz w tym, że w Rzeszowie nie ma budynku przy ul. Armii Krajowej oznaczonego numerem 16.

Właściciel spółki 7 listopada 1991 r. zmienił adres firmy na: „Rzeszów, ul. Rejtana 10a”.

Z Januszem Kopciciem weszła w interesy Huta im. Tadeusza Sendzimira. Na zamówieniach konsekwentnie znajdowała się pieczęćka: Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Kopexpool”, spółka z o.o. Rzeszów, z siedzibą w Przemysłu, ul. Armii Krajowej 16.

Błache i inne wyroby hutnicze wysyłano z Nowej Huty „do stacji docelowej w Radymnie”, znajdującej się w połowie drogi między Jarosławem a Przemysłem. Dostawy następowały regularnie, po kilka razy miesięcznie, od grudnia 1991 do sierpnia 1992 r. Wysyłano, chociaż spółka nie płaciła za dostarczony towar.

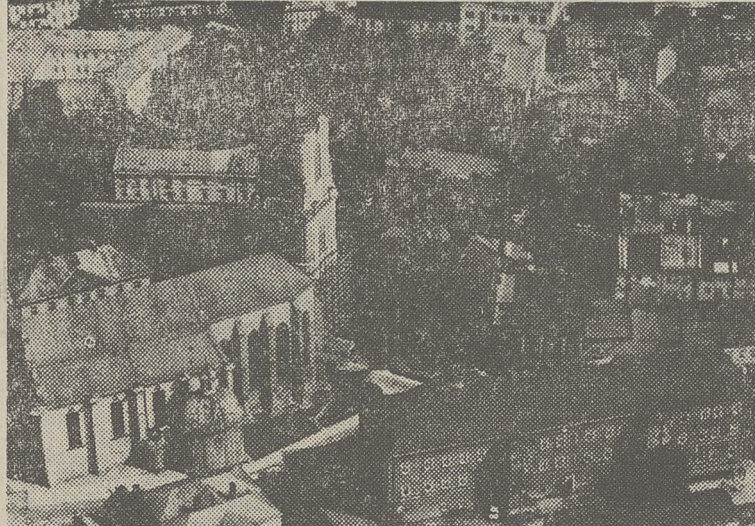
W końcu w Hucie Sendzimira musiano zorientować się, że jest coś nie tak. Był to już przyszłowiowy ostatni dzwonek. 29 listopada 1993 r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie, Wydział Gospodarczy — po pokryciu gotówką strat w wysokości 282 mln zł przez właściciela firmy, Janusza Kopcicia — wykreślił z rejestru handlowego Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Kopexpool”. Huta Sendzimira zaskarżyła je stwierdzając, że spółka winna jest 3,5 mld złotych. Huta podkreślała w rewizji do

Sądu Gospodarczego przy Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie, iż wezwania do zapłaty zostały skierowane do „Kopexpoolu”, jeszcze przed datą otwarcia jego likwidacji. Likwidator firmy, który wcześniej był zatrudniony w niej jako główny księgowy, odpowiedział, że takie roszczenia nie wypłynęły. Oświadczył również, że wykreślona z rejestru handlowego spółka żadnych interesów z Hutą Sendzimira nie prowadziła. Natomiast dostawy otrzymywała „od swej jednostki nadrzędnej”.

Powstał więc problem, czy „Kopexpool” działał w strukturze holdingu i czy istnieje jakaś spółka — matka, która organizowała inne spółki i zachowywała nad nimi, poprzez posiadanie w nich większości udziałów, zwierzchność. Według umowy spółki — nie. Jedynym udziałowcem „Kopexpoolu” był Janusz Kopeć.

Likwidator zauważył również, że w skardze huta nie wyjaśnia „kto faktycznie odebrał przesyłki wagonowe na stacji docelowej w Radymnie”. Wyraził zdziwienie, że tak poważny zakład wysyłał swoje wyroby do nie zidentyfikowanego kontrahenta, choć ten nie płacił. A następnie dodał: „Tylko takie duże przedsiębiorstwo mogło sobie pozwolić na niezapłacenie miliardowych wierzycielności”.

PRZEMYSŁ — w tym mieście grupa biznesmenów naciągnęła banki na bajonki wrecz sumy...



PRZEMYSŁ — w tym mieście grupa biznesmenów naciągnęła banki na bajonki wrecz sumy...

Z wyjaśnień likwidatora wynika, że firma używała cały czas pieczęćki: „Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Kopexpool sp. z o.o., ul. Rejtana 19/a 35-310 Rzeszów”. Według niego rozpoczęła swą działalność dopiero w połowie lutego 1992, a konto bankowe otworzyła w PKO S.A. w maju 1992 r. — To najlepiej świadczy o tym, że „Kopexpool” nie był partnerem huty — przekonywał sąd likwidator.

Numer konta spółki, który posiadała Huta Sendzimira nie zawierał informacji, jaki bank je obsługuje. Jednak z tym można sobie poradzić. Z kodu banku — znajdującego się w każdym numerze konta — można wyczytać, że należy do BGŻ w Rzeszowie. Jeśli tak, to może być to rachunek pomocniczy prowadzony dla firmy „TAHO”. Może być, bo Huta Sendzimira podała nr 8369, zaś „TAHO” miało nr 83 96. Spółka cywilna „TAHO” była własnością Janusza Kopcicia. Była, bo już przestała istnieć. Wszystko co

bardziej wartościowe zostało przejęte przez inne spółki pana Kopcicia, tak że tytuły egzekucyjne, które znajdują się w komornika w Przemysłu, nie mają nigdy szansy na realizację. „Kopexpool” w BGŻ w Rzeszowie własnego konta nie posiadał.

Baza materiałów budowlanych w Skołyżynie, do której trafiały ze „stacji docelowej w Radymnie” dostawy z Huty Sendzimira, do 30 czerwca 1992 r. była własnością Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „JK” Produkcja — Eksport — Import — Consulting mającego swą siedzibę w Przemysłu przy ul. Armii Krajowej 16. Od 30 czerwca bazą zarządzało już Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Agropok” z Ostrowa k. Przemysłu. Obie spółki należały do Janusza Kopcicia. Ich kontrahentem był rzeszowski „Kopexpool” — też należąca do pana Kopcicia. Do pana Kopcicia należał jeszcze rzeszowski-przemyski „Kopexpool”. Brak jednego „o” upodobnił nazwę jednej spółki do drugiej. Podobnie było w przypadku zamiennej używania słów: „wielobranżowe” i „wielobranżowa”. Nic dziwnego, że prowadząc interesy z tymi firmami wszystko się kłębiło i gmatwało.

Sąd Gospodarczy przy Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie przychylił się do racji podniesionych w rewizji, chociaż likwidator upierał się, że „Kopexpool” nie może być stroną w tej sprawie, gdyż z chwilą wykreślenia z rejestru handlowego, „utracił osobowość prawną i nie ma zdolności sądowej”. Uznał m. in. wykreślenie spółki z rejestru handlowego

Wiesław Ziobro

Radiowozy pełne strachu

Jeśli policjantowi ucieknie przestępca, nie zacznie działać z tego powodu żadna komisja. Natomiast jeśli w czasie pościgu zostanie uszkodzony radiowóz...

stępane. Okazuje się jednak, że aby zatrzymać uciekające auto, trzeba w porządku ustawić jeden z radiowozów. Policjanci wahają się: jeśli ucieka desperat, może uszkodzić policyjny pojazd. Przeto radiowóz wycofuje się, stawia na skraju drogi, tracąc szansę na schwytanie uciekiniera.

O powyższej sytuacji, która zdarzyła się w woj. tarnowskim, opowiada nadkomisarz Tadeusz Ciurus, zastępca naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Tarnowie, nie dziwiąc się, że w takich sytuacjach policjanci mają problemy z podjęciem decyzji.

Kiedy radiowóz ulega uszkodzeniu, od razu prowadzi się postępowanie wyjaśniające, tzw. „szkodowe”. Jeżeli zostanie stwierdzone, że policjant, który prowadził, zanadto szarżował albo popełnił inny błąd, każe mu się — w oparciu o zarządzenie MSW z 1983 roku — zapłacić za naprawę auta z własnej kieszeni. Oczywiście chodzi o część kwoty, ale może ona odpowiadać wysokości trzymiesięcznych poborów, czyli kilkunastu milionów złotych (nie bierzemy pod uwagę przypadku, kiedy prowadzący policjant był nietrzeźwy, wówczas płaci całość). Jest też inna obawa. Niefortunny kierowca zostałby oddelegowany do patrolu pieszego, przynajmniej na czas remontu radiowozu. Tego funkcjonariusze starają się uniknąć.

wynikające z uszkodzeń radiowozów wyniosły u nas 200 mln.

Policjantów krepuje używanie bardzo drogich aut, chociaż konsekwencje finansowe w razie u-



szkodzenia z własnej winy są takie same jak w przypadku „polonezów” czy „nys”.

— Funkcjonariuszy może trochę uwiarać świadomość, że wiada i odpowiada za samochód wart



Fot. J. Rubis

— Kiedyś zacząłem ścigać od skrzyżowania w Sułczyńcu uciekające „audi” — opowiada sierż. Adam Przeklasa, funkcjonariusz „drogówki” w KWP w Tarnowie. — Byłem przekonany, że ucieka niezły typek. Kierowca ubrany był w czarną kurtkę, miał

kilkaset milionów — mówi nadkom. Marek Fudala, zastępca komendanta rejonowego policji w Tarnowie — lecz dotyczy to każdego nowego radiowozu. Oczywiście przesiadka z „poloneza” do „volkswagena” musi robić wrażenie. Te dwa samochody są

Inny funkcjonariusz tarnowskiej „drogówki” nie chce, jak twierdzi, narażać się kolegom, i swoje spostrzeżenia przekazuje anonimowo.

— Wydaje mi się, że koledzy trochę przesadzają z tymi obawami. W każdym przedsiębiorstwie kierowca ponosi odpowiedzialność za użytkowany pojazd, dlaczego inaczej miałoby być w policji? Dlaczego bać się postępowania wyjaśniającego w razie kolizji? Nie sądzę, aby kogoś ukarano za to, że goniąc niebezpiecznego przestępcę, uszkodził radiowóz. Zgadza się natomiast z tym, że niektórych policjantów może onieśmielać luksusowy pojazd, z jakim nigdy nie mieli do czynienia, do którego jeden reflektor kosztuje miliony...

Choć kierowców takich cacek kierownictwa komend odpowiedzialnie dobierają, nie wszyscy są szczęśliwi z takiego wyróżnienia. Do nadkomisarza Ciurusa doszły wszak słuchy, że niektórzy spośród uszczęśliwionych możliwością prowadzenia „volkswagena” na początku trochę kręcili głową. Kiedy jednak wspomniano im o patrolach pieszych, od razu wyglądali na przekonanych.

W marcu ubiegłego roku „volkswagen vento”, należący do Komendy Rejonowej w Dębicy, uległ rozbięciu. Straty z tego powodu były znaczne, przekroczyły kwotę 100 mln zł. Dla prowadzącego policjanta sprawa nie zakończyła się tylko na postępowaniu „szkodowym”. Do sprawy wkroczył prokurator rejonowy, który uznał, że funkcjonariusz nie dostosował sposobu jazdy do warunków panujących w tym czasie na drodze. Ponieważ jednak rozbity radiowóz znajdował się w akcji, prokurator umorzył postępowanie. Tym niemniej policjant musiał wyłożyć z własnej kieszeni pieniądze w kwocie odpowiadającej jego trzymiesięcznym poborom. Większą resztę na wyremontowanie radiowozu pobrano z budżetu MSW.

Interesujące, jak zachowa się ten policjant, jeśli przyjdzie mu gonić zmotoryzowanego przestępcę. Pójdzie na całość czy — na wszelki wypadek — oszczędzi radiowóz?

Doświadczenie podpowiada, że jeśli umknie przestępca, nie zacznie z tej przyczyny działać żadna komisja wyjaśniająca. Jeśli natomiast ucierni radiowóz, natychmiast będą dociekać, jak do tego doszło.

Słańczyk, król błaznów i błazen królów chodząc z obwiązaną twarzą wzbudzał zainteresowanie dworzan. Nagabywany o dolegliwość odpowiadał „zeby”... i natychmiast otrzymywał niezawodną receptę na pozbycie się bólu. Wyprowadził z tego logiczny wniosek, że w Polsce najwięcej jest lekarzy.

Czasy się zmieniły, my wraz z nimi. Służba zdrowia leży, z darmowymi poradami nikt się nie śpieszy, nawet znachorzy każą sobie za nie płacić. Obródziło za to w Polsce aktorami i reżyserami. Zamieniliśmy się w wielką scenę, a widowiska, chcąc nie chcąc, musi uczestniczyć w spektaklach przyjmowanych z mieszanymi uczuciami. Zaczęło się od patriotycznego importu Wielkich Zmarłych. Witkacy był pierwszy. Wielki kpiarz zadurzył sobie z nas nawet po śmierci podrzucając załobnikom z urzędu jakieś przygodkowe zwłoki, które z wielką pompą pochowano na zakopiańskim cmentarzu. Na nic przestro-

Jerzy Walawski

Pompa i dym

ga! Przedsięwzięcia rozwinęły się na szerszą skalę.

Twórczy zapał towarzyszył również usuwaniu, sprzedawaniu zdezaktualizowanych i budowaniu nowych pomników. Wysoce spektakularne zabiegi i dyskusje towarzyszyły też zmianom nazw ulic. Specjaliści od nazewnictwa byli różni, na ogół jednak słuszni. Jak ten literaturoznawca z urzędu, który przed laty zdecydował ostatecznie, że szpital w Nowej Hucie będzie nosił imię Stefana Żeromskiego, a nie doktora Judyta; „...bo wicie, Towarzysze, o tym Judyne to nikt oprócz doktorów nie nie słyszał, a Żeromskiego czytał każdy”!

Tak czy owak ulice mamy nowe, sztydździarze i pieczętkarze zrobili na tym niezły interes, szkoda tylko, że nawierzchnie tych ulic dalej są stare, wyboiste z wygrzonym asfalkiem.

Apogium reżyserskiej twórczości nastąpiło w 50. rocznicę bitwy pod Monte Cassino. Kłopot sprawili tylko kombatanctwi. Czy naprawdę musieli tam jechać? I tak masowo? Reżyserzy przewidzieli transport i miejsca dla reprezentacji, dla dygnitarzy i harcerzy spadkobierców bohaterskiej tradycji — jak-by pomagając starszym panom, którzy tam walczyli. Być może

potraktowali całą sprawę z absolutnym racjonalizmem. Kombatanctwi już tam byli, dawno, ale jednak. Większość harcerzy była młoda ku temu okazji. Jeżeli we wczesnej młodości dowiedzą się więcej o Monte Cassino, to w życiu dorosłym będą mieli jak znalazł. Jeden z drugim uchroni się lepiej od kul, albo nie będzie lazi pod nie w ogóle. Kto się lubi narażać dla czystego honoru? Swoistym komentarzem może być tutaj fragment z „przekrojowego” humoru z zeszytów szkolnych: „Melchior Wańkowicz opisał bitwę o kasyno zwane »Monte«”. Ostatecznie złudzenia rozwiła „Mazovia”!

Reżyserujemy z zapałem. Miłowoli i całkiem profesjonalnie. Parę tygodni temu TV sprawozdawała obrady Dziecięcego Parlamentu. Szkoła dojrzałości, politycznego myślenia, odpowiedzialności wdrażanej od lat młodzieńszych. Po transmisji w prasie warszawskiej ukazały się ogłoszenia tej treści: „Organizatorzy Dziecięcego Parlamentu przepraszają wszystkich młodych posłów, którzy nie zostali nakarmieni zgodnie z wcześniej ustalonym programem. Sytuacja ta wynika z wcześniejszego zakończenia obrad parlamentu i związanej z tym zamieszania”.

Czy w tym zamieszaniu nie zapomniano przypadek o sporządzeniu listy płac dla organizatorów i reżyserów spektaklu? Sądzą, że może obawy są zupełnie bezpodstawne.

Dlatego też proszę organizatorów i reżyserów wraz z aktorami zbliżającymi się rocznicy powstania warszawskiego, by darowali sobie wielki spektakl ze specjalnymi efektami, oprawą pirotechniczną podkreślającą grozę tamtych dni za dwa lub trzy miliardy złotych. Ci, którzy braли udział w powstaniu widzieli już to wszystko w naturze, a nie śmiało myślę, że to ich należy przede wszystkim uhonorować, jeszcze żyjących i poległych. W wielkich dymach spektaklu znikną zaś ci najważniejsi, a pozostali młodzi i starsi zakrzuszą się oparami pompy.

I niech mi nikt później nie mówi, że sytuacja była wynikiem wcześniejszego zakończenia PRL i związanej z tym zamieszania, bo jeszcze komuś zamarzy się „powtórka z rozrywki”!

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

LOKALE

DWUPOKOJOWE: — Podwawelskie, Prokocim sprzeda DOMICYL — 36-69-71. (37716)

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia. — 12-86-98. (37760)

GARAŻU w centrum Nowej Huty poszukuję do wynajęcia. Tel. (012) 44-57-57. af-1

PIĘKNE własnościowe, spółdzielcze, dwupokojowe 50 m kw, Nowy Bieżanów sprzedam. — Tel. (012) 33-00-23, 55-42-71. af-10175

M-3 sprzedam — (012) 12-07-36. jg-4268

STUDENT japoński pilnie poszukuje pokoju przy sympatycznej rodzinie. Preferowana lokalizacja: Wola Justowska, Przegorzaly, Salwator, Bielany — konieczny telefon — termin: od września 94 na okres kilku miesięcy, tel. grzecznościowy: 33-18-31. jg-4270

★ DOMY

★ MIESZKANIA ★ PARCELE

- sprzedaż
- kupno
- wycena

mgr K. Wałkowińska
ul. Kalwaryjska 30

Telefony:

56-31-87 i 23-58-01

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK letniskowy nad jeziorem do wynajęcia. 78-21-15, wieczorem. (37774)

SPRZEDAM nowy dom o powierzchni 180 m kw na działce o powierzchni 17 ar wraz z budynkiem gospodarczym. — Wiadomość: Jordanów, ul. M. Konopnickiej 13, tel. (0-187) 75-121. (37714)

WOLA Justowska! — Ogrodnicze 25 ar (ar 16 mln) sprzedam. Oferty 37783 Kraków, Wiśna 2. (003659)

POSIADOŚĆ ziemską sad + domek 1,5 ha — okolice Myślenic, sprzedam. Wiad. 0-165 129-93. (003659)

MOTORYZACYJNE

FIAT 126 p. 1987 30ty — sprzedam. Tel. 56-58-94. (37785)

SPRZEDAM Mazda Protegę 323, 1992, 20.000 km, klimatyzacja, wspomaganie, automatyczne pasy, alarm, automatic, pojemność silnika 1900, cena 290 mln. — Tel. 66-00-88, wewn. 226. (37752)

SPRZEDAM Polonez Caro XI 1991, metalic. Tel. 56-23-97. (37789)

WARTBURG 1,3 combi 1990 — sprzedam. — (012) 12-72-79. af-10151

KUPIĘ 125-126 do remontu. — (012) 36-85-18. af-10161

POLONEZA kupię, (012) 11-85-42. af-10172

KUPIĘ samochód przystosowany do przewozu koni o ładowności do 3,5 tony. Tel. (012) 21-77-49. jg-894-F

126 P 90 r. — sprzedam. — Tel. (012) 33-26-22, wewn. 250. jg-4277

GARAŻ do wynajęcia Prądnicza, (012) 66-58-49, wieczorem. mg-11006

MALUCHA, iso, skodę używaną i do remontu — kupię. (012) 23-76-33, (9-17). mg-10778

VW TRANSPORTER 2,4 D — 1992 r. — sprzedam. — (012) 23-54-88, (10-18). jg-4253

TOYOTA Corolla Diesel 1986 — sprzedam. — (012) 53-12-89. jg-4241

KUPNO

WTRYSKARKE dużą kupię. — 21-76-22. (37773)

SPRZEDAŻ

AMIGA 500 + wyposażenie — 33-11-14. (37800)

DALMATYŃCZYKA. — 22-62-55. (37806)

KIOSK spożywczy z lokalizacją sprzedam. — Tel. 55-80-88. (37780)

PUSTAKI „MAX”, cegła z dostawą. — 48-35-12. 54-E-DP

AWIA furgon — (012) 78-30-88, (7-16). af-10193

ROTTWEILERA sprzedam. (012) 12-97-50. ar-10170

WŁOSKIE pilarki formatujące do płyty z podcinaczem. Tel. (012) 21-10-74, wewn. 29 — inne maszyny. af-2-F

WYPOSAŻENIE baru gastronomicznego — sprzedam. — (012) 55-36-82 od 20. jg-4278

SPRZEDAM frezarkę górnorzecionową — Rabka, tel. 77-512. jg-4276

PRACA

PRZEDSIĘBIORSTWO przyjmie: 1) kierownika budowy; 2) kierownika przygotowania produkcji; 3) cieśli; 4) Murarz, tynkarz. — Istnieje możliwość podzielenia robót budowlanych. Kraków, ul. Nowohucka 11, — tel. 43-69-18, 44-05-47. 21-E-94-DP

RECEPCJONISTKĘ z biegłą znajomością języka angielskiego i niemieckiego zatrudni hotel „Demel” Kraków, Głowackiego 22. M-2069

SALON masaży zatrudni panie, wysokie wynagrodzenie — Długa 16, 37-04-28. C-1949

FLIZIARZY solidnych — 47-82-08. C-1859

DZIEWCZYŃĘ od 23 do 27 roku życia przyjmie do pizzerii. Floriańska 38. (37736)

GRECKI grill zatrudni reprezentacyjne kasjerki. Grodzka 9 — tel. 21-77-25. (37735)

HURTOWNIA spożywcza zatrudni akwizytora. — 44-56-96, godz. 12-17. (37756)

KRAWCOWE, szwaczki, uczennice zatrudnią. 21-07-70, 22-76-98. (37727)

MALARZY zatrudnię — 67-61-46, po 19. (37771)

MALARZY przyjmę. Tel. 33-26-22, wewn. 279. (37817)

POSZUKUJĘ nauczyciela skrzypiec — lekcje prywatne. — 36-09-43. (37776)

PRZYMIEMY brygadę murarzy — akord. Możliwość zakwaterowania. — 66-02-81. (37708)

PRZYMIEMY kelnerkę znającą angielski lub niemiecki. — Może być studentka. 66-02-81. (37709)

WYDAWNICTWO poszukuje kierowcy — akwizytora, wykształcenie średnie. 55-18-49. (37823)

ZATRUDNIĘ brygadę tynkarskie. 47-74-28, 47-65-84. (37744)

ZATRUDNIMI pilnie elektryka z uprawnieniami pomiarowymi. — 22-23-40, wewn. 14. (37767)

SOLIDNYCH malarzy minimum 5 lat praktyki, tel. (012) 55-46-00, wewn. 334, po 16. af-10182

PRZYMIĘ tokarza rencistę. (012) 67-48-00. af-10166

KIEROWCĘ na pomoc drogową zatrudnię — Centralna 81. af-10154

POSADZKARZA i malarza — zatrudnię — tel. (012) 33-26-22, wewn. 350. af-10156

ZLECĘ pokrycie dachu — papą i dachówką, tel. (012) 21-01-54. jg-896-F

MURARZY, tynkarzy, fliziarzy, malarzy zatrudnię, (012) 11-40-32. jg-893-F

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 17 lipca 1994 r. zmarł w wieku 65 lat

ś. † p.

JAKUB SPYTEK

Pogrzeb odbędzie się 20 lipca o godz. 14.00 na cmentarzu w Raciechowicach.

Pograżeni w smutku

ZONA, CÓRKA I SYN z RODZINAMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 lipca 1994 r., po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony świętymi Sakramentami, zmarł w wieku 78 lat Nasz Najukochańszy Mąż, Tatus, Dziadek i Pradziadek

MICHAŁ WOJTAS

uczestnik Kampanii Wrześniowej odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP oraz Medalem za Udział w Wojnie Obronnej.

Msza święta żałobna przy Zmarłym odprawiona zostanie w środę, dnia 20 lipca br. o godz. 13.30 w kościele paraf. Matki Boskiej Dobrej Rady w Prokocimiu Starym, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na cmentarz przy ul. Bieżanowskiej.

Pograżeni w smutku

ZONA, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘĆ, WNUKI, PRAWNIKI i RODZINA

W piątą rocznicę śmierci

ś. † p.

MARI SIOKAŁO-RUSINEK

LEK. STOM.

o chwilę wspomnienia proszę

BRAT

Panu STEFANOWI ŚWIĄCIOWI

Naszemu Koleździe, pracownikowi Akademickiego Centrum Komputerowego „Cyfronet”, wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA składają

Koleźdy i Dyrekcja

Mgr inż. MAŁGORZACIE PAWŁOWSKIEJ

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci MATKI składają

Dyrekcja oraz Koleżanki i Koleźdy Okręgu Dróg Publicznych w Krakowie

PRZEGLĄD NIERUCHOMOŚCI

KRÓLEWSKA 57 37-89-02

Wysokie 25 m², Widok 26 m², Łużycka 46 m², Podwawelska 48 m², Piłotów 59 m², Wynajem-willa, Wola Justowska — 1000 USD/miesięcznie.

NIERUCHOMOŚCI F.H. PARADOWSKI KUPNO • SPRZEDAŻ ul. Felicjanek 27, II piętro TEL. 21-74-00, 22-66-50 PŁACIMY GOTÓWKĄ!

POŚREDNICTWO G. CHMURA Pl. Szczerpański 8, III p tel. 22-49-39, 21-23-62 w. 217 czynne od 10⁰⁰ do 18⁰⁰

Mieszkania w budowie przy ul. Zakątek, wyposażenie superkomfortowo, z garażem, cena za 1 m²: równ. 560 USD lub 450 USD stan surowy. Metraż: 84 - 180 m².
DZIAŁKI: Gaj, przy gl. drodze, 0,50 ha, 20 mln za ar.
Wola Justowska, 9a, równ. 22 tys. USD
Bielany, 7a, równ. 14,5 tys. USD
MIESZKANIA: ul. Grota Roweckiego, 60 m², 3 pokoje, 500 mln.
ul. Wrocławska, 54 m², 2 pokoje, 510 mln.
ul. Na Blonie, 60 m², 3 pokoje, równ. 26,5 tys. USD.
os. Rzącka, 59 m², 3 pokoje, 520 mln.
ul. Odrowąża, 55 m², 2 pokoje, 470 mln.
os. Dwyżoniu 303, 63 m², 3 pokoje, 510 mln.
ul. Zyblikiewicza, 2 pokoje, 560 mln.
ul. Bieżanowska, 41 m², 2 pokoje 330 mln.
al. Kijowska, 37 m², 1 pokój, 370 mln.
al. Kijowska, 30 m², 2 pokoje, 260 mln.
Ugórek, 40 m², 2 pokoje, 350 mln.
os. Hutnicze, 66 m², 2 pokoje, 500 mln.
ul. Wrocławska, garsoniera, 230 mln. 93

MANKOWSKI		
1 pc 33 m-Dwyżoniu 303	280 mln	41 m-Bieżanowska
32 m-Mackiewicz	270 mln	57 m-Mazowiecka
36 m-Witosa	280 mln	3 pc 55 m-Ramieciniecka
37,5 m-Witosa	295 mln	57 m-Odrzańska
34 m-Królewska	350 mln	59 m-Dwyżoniu 303
40 m-Flejsina	320 mln	56 m-Zwirki i Wigury
2 pc 50 m-Dwyżoniu 303	400 mln	66 m-Imbramowska
88 m-Grzegorzeczka	350 mln	4 pc 67 m-Majera
		ganz-Krakowiaków
		30 tys. USD
		80 mln

PARADY, WYCENY, PEŁNA OBSŁUGA NOTARIALNA I PRAWNA
KARMELICKA 44
33-26-93
pn-pt. 10-18

F.H. ŁODZIŃSCY Kraków, ul. Kalwaryjska 25. tel. 56-49-20, 56-22-33, 56-10-71 (8-19)

• DOMY • PARCELE • LOKALE UŻYTKOWE •
• KUPNO • SPRZEDAŻ • WYNAJEM •
Poszukujemy mieszkań do wynajęcia

ś. † p.
EMILIAN IWANCIW
PROFESOR AGH
Kochany Mąż, Ojciec, Brat i Dziadek, przeżywszy lat 81, zasnął w Panu, dnia 15 lipca 1994 r.
Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie w środę dnia 20 lipca 1994 r. o godz. 9.40 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku
ZONA, SIOSTRA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI i RODZINA

Rektor i Senat Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie z żalem zawiadamia, że 15 lipca 1994 r. zmarł

prof. dr hab. inż. EMILIAN IWANCIW

emerytowany profesor zwyczajny Akademii Górniczo-Hutniczej,

Nestor polskiego hutnictwa miedzi, zasłużony i ceniony wychowawca wielu pokoleń inżynierów i pracowników nauki, wielki Przyjaciel młodzieży, odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Uczelnia nasza straciła w Jego osobie cenionego naukowca i wielkiego patriotę Akademii.

Pogrzeb odbędzie się w Krakowie na cmentarzu Rakowickim w środę 20 lipca o godzinie 9.40.

Rektor i Senat Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie

Wydział Metali Nieżelaznych AGH z żalem zawiadamia, że 15.07.1994 zmarł

Nasz Drogi Kolega i Nauczyciel, Nestor polskiego hutnictwa miedzi

prof. dr hab. inż. EMILIAN IWANCIW

emerytowany profesor zwyczajny Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Twórca Wydziału Metali Nieżelaznych AGH, b. kierownik Katedry Metalurgii Miedzi, wieloletni konsultant naukowy Bi-prometu w Katowicach, krajowego przemysłu miedziowego, członek Rady Naukowej Instytutu Metali Nieżelaznych w Gliwicach, zasłużony i ceniony wychowawca wielu pokoleń inżynierów i doktorów, Przyjaciel młodzieży.

Odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Wydział nasz stracił w Jego osobie cenionego naukowca i Człowieka.

Pogrzeb odbędzie się w Krakowie na cmentarzu Rakowickim w środę, 20 lipca o godzinie 9.40.

Dziekani i Rada Wydziału, Pracownicy Wydziału Metali Nieżelaznych

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 lipca 1994 r., po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, w wieku 65 lat zmarł Nasz Najukochańszy Mąż, Tatus, Brat, Teść i Dziadzius

ś. † p.

HENRYK WĘGIEL INŻ. BUDOWLANY

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w czwartek 21 lipca o godz. 11. w kaplicy na cmentarzu w Batowicach, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pograżona w smutku

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 13 lipca 1994 r., zmarła po długiej i ciężkiej chorobie

ś. † p.

JANINA ARCHACKA

emerytowana długoletni pracownik Polskiego Wydawnictwa Muzycznego w Krakowie.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w środę 20 lipca o godz. 9.30 na cmentarzu w Grębalowie.

Dyrekcja, Koleżanki i Koleźdy Polskiego Wydawnictwa Muzycznego

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że w wieku 85. lat odeszła od nas dnia 14 lipca 1994 r.

ś. † p.

JÓZEFA BARYŁAK

Nasza Najukochańsza Mama i Babcia.

Długoletnia emerytowana nauczycielka, odznaczona tytułem honorowym Zasłużony Nauczyciel PRL, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej i innymi odznaczeniami resortowymi.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w środę, dnia 20 lipca, o godzinie 10.00 w kościele w Książnicach Wielkich, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

SYNOWIE, SYNOWE i WNUKI

W związku ze śmiercią Naszego Kolegi

ś. † p.

ROBERTA TARAPACZA

Rodzina Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają

Koleżanki i Koleźdy Polskiego Związku Motorowego, Okręgowego Zespołu Działalności Gospodarczej w Krakowie

REKLAMY • OGŁOSZENIA • REKLAMY • OGŁOSZENIA • REKLAMY • OGŁOSZENIA



SPRZEDAŻ

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA w BOCHNI, ul. Partyzantów 2

ogłasza: PRZETARG NIE OGRANICZONY na sprzedaż:

- budynku gospodarczego z parcelą o pow. 52 a, 72 m² w Bochni, ul. Partyzantów (targowica), cena wywoławcza — 220 mln zł.
- budynku sklepowego 1-piętrowego z działką o pow. 4 a, 48 m² w Okulicach, cena wywoławcza 397 mln zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni w dniu 28.VII.94 r. o godz. 9.00.

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się o godz. 10.00.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Spółdzielni przy ul. Partyzantów 2, najpóźniej do godz. 8.00 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
Informacja telefoniczna 221-00, fax 236-71. t-151/94

JAGIELLONIA

Agencja Reklamy
i Marketingu

Kraków, ul. Długa 60/3
tel./fax: 33-91-48, 33-00-41

CENTRUM ROWEROWE

hurt — detal

Sklepy FIRMOWE

WIELICZA, ul. GOLIANA 12,
k. poczty, tel. 78-47-39.

KRAKÓW, ul. TELIGI 15,
tel. 55-42-13.

CENY IMPORTERA !!!

jopek

Dachówka cer. karpiońska
cena od 225 tys./m²,
klinkier, płytki elewacyjne

Dachówka betonowa
rymska podwójna,
podwójna esówka
cena od 111.300 zł/m²
w 6 kolorach

IBF
BETON

Dachówka MARSYLKA
Varia
cena od 150 tys./m²

Klinkier
płytki elewacyjne
kształtki klinkierowe

CERAMTRANS s.c.
Kraków, ul. Cystersów 26,
tel. 11-81-05 i 12-42-07 w. 1.
OFERUJEMY RÓWNIEŻ:
pustaki Max, silikaty, klinkiery,
dachówki Holland, Portugal,
folię dachową, luxery.
Zapewniamy transport + załadunek.
Skupujemy palety. 8057

PUTh „STALEX”

Kraków, ul. Klimeckiego 14
tel. (012) 66-71-00 wewn. 293

stal zbrojeniowa

Ø 6 — 16 mm
od 6.400.000 zł. tona + VAT
Transport międzynarodowy 26 ton

D-2037

TEMAR

FLIZY TERAKOTA

KLEJE, MASY FUGUJĄCE, AKCESORIA

GENERALNY PRZEDSTAWICIEL

FIRM WŁOSKICH

ELLE-GI I EPOCA

HURT-DETAL

LIBERTÓW

K/ KRAKOWA

TEL./FAX (012) 76-26-62

CZYNNIE 9-17

SOB. 9-13

9-896

STOLARKA

DREWNIANA o dowolnych Kształtach, Wymiarach, Kolorach
również • parapety • drzwi zewnętrzne • itp.
z suchego drewna wysokiej jakości,
2- lub 3-szybową termoizolacyjną, nie rozkręcalną,
okucia obwidniowe lub zwykłe.

GWARANTOWANA SZCZELNOŚĆ I TRWAŁOŚĆ

• produkcja • sprzedaż • montaż

P.P.U. „UNIMAX” Kraków, ul. Zawia 57, tel. 67-11-41, tel./fax 67-42-13

D-2301

SPRZEDAŻ PROMOCYJNA tylko do 31 lipca 1994 r.

50% TANIEJ

Z BRYZĄ EXTRA CZYSTA GRA!



KUPON

	tarcza do koszykówki cena 1 200 000 zł. z Bryza EXTRA tylko 600 tys. zł.	<input type="checkbox"/>	zamawiam: w wybraną kratkę wpisz ilość zamawianych produktów adres wysyłki
	piłka do koszykówki cena 200 000 zł. z Bryza EXTRA tylko 100 tys. zł.	<input type="checkbox"/>	
	3 pary skarpet sportowych cena 90 000 zł. z Bryza EXTRA tylko 45 tys. zł.	<input type="checkbox"/>	
	torba sportowa cena 340 000 zł. z Bryza EXTRA tylko 170 tys. zł.	<input type="checkbox"/>	
Wypełniony kupon oraz wycięte 3 nazwy proszku BRYZA EXTRA TAED z lipolazą włożyć do koperty i wysłać na adres: BENCKISER, 00-956 WARSZAWA 10, SKR. POCZT. 4 3 wycięte nazwy proszku z frontowej części opakowania upoważniają do nabycia jednego produktu. Zamówione towary prześlemy pocztą w ciągu 28 dni od daty wysłania zamówienia. Koszty przesyłki pokrywa nadawca. PŁATNE ZA ZALICZENIEM POCZTOWYM.			

BETON

ATEST

TRANSPORT + POMPA NAJNIŻSZE CENY

KRAKÓW ul. Powstańców 50
tel. 111 696

HURTOWNIA MULTICHEM

• FARB • LAKIERY • EMULSJE

Narzędzia, wykładziny, kleje.

POLIFARB CIESZYŃ, WROCŁAW, DĘBICA,

WŁOCŁAWEK

CENY FABRYCZNE

SPRZEDAŻ HURTOWA

KRAKÓW, ul. Rydlówka 25,

tel./fax 66-97-15.

9-7298

POSZUKUJEMY HURTOWYCH ODBIORCÓW

★ SZYN I ROLEK DO DRZWI ROZSUWANYCH

FIRMY **GEZE**

★ SZTUKATERII STYROPIANOWEJ I POLIURETANOWEJ

Kraków ul. Sw. Anny 3 tel. 21 88 72

Zakłady Usług Elektrycznych „KAPRE” spółka z o.o.

Kraków, ul. Biskupińska 6, tel./fax 55-07-64

oferują do sprzedaży po cenach niskich

z możliwością negocjacji:

■ korytka K-50, 80, 100, 200,

■ pokrywy do korytek K-50, 80, 100, 200,

■ złączniki do korytek,

■ słupy stalowe NH-5 i inne,

■ złącza kablowe Z-1, Z-3,

■ przystawki pomiarowe PP-100, 200,

■ rozdzielnie budowlane RB-100, 200,

■ rozdzielnie RB + PP-100,

■ skrzynki rozdzielcze budowlane SO-73,

■ klocki odgromowe.

je-800/F

TELEFAKSY

już od 9,99 mln + VAT

CENTRALE TELEFONICZNE

z taryfikacją

Sprzedaż — montaż: VENTA

Kraków, ul. Poselska 28, tel. 21-67-91,

tel./fax 21-66-41

SAMOCHÓD DLA KAŻDEGO!

Chcesz mieć własny samochód

nowy, używany? *Zadzwoń do nas!*

Superatrakcyjna sprzedaż

w systemie kredytowo-ratalnym.

Oprocentowanie 5% w skali roku



KRAKÓW, ul. Zakopiańska 288, tel./fax 67 62 26, 67 68 60, 67 22 53

SOSNOWIEC, ul. Grota-Roeweckiego 130, tel./fax 191 17 30

KATOWICE, ul. Mickiewicza 7, tel./fax 587-865, D.H. Ślęzak, godz. 10 - 18

WARSZAWA, ul. Gen. Zajączka 1/5, tel./fax: 39 14 99

★ REGAŁY MAGAZYNOWE

★ WÓZKI PODNOŚNIKOWE I PLATFORMOWE

★ ZAPINKI, NAPINACZE, PASY

★ WÓZKI I KOSZE SKLEPOWE



„ROMAX”

KRAKÓW, PLAC NOWY 9

Tel. (012) 56-50-91

Canon

PARTNER NEW-TECH

Urządzenia biurowe
Sprzedaż hurtowa i detaliczna

NEW-TECH Sp. z o.o. - KRAKÓW tel. :
ul. Rakowicka 1 (pn-pt w godz. 8.00 - 16.00) 21-05-73

ARTI sklepy techniczne

Kraków, ul. Kalwaryjska 36a, tel./fax 285 635
(motel Krak) ul. Radzikowskiego 99
tel. 372 122 w. 396

ELEKTRONARZĘDZIA **Celma**

REGIONALNY DYSTRYBUTOR

ZAPRASZA SKLEPY

ORAZ PRZEDSIĘBIORSTWA

DO STAŁEJ WSPÓLPRACY

NA KORZYSTNYCH WARUNKACH !!!

HURT - W FABRYCZNYCH CENACH ZBYTU !

DETAL - NAJTANIEJ W KRAKOWIE !

Sprzedaż części zamiennych, RATY BEZ ŻYRANTÓW



KONTYNGENT 94



ROVER MISIAK

Kraków Łęg, ul. Niepokalanej Marii Panny 93

tel. 44-57-76, 25-85-43

ROVER 214, 414, 820

Autoryzowany dealer Ascot Auto

908/m94

DZIENNIK Telewidza



3.00 Kawa czy herbata?
8.05 „Inspektor Skrzelał” — „Oszustwo” — serial anim. prod. USA
Pastisz „czarnych kryminałów”.
8.30 Kawa czy herbata? (2)
9.00 Wiadomości
9.10 Program dla dzieci: „Tik-Tak” oraz „Zamek Eureka” — serial prod. USA
10.00 „Zycie” (41/52) — serial prod. japoński
10.45 „Portret europejski” — austriacki serial dokumentalny
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Giełda pracy, giełda szans
Sytuacja bezrobotnych w Suwałkach — rejonie strukturalnego bezrobocia.
11.20 Starting Business English (17) — język angielski dla średnio zaawansowanych
11.30 Lato z Magazynem Notowań — „Wzdydze — oddech Północy”
12.00 Wiadomości
12.10—13.55 Telewizja Edukacyjna
12.20 Księżyc — srebrna rocznica (1): „Tu baza Spokoju, Orzeł wyładował...”
12.40 Świat na dwóch kółkach
12.55 „Gwiezdne podróże profesora Marka Demiańskiego” (XXVI) — „Materia wszechświata”
13.10 Lato z nauką — program Wiktora Niedzickiego
13.25 Wakacje z komputerem — magazyn Tomasa Pycia
M. in. komputerowa dyskietka PC, komputerowe plany i mapy.
13.40 Perły architektury: Lupiny — program Małgorzaty Uberny
Nowoczesne konstrukcje wzorowane na łupinie orzecha i skorupce jajka.
13.55 Program dnia
14.00 Kino letnie „Calamity Jane” — western prod. USA (1953 r.), reż. David Butler, wyk. Doris Day, Howard Keel, Philip Carey, Allyn McLerie (97 min.)
Westernowy musical z dwoma legendarnymi postaciami Dzikiego Zachodu, miłością, coitami, hazardem...
15.35 „Rekolekcje” — reportaż Kariny Veymont
16.00 Dla młodych widzów: film z serii „Były sobie Ameryki” oraz „Wokoło natury” — teleturniej
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.30 Rewizja nadzwyczajna — program Dariusza Baliszewskiego
Powstanie Warszawskie: zwycięstwo czy klęska? Wyowiedzi historyków i powstańców.
18.05 „Inspektor Skrzelał” — „Oszustwo” — serial anim. prod. USA (powt.)
18.30 Rock Opole '94
19.00 Wieczorynka „Pszczółka Maja”
19.30 Wiadomości
20.10 „Miłosne pas” (1/2) (Passi d'amore) — film fab. prod. włoskiej (1989 r.) reż. Sergio Sollima, wyk. Daniel Olbrychski, Alessandra Martines, Christina Engelhardt (88 min.)
Opowieść o młodziutkiej tancerce: marzenia, romanse, dramaty. Daniel Olbrychski w roli rosyjskiego choreografa.
21.40 Tylko w Jedyńce: „Czy wiemy co jemy” — program publicystyczny
22.20 Lewiatan — program publicystyczny
Dyskusje z udziałem działaczy sportowych i polityków prowadzą Monika Olejnik i Tomasz Wotek.
23.00 Wiadomości
23.10 „Dążenie do jasnego punktu” — film dokumentalny
23.40 Studio Gama — Ufoga-ma (powt.)
0.40 Siódemka w Jedyńce — „Marcel Marceau — zwierciadło duszy” — francuski film dokumentalny
1.40 Kto ma rację?
2.05 Zakończenie programu



7.30 Panorama
7.35 Powitanie
7.40 „Przygody Blacky'ego” (16) „Morderca” — serial prod. kanadyjsko-francuskiej
8.05 Kronika
8.10 Filmy rys.
8.35 Na sportowo — odlotowo
9.00 „Miłość i dyplomacja” (98) — serial prod. kanadyjsko-argentyński
9.30 Wakacje w Dwójce
10.00 „Pot, krew i chwała” (1/7) — angielski film dokumentalny
11.00 „Zakazana miłość” (11) — serial prod. wenezuelsko-hispański
12.00 Muzyczne lato w Dwójce — Clipol
12.50 Magazyn przechodnia
13.00 Panorama
13.15 „Olivier Messiaen — portret kompozytora” — angielski film dokumentalny
14.30 Mój mały świat — program Haliny Miroszowej
Sylwetki ciekawych ludzi, pokazane poprzez zawartość ich biurka i szuflad.
15.00 Program dnia
15.05 „Broń XX wieku” (7) — „Kosmiczne szpiegostwo” — film dokumentalny USA
15.35 „Przygody Blacky'ego” (16) „Morderca” — serial prod. kanadyjsko-francuskiej
16.00 „Jan Serce” (4) — „Pieszczoły” — serial TP
17.00 PKF 28/94
17.10 Wakacyjne dumania — program red. katolickiej
17.30 „Miłość i dyplomacja” (98) — serial prod. kanadyjsko-argentyński
18.00 Panorama
18.03 Kronika
18.30 Kolo fortuny — teleturniej
19.05 „Jak to zrobili, Billy?” (2) — serial dok. prod. niemieckiej
20.00 Rzeczpospolita Druga i Pół — program Jerzego Diatłowickiego
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Pogotowie ekologiczne Dwójki
22.00 Wilder żartem 1 serio: „Stracony weekend” (The Lost Weekend) — film fab. prod. USA (1945 r.), reż. Billy Wilder, wyk. Ray Milland, Jane Wyman, Philip Terry, Howard da Silva, Doris Dowling (97 min.)
Posępne studium alkoholizmu w sławnym filmie Wildera. Cztery Oscary, Złoty Glob, opisywana przez historyków kina sekwencja wędrowki pisarza-alkoholika pustą Third Avenue.
23.40 W cieniu Kremla: „Półwysep niezgody” — program Haliny Aczkasowej
Sytuacja polityczna Półwyspu Krymskiego, problem Tatarów wysiedlonych z Krymu przez Stalina.
24.00 Panorama
0.05 „Gra towarzyska” (Gioco societa) — film fab. prod. włoskiej (1991 r.), reż. Nanni Loy, wyk. Lina Sastri, Mario Adorf, Alessandro Haber (58 min.)
Kryminał. Mąż wynajmuje bandytc, by ten zabił żonę — i mamy prawie godzinę dość wartkiej akcji.
1.05 Clipol (powt.)
1.35 Zakończenie programu



7.30—15.55 Retransmisja TV POLONIA
15.55 Program dnia
16.00 Piosenki o przejęciach
16.30 Filmy dla dzieci
16.45 Rozmowy potrzebne — program I. Pieczary
17.00 Teleexpress
17.15 „Uśmiech jaszczurki” — serial film. prod. ang.-hiszp.
18.03 Kronika
18.30 Blisko życia — program publ. z telef. udziałem widzów (67-68-15)
19.00 „Harem” (2) — film fab. prod. USA, reż. B. Hale, wyst. N. Travis, O. Sharif, A. Gardner
20.35 Tatry — antologia zachwyty (III)
21.00 Panorama
21.25 Kronika
21.35 Aktualności sprzed lat — przegląd dawnej prasy krakowskiej
21.50 Wtorkowe spotkania
22.00 „Ekkehard” — serial film. prod. franc.
22.50 Cirocm Regional — przegląd programów europejskich stacji TV
23.20 Program na środę
23.25 Piosenki o przejęciach (powt.)
23.55 Kronika
24.00 „Uśmiech jaszczurki” (powt.)

14.20 Filmoteka Narodowa: „Florian” — film 1938, reż. Leonard Buczkowski, 16.00 Talk-show, 16.20 Supermodelka — serial, 16.50 II Międzynarodowy Plenier Filmowy dla Młodych Artystów, 17.00 Poszukiwany — żywy lub martwy — serial, 17.30 Detektyw D.A. — serial, 18.30 Magazyn sportowy, 19.00 Informacje, 19.20 Angielski dla biznesmenów, 19.30 He-Man — serial animowany, 20.00 I liga na żużlu, 21.00 Bill na swoim — film USA, 1983, reż. Anthony Page, wyk. Mickey Rooney, 22.50 Informacje i biznes-informacje,



PR I
Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.15, 20.00, 21.00, 23.00.
5.07 Niezapomniane melodie, 5.20 Rozmaitości rolnicze, 5.50 Gimnastyka, 6.00—8.30 SYGNAŁY DNIA, 8.30 Radio biznes, 9.05—11.55 LATO Z RADIEM (w programie m. in.: Ekoradio; „Piszczek” — słuchowisko „Lata z Radiem”; Koncert spełnionych marzeń; Strofy dla Ciebie), 12.28 Przeboje Muzycznej Jedynki, 12.32 Bez tytułu, 12.40 Radio kierowców, 13.09 Folk w Jedyńce, 13.15 Rolnicza antena, 13.35 Orkiestry w repertuarze popularnym: Kameraliści Lepparda, 14.12 Czas felietonisty, 14.15—16.00 MUZYCZNA JEDYŃKA, 15.03 Notatnik kulturalny, 16.12 Aktualności, 16.45 Dziennik Radia Watykańskiego, 17.03 System, 17.15 Z archiwum Muzycznej Jedynki: Piosenki z uśmiechem — Andrzej Rosiewicz, 17.30 Ogólnopolska Lista Przebojów, 18.05 Echo: „Tajemnice biologii, 18.35 Przeboje wieczne młode, 18.55 Przeboje Muzycznej Jedynki, 19.30 Radio dzieciom: „Nawiedzony dom”, 20.07 Totolotek, 20.10 „Special English”, 20.20 Wszystko jest poezją, 20.25 Koncert życzeń, 20.45 Andrzej Kalinin „I Bóg o nas zapomniał”, 21.08 Kronika sportowa, 21.30 Muzyka i aktualności, 22.00 Wydarzenia dnia, 22.25 Słuchajmy razem — zaprasza Marek Gaszyński, 22.50 Rozważania, 23.05 Poezja z ducha muzyki poczęta..., 23.10 Pianiści na estradach świata, 23.55 Pogaduchy do poduchy. PROGRAM NOCNY: 0.02—5.00.

PR III
Serwis Trójki od 5.00 co godzinę, ostatni 1.57.

23.05 Angielski dla biznesmenów, 23.15 Detektyw D.A. (powt.).



7.30 TV POLONIA, 9.45 Bajka dla dzieci, 10.00 W labiryncie, 10.30 Wieczór z TV Katowice, 11.30 Mariusz Pałka — sylwetka artysty, 12.00 Aktualności, 12.05 Międzynarodowy Festiwal Muzyki Gitarowej w Żorach, 12.30 Muzyczne Święto Kwitnących Azalii, 12.50 Inter-Club — studenckie lato, 13.15 Ryczące dwudziestki, 13.35 Nie tylko w szafie, 14.10 Światowe Nagrody Muzyczne, 14.30 Przymat, 15.00 Zgadula, 15.30 MTV, 16.00 Aktualności, 16.15 Bajka, 16.45 Dziś w Teletrójce, 17.00 MTV, 17.15 Jest jak jest — serial polski, 18.05 Aktualności, 18.30 Przestrzeń, w której żyjemy, 19.00 Wieczór z TV Katowice, 20.00 Pan Pye — serial angielski, 21.00 Śladem listów, 21.45 MTV, 22.00 Aktualności, 22.10 W labiryncie, 22.40 Wyreżbione w szkłe, 23.00 Piknik Country (3), 23.30 Po wyborach, 24.00 TV POLONIA.



5.35 „Riptide” — serial, 6.30 „Maria” — serial, 7.25 „Step Rebeok z Barbarą Buchowicz”, 7.55 Program dnia, 8.00 Wiadomości TV Krater, 8.15 „Baśnie i wanie” serial animowany odc. 5, 8.25 „Wędrowki Pyzy” serial animowany odc. 5, 8.45 „Syrenka Mako” — serial animowany, 9.05 „Magiczne igraszki” serial animowany, 9.30 „Riptide” — serial, 10.30 „Prawo do narodzin” — serial, 11.30 „Magnum” serial, 12.30 „Cierpieć z miłości” — telenowela, 13.30 Serwis informacyjny, 13.35 Program dnia, 13.40 „No limits” — program sportowy (powt.), 14.15 „Riptide” serial, 15.15 „Biznes to biznes” program ekonomiczny (powt.), 15.45 „Globtroter” — magazyn turystyczny (powt.), 16.10 Program dnia, 16.15 „Baśnie i wanie” serial animowany odc. 6, 16.25 „Wędrowki Pyzy” serial animowany

odc. 6, 16.45 „Syrenka Mako” film animowany, 17.05 „Magiczne igraszki” film animowany, 17.30 Wiadomości TV Krater, 17.45 „Rozmowa z...” — program publicystyczny, 18.00 Program dnia, 18.05 „McGyver” serial, 19.05 „Prawo do narodzin” — serial, 20.05 „Jaja na boczek... czyli żarty na bok” program rozrywkowy, 21.05 „G7”, 22.00 Wiadomości TV Krater, 22.20 „Top 20” lista przebojów, 23.05 „Magazyn muzyczny”, 23.55 III Konkurs Teatrów Ogródkowych — relacja z lapidarium, 0.55 „McGyver” serial, Wiadomości TV Krater.



7.30 Panorama
7.35 Program dnia
7.40 „SOS” (4) — serial TVP (powt.)
8.40 Prosto z Belwederu
9.00 Robinsonowie
9.20 Ze zbiorów Jana Walenicka: „Bagna biebrzańskie i ich mieszkańcy”
9.30 Wakacyjna przygoda: „Podróż za jeden uśmiech” (6) — serial TVP dla młodych widzów
10.00—12.00 Jest lato — blok programowy, a w nim:
10.15 „Tajemnica Enigmy” (4) — „Ocalić myśl” — serial TVP
11.15 „Miliard w rozumie” — teleturniej
12.00 Wiadomości
12.10 „Ród Gąsieniców” (1) — serial TVP, 1979 r., reż. Konrad Nalecki (powt.)
13.30 Historia — współczesność: „Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie 1939—1945” (2): „II Korpus” (powt.)
14.00 Z notatnika — cykl reporterski: „Komu się powodzi” — Zielonogórskie
14.30 Lato w filharmonii: „Letnie noce” Hectora Berliozia i Ewy Podles
15.30 „Co nowego...” — Krystyna Sienkiewicz — program rozrywkowy
15.50 Program dnia
15.55 Euroturystyka: Swino-ujście
16.10 Zwyczaj i obrzędy: „Sianokosy w Kościelisku” cz. 1, 16.25 Wakacyjna przygoda: „Podróż za jeden uśmiech” (7-ost.)

17.00 Teleexpress
17.15—19.15 Jest lato... — blok programowy, a w nim:
17.30 „Alternatywy 4” (4) — serial komediowy
18.30 „Gra” — teleturniej
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 Prosto z Belwederu
20.10 Publicystyka kulturalna
20.30 Życie i historia — cykl reporterski: „Warmiacy, Prusacy, Niemcy” — książd Zdzisław Peszkowski
21.00 Panorama
21.25 Gość TV Polonia
21.40 „Białe tango” (1/18) — „Druga miłość” — serial TVP (1981 r.), reż. Janusz Kidawa.
23.00 Teatr w kadrze: „Drzewa i ludzie” — wspomnienia prof. Bohdana Korzeniewskiego
24.00 Panorama
0.05 Program na środę
0.10 „Ucieczka z miejsc ukochanych” (4) serial TVP
1.10 Zakończenie programu



6.00 Euro News, 6.45 Magazyn poranny (dzienniki o godz. 7.00, 8.00, 9.00), 9.30 Wiadomości, 9.35 „Nancy, Sony i Spółka” — serial, 10.00 „Urok życia” — film włoski, 11.00 Dziennik, 11.40 Zielony poranek, 12.25 Prognoza pogody, 12.30 Wiadomości, 12.35 „Morderstwo to jej hobby” — serial kryminalny, w rol. gl. A. Lansbury, odc. „Lekcja kryminologii”, 13.30 Wiadomości, 14.00 Loteria, 14.10 „Stracone życie” — film USA, w rol. gl. Bette Davis i Glenn Ford, 16.05 UNO dla wszystkich — program dla dzieci i młodzieży (filmy rysunkowe i seriale, m. in. 16.10 „Heidi”, 16.40 „Dzieci Świata”, 17.05 „Niebezpieczna zatoka”, 18.00 Wiadomości, 18.20 „Podróż w czasie” — serial, odc. „Mayby, baby”, 19.05 Loteria, 19.50 Pogoda, 20.00 Dziennik, 20.40 Wieczór Quark — Jowisz i kometa — program dokumentalny, 22.00 „Świat robotów” — film USA, w rol. gl. Yul Brynner i Richard Benjamin (I część), 23.00 Dziennik, 23.10 II część filmu USA, 0.05 Dziennik, 0.25 Gassman recytuje Dantego — Raj, 0.45 Wszelchnia TV: „Lombardzcy w Ameryce”

RADIO - RADIO - RADIO

5.00—9.05 ZAPRASZAMY DO TRÓJKI, 5.50 Imiennik, 6.15 Angielski, 6.45 „Autoportret z kobietą”, 7.45 Sport, 8.10 O co chodzi? 8.45 Business News, 9.05—11.05 KAŻDY GRA INACZEJ — prowadzi Jerzy Janiszewski, 9.15 PPR — Poranna Porcja Rozrywkki, 9.30 Informator wakacyjny, 10.10 PPR — Przedpółdniowa Porcja Rozrywki, 10.50 Czytanie małżeńskie, 11.30 W stylu Trójki, 12.05 W tonacji Trójki, 13.05 Co nam zostało z tych płyt, 13.10 Marian Brandys „Dzienniki”, 13.20 Powtórka z rozrywki, 14.30 Odkurzone przeboje literackie: Mario Vargas Llosa „Pantaleon i wizytantki”, 15.10 Brum, 16.00—19.05 ZAPRASZAMY DO TRÓJKI, 18.10 Sport, 19.10 Andrzej Szczypiorski „Autoportret z kobietą, 19.20—0.00 WIECZOREM W TRÓJCE, 19.35 Moje piosenki, 20.05 Ephraim Kishon „A fe, Dawidzie”, 20.15 Trzy kwadransy jazzu, 21.05 Klub Trójki, 21.20 Muzyka zielonej wyspy, 21.45 Klub Trójki, 22.05 Sport, 22.10 Harmonia mundi, 22.55 Angielski, 23.00 To był dzień, 23.35 Trochę swingu, 0.05 Felieton dnia, 0.10—2.00 TRÓJKA POD KSIĘŻYCEM.

Wiadomości co godzinę: 0.00—6.00; Wiadomości co pół godziny: 6.00—22.00; Dziennik Radia Zet: 13.00, 17.00, 22.00; Wiadomości sportowe: 6.40, 7.05, 7.32, 8.05, 9.05, 11.05, 14.05, 17.05, 20.05, 22.10; Wiadomości giełdowe: 12.30, 13.30.
5.00 Świt z Radiem Zet, 7.00—9.00 Poranek z Radiem Zet, 8.15 Wywiad A. Woyciechowskiego, 8.40 Wielka Encyklopedia Kapitalizmu — program J. Federowicza, 9.00 Kuferek Radia Zet, finał 13.30, 10.00 Vademecum, program E. Wojtczak, 14.00—16.00 Ta-

jenniczny program Radia Zet, 17.30 Zielony telefon Radia Zet, 19.00 Jet Zet, 20.00 Klub Radia Zet, salon artystyczny, 21.30 MTV, 22.30 Hip Hop Zet, 23.30—1.00 Bezsenność z Radiem Zet, 1.00—5.00 Noc z Radiem Zet.

NA ANTENIE — 68.75 FM
Całodobowy dyżur telefoniczny — Kraków: 33-11-15;
Wiadomości co godzinę przez całą dobę;
Wiadomości lokalne: 12.05, 16.05, 19.05, 21.05;
Wiadomości sportowe: 8.05, 20.05;
Wiadomości kulturalne: 7.30, 14.05;
Wiadomości gospodarcze: 8.30, 17.05;
Autoserwis: 7.05, 9.05, 15.05, 18.05;
Giełda Papierów Wartościowych — notowania: 12.25, 14.25;
Ogłoszenia płatne: 7.40, 13.40.
0.05—5.00 Nocny Szlak Radia Kraków — prowadzi A. Knapik — w tym: 4.05 Amerykańska Lista Przebojów Country w oprac. Korneliusza Pacudy, 5.00 Co niesie dzień — prowadzi L. Natus, 9.10 Piosenka jest dobra na wszystko — audycja A. Starca, 10.05 „Radio Lato” — czyli wakacje z Radiem Kraków, w tym: relacje reporterów, rozmowy z gośćmi, konkursy, atrakcje, 10.30 „Powieść na wakacje” — E. Niziurki: „Niewiarygodne przygody Marka Piegusa” — czyta J. Radziwiłowicz, 12.10 Kram — magazyn w oprac. M. Barana i A. Kukuczki (muzyka, atrakcje, konkursy), 15.10 Propozycje do Listy Przebojów — prowadzi J. Skarżyński, 16.00 Monitor małopolski, 17.10 Lista Niezapomnianych Przebojów w oprac. J. Skarżyńskiego, 18.15 „Nie tylko o

pić”, 18.40 „Jazz Klub Helikon” — w oprac. A. Krupy, 19.15 „Kwadrans po nieparzystej” — magazyn filmowy w oprac. E. Ziembli, 19.30 Propozycje do Listy Niezapomnianych Przebojów — prowadzi J. Skarżyński, 20.10 Wieczór na Szlaku — program D. Urbanik, 22.00 BBC, 23.05 „Wycieczki w muzyczną przeszłość” — audycja A. Woźniakowskiej — muzyka hiszpańska baroku, 23.50 Strofy przed północą — E. Zegadłowicz: „Powsinogi beskidzkie”.

NA ANTENIE 70.06 FM
tel. 67-00-20
Dzienniki: od 0.45, co godzinę przez całą dobę; Dzienniki regionalne: pn.-pt.: 6.25, 8.25, 9.25, 11.25, 12.25, 13.25, 15.25, 17.25; Dziennik w języku angielskim: pn.-pt.: 10.05, 18.05; Serwis walutowy: pn.-pt.: 10.25, 14.25; Serwis giełdowy: 12.05, 14.05; Motorserwis regionalny: pn.-pt.: 7.25, 16.25, 23.25.
0.50 Rany Mogę Fruwać, 4.50 Rzezy, Młodzi, Fantastyczny (konkurs: „Poranny toster”), 8.50 Rebusy, Mamona, Fanty (konkurs: „Za dużo, za mało”), 12.50 Relacje, Migawki, Flesze (program reporterów), 16.50 Rabcie-muzykę Fantastyczną (piosenki na życzenie, konkurs: „Rosyjska ruletka”), 19.50 Radio, Muzyka, Fakty (program informacyjny), 21.50 Rock, Metal, Funky.

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili w programach radiowych i telewizyjnych, redakcja nie ponosi odpowiedzialności.



DZIENNIK POLSKI
Dziennik Polski
- duża moc!

UWAGA KIBICE! Wiadomości sportowe na stronie 15

Kim jest Kim Dzong Il i jakie jest jego „królestwo”? — pytaliśmy w Phenianie, Seulu, Tokio, Pekinie, Moskwie, Waszyngtonie, Bonn i Warszawie



Kim Dzong Il

Wczoraj Kim Dzong Il został drugim monarchą pierwszej komunistycznej dynastii świata. Założył ją w 1948 roku jego ojciec, Kim Ir Sen (Kim Il Song), gdy po klęsce Japonii w II wojnie światowej, w okupowanej przez wojska sowieckie części Korei objął stanowisko pierwszego premiera Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Śmierć wielkiego wodza

wśród 21-milionowej rzeszy podanych wywołała masowy, historyczny szloch, a pozostałe 5 miliardów 460 milionów mieszkańców Ziemi wprawiała w osłupienie. W piątek, 8 bm. Wielki Wódz zmarł nagle na atak serca, na kilka dni przed planowaną kolejną rundą północnokoreańsko-amerykańskich negocjacji w kwestii atomowych ambicji Phenianu. Po krótkiej uldze spowodowanej możliwością zażegnania niebezpieczeństwa wybuchu konfliktu nuklearnego na Półwyspie Koreańskim, świat ponownie stanął przed wielką niewiadomą. Kim jest obecny prezydent KRLD i czy w atomowych ambicjach podąża śladami ojca? Na całym świecie nie znajdzie się nikt, kto mógłby na to pytanie odpowiedzieć.

Narodziny gwiazdy

Według oficjalnych źródeł koreańskich Kim Dzong Il urodził się 16 lutego 1942 roku na najwyższej górze Korei Paekdu. Kilka dni wcześniej jego przysięgą na świat zwiastowała jaskółka powiadając starcom o siwych włosach, który wspiął się na szczyt, iż „właśnie w tym miejscu urodzi się cudowny wódz, który rządzić będzie całym światem”. I stało się. W świetle podwójnej tęczy narodziło się dziecko Kim, Gwiazda Poranna w cudowny sposób wzniosła się nad dziewczymy lasami, aby zająć swoje miejsce na nieboskonie. Wiadomo jednak, że pierwszy syn Kim Ir Sena światło dzienne ujrzał pod Chabarowskiem na Syberii. Gdy miał dwa lata, jego ojciec, zagorzały komunista służący w antyjapońskiej partyzantce i Armii Czerwonej, przemycił go do Chin, gdzie następcą tronu przebywał do końca wojny. „Już jako trzylatek Kim Dzong Il był zagorzałym patriotą o nadprzyrodzonych mocach — mówił Koreańczyk. — Pewnego dnia 1945 roku znalazł mapę świata pozostawioną przez japońskich najeźdźców i pełen nienawiści pewne jej fragmenty pomalował czarną farbą. Wkrótce nad Japonią zgromadziły się czarne chmury i kraj nawiedziły deszcze ulewne”.

Utrzymuje się jednak, że już jako dziecko był zamknięty w sobie. Niewykluczone, że pierwszy negatywny wpływ na rozwój emocjonalny Kimy wywarła śmierć jego matki —

Kim Jung Sook. Już jako ośmioletnie dziecko obojętnie traktował otoczenie i nienawidził następne kobiety swojego ojca — wówczas już premiera KRLD i I sekretarza Partii Pracy Korei, dyktatora, który rozpetał własnie wojnę pomiędzy Koreą Północną i Chinami a Koreą Południową, Stanami Zjednoczonymi i wojskami ONZ. Świat zapłacił za nią 4 milionami zabitych, zaginionych i rannych i następnym państwem przedzielonym wysokim murem.

Linia demarkacyjna z 27 lipca 1953 roku, po podpisaniu rozejmu w Panmudżonie, uznana została za granicę Korei Północnej z Południową. Od tamtego czasu o Kim Dzong Ilu zaginęł wszelki śluch...

Nad Koreą Północną zaświeciło

NOWE SŁONECZKO

Spadkobiercy dekalogu

W tym czasie Kim Ir Sen pisał swój dekalog. W dziesięciu punktach opracował program Ligi Odrodzenia Ojczyzny: „Otworzyć szeroki front obejmujący cały naród koreański zlikwidować panowanie zbrojeckiego japońskiego imperium, obalić jej marionetkę Mandżukuo, skonfiskować wszystkie przedsiębiorstwa, koleje żelazne, banki, statki i planacje, a cały majątek japoński przeznaczyć na cele ruchu niepodległościowego”. Obiecywał wolność prasy, zebrań i zrzeszania się oraz uwolnienie wszystkich więźniów politycznych, zniesienie systemu pracy niewolniczej i wykorzystanie niewolniczego systemu oświaty.

„Na bazie tych nowych stosunków ekonomicznych w sposób gruntowny zmienić się stosunki klasowe w naszym społeczeństwie” — pisał Kim Ir Sen kilka lat później.

Zlikwidowano „obszarników, elementy projapońskie, zdradcy narodowych”. Egzekucje organizowano praktycznie codziennie. Czasami jednorazowo ofiarami rodzącej się dyktatury padało ponad 100 osób. Kilkunastoletni synek z upodobaniem przyglądał się twarzom setek ofiar. Chętnie widziałby wśród nich kochanki swojego ojca — Wielkiego Wodza. Obecnie nie wykluczyliby z ich szeregów macochy Kim Song Ae — matki jego przyrodnich braci, których nazywa „niechcianymi bliźniakami”. To właśnie pomiędzy nimi, jego macochą i stryjem po śmierci „Ojca Narodu” rozegrała się walka o władzę. Zwyciężył Kim Dzong Il — od niedzieli nazywany Wielkim Wodzem. Podczas ponad tygodniowego przyjmowania kondoleń i w czasie pogrzebu stał on u boku marszałka i ministra obrony KRLD O Dziu U, co znaczy, że uzyskał całkowite poparcie nie tylko partii, ale i armii.

Wyszkolenie Kim Dzong Il zdobył na uniwersytecie Kim Ir Sena w Phenianie. Trzy miesiące był też w lotniczej szkole wojskowej byłej NRD, do której najwyraźniej pozostał mu sentyment, gdyż jego ulubionym ubraniem stał się zmodyfikowany mundur lotniczy, jaki podobno sam zaprojektował.

Niewykluczone, że właśnie tam zapoznał się z metodami międzynarodowego terroryzmu, co w połączeniu z doświadczeniami z dzieciństwa szybko przyniosło wymierne efekty. Przyjmuje się, że „terrorystyczną maturę” zdał, mordując 2 amerykańskich żołnierzy, pełniących służbę na granicy koreańsko-koreańskiej. Kolejnym występem był zamach na prezydenta Korei Południowej Chun Doo Hwana, który 9 października 1983 roku przebywał z oficjalną wizytą w stolicy Birmy Rangunie. Świat poznał Kim Dzong Ila dopiero wówczas, gdy w 1987 roku przeprowadził zamach na samolot Boeing 707 południowokoreańskiej Linii Lotniczych KAL, w którym zginęło 115 o-

pomnieć ani na chwilę o tym, kto jest jego faktycznym panem i władcą. Portrety Kim Ir Sena i Kim Dzong Ila muszą wisieć w każdym koreańskim domu, nie może być mowy o powieszeniu na ścianie, w ich bezpośrednim sąsiedztwie, podobizny Buddy lub innych symboli religijnych. KRLD jest państwem ateistycznym i przez 40 lat wszelki kult religijny był zabroniony i surowo karany.

„Dziś w Korei Północnej, liczącej 21 milionów mieszkańców, istnieją dwa Kościoły, jeden katolicki i jeden protestancki, jeden meczet i jeden klasztor — buddyjski, w którym mnisi celebrują obrzędy (inne, istniejące jeszcze, to muzea). Kościoły zbudowano

ciemne klatki schodowe. Nawet jeżeli tu i ówdzie pali się jakaś żarówka, to o mocy nie większej niż 20 W — mówi M. Kalisz.

Możliwość obejrzenia mieszkania szarego Koreańczyka jest dla cudzoziemca wyróżnieniem, ponieważ zaproszenie takiego gościa wymaga zgody komitetu, będącego swobodną hybrydą administracji osiedlowej i komunalnej rady mieszkańców. Mieszkanie składa się przeważnie z trzech małych pokoiów skromnie wyposażonych w niezbędne sprzęty gospodarstwa domowego i tandemnie wykonane meble, przeważnie zbite z desek. Nieodłącznym elementem wyposażenia mieszkania są materace do spania i siedzenia.

ty odniowy urlop. Spędza go w ośrodku zakładowym nad brzegiem Morza Japońskiego lu* Zatokę Chińską, obowiązkowo w towarzystwie kolektywu, ewentualnie własnej rodziny. Nie wchodzi w grę żadne niezorganizowane wyjazdy, nie mówiąc o zagranicznych wyjazdach. W zamian za to: „jak muzeum do Mekki, mieszkańcy Korei Północnej podróżują do Mangiongde — miejsc urodzenia Wodza. Pielgrzymują również do miejsc związanych z jego rewolucyjną działalnością. W ciągu kilku ostatnich lat okolice góry Paekdu zwiedził co czwarty obywatel tego kraju” — mówi pani Maria.

Jak wygląda życie kulturalne północnokoreańskiej stolicy? — Nasi informatorzy z Phenianu twierdzą, że w niemalże trzymilionowym mieście, w którym stały melnunki jest przywilejem — znajduje się sporo księgarni, kin i teatrów. W domach książki, oprócz nielicznych przekładów z literatury kubańskiej, rzędem stoja dzieła Ojca Narodu i jego następcy. W repertuarze scen dominują opery i dramaty tego samego autorstwa. Jak głosi oficjalna propaganda, obecna głowa państwa, Kim Dzong Il w ciągu zaledwie dwóch lat napisał aż 8 oper, i to „jedną lepszą od drugiej, a wszystkie przewyższają poziomem te, które stworzono na całym świecie”.

Każdy Koreańczyk otrzymuje ściśle określony przydział dziennego wyżywienia. Nie może on przekroczyć 900 g, a składają się nań: porcja ryżu, ryb i suszonych morskich wodorostów. Dojadają liści, korzenia i kora drzew. I to wszystkim w kraju, w którym pijany Kim Dzong Il potrafi ofiarować zachodniej prostytutce za jedną noc mercedesa, dom i sto milionów jenów.

ANDRZEJ NOWOSAD
PIOTR KOWALCZYK

sób. Rok później, podczas olimpiady w Seulu terrorystki na jego polecenie podkładały zagranicznym dziennikarzom ładunki wybuchowe do bagażu za „rozpowszechnianie kłamliwych informacji o dobrobycie w Seulu” bowiem, jego zdaniem „17 tys. osób cierpi tam na śmiertelne choroby zakaźne a cała reszta na... ideologiczne”.

W Korei Północnej jedyną obowiązującą ideologią jest stworzona przez Kim Ir Sena — Dżudze — robotniczy rajna ziemi — zakładająca totalne odizolowanie kraju i ludzi od świata.

Ostatni bastion komunizmu

Relacje ludzi, którzy dostąpili zaszczytu obejrzenia z bliska Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej zgodnie opisują tu jeden z ostatnich skansenów realnego socjalizmu. Każdego ranka mieszkańcy miast i wsi opuszczają przydziałowe i skromnie urządzone mieszkania w tandemnie wybudowanych blokach i — korzystając z taniej komunikacji publicznej — udają się do pracy. Samochody mogą posiadać tylko urzędnicy państwowych wysokiego szczebla i nieliczni emigranci koreańscy, zamieszkałi na stałe w Japonii, którzy prowadzą w KRLD swoje interesy.

Przeciętny Koreańczyk zarabia i żyje bardzo skromnie, całe jego życie zależy od państwa, a wszystko co dotyczy styku obywatel — państwo jest z góry ustalone. Nie ma szans na samodzielne znalezienie zatrudnienia po szkole i 5-letniej służbie wojskowej, którą zaczyna odbywać w wieku 18 lat. Jeżeli bardzo kocha ojczyznę, może wystąpić z wnioskiem o przedłużenie pobytu w wojsku o kolejne trzy lata lub wstąpić do Koreańskiej Armii Ludowej. Koreańczyk od chwili ukończenia 16 roku życia pracuje cały dzień w urzędzie, kopalni lub fabryce pod bacznym spojrzeniem zwierzchników i wzrokiem portretów dwóch członków dynastii Kim. W połowie dnia ma czas na zjedzenie kolektynego posiłku w zakładowej stołówce w nieodłącznej obecności towarzyszy pracy. Rząd nie pozwala mu za-

niedawo, przed Międzynarodowym Festiwalu Młodzieży i Studentów, który odbył się w Phenianie w 1989 roku” — mówi Maria Kalisz, absolwentka filologii koreańskiej na Uniwersytecie Kim Ir Sena, jedna z nielicznych Polek, która przebywała w Korei Ludowej przez dłuższy czas. Pani Maria opisała nam przeciętne mieszkanie w pheniańskim blokowisku. Niemalże każde osiedle jest rozplanowane i wybudowane tak samo. Wiąże się to z doświadczeniem zniszczenia miasta w czasie wojny domowej 1950-1953 i odbudowaniem go planowo, zgodnie z duchem socjalistycznej urbanistyki. Społeczne osiedla mieszkaniowe tylko z daleka wyglądają czysto i nowoczesnie. Z bliska rzucają się w oczy odpadające tynki, unieruchomione windy i

Kolorowa pląca

W kraju istnieją dwa rodzaje środka płatniczego: czerwony i niebieski won. Pierwszy — około 100 czerwonych wonów miesięcznie — otrzymują szarzy zjadacze chleba. Oficjalny kurs do dolara wynosi 2:1, nie ma jednak mowy nawet o wewnętrznej wymiarności. Cudzoziemcy pracujący w Korei operują niebieskimi odpowiednikami wona.

Koreańczyka, oprócz pracy, obowiązują prawie codzienne, dwugodzinne szkolenie ideologiczne — mówi pani Maria. — Dzieła Kim Ir Sena zastępują Biblię. Prowadzi się akcje czytania 10000 tys. stron, stukrotnego czytania oraz dziesięciokrotnego przepisywania.

Obywatelowi Północnej Korei ustawowo przysługują dwu-

nocna występuje z układu NPT, a MAEA traktować będzie jako jednostkę stronicową.

Tym samym Phenian wyminił się od weryfikacji swoich nuklearnych poczynań.

13 czerwca b.r. Phenian postanowił wystąpić także z MAEA, Waszyngton ostro za-



Kim Ir Sen

reagował, grożąc zaostreniem sankcji gospodarczych i możliwością zbrojnego wprowadzenia w tym kraju demokracji. Kim Ir Sen zgodził się na przeprowadzenie kolejnej rundy negocjacji z Seulem, wprowadzenie inspektorów ds. energii atomowej do Yongbion, ale wszystko to za cenę gwarancji nieagresji i — docelowo — za dyplomatyczne uzna-

nie Phenianu przez USA. Wszystko jednak — jak się okazało — było tylko grą na zwłokę.

Wobec bezradności i niemożności kontroli jakiegokolwiek poczynań nuklearnych Korei, były prezydent USA Jimmy Carter 16 czerwca br. przejął inicjatywę i z „prywatną wizytą” udał się do Phenianu.

Do Ameryki powrócił z kilkoma zaproponowanymi przez Kim Ir Sena „ustępstwami”. Najważniejszym z nich była chęć „Wielkiego Wodza” spotkania się na szczycie z prezydentem Korei Południowej Kim Jung Samem.

Spotkanie to miało się odbyć 25-27 lipca w Phenianie. Pomimo zapewnień Koreańczyków, prawdopodobnie nie odbędzie się ono. „Wielki Wódz” Kim Ir Sen zmarł nagle 8 bm. na atak serca, ponownie burząc nadzieje na pokój.

Jego następcą został syn, Wielki Przewódca, kontynuator strategii politycznej i ideologicznej swojego ojca — enigmatyczny, niepojętany i — jak twierdzą źródła zachodnie — „mający bzika” na punkcie najbardziej niebezpiecznej zabawki na świecie — bomby atomowej — Kim Dzong Il. (Sad)



Przez społeczeństwa południa Europy demokracja była traktowana jako uniwersalna wartość, odporna na wahania koniunktury ekonomicznej i nastroje grup społecznych. Fakt popierania jej nawet w okresach silnych napięć i konfliktów społecznych oraz kryzysów gospodarczych, zadecydował o powodzeniu przejścia od

dyktatury do rządów demokratycznych.

Hiszpania, Portugalia oraz Grecja w połowie lat siedemdziesiątych przeżyły kres dyktatury i początek budowy ustroju demokratycznego. Zaden z tych krajów nie miał tradycji demokratycznych. W krajach iberyjskich od lat trzydziestych naszego stulecia rządili dwaj caudillos: Franco w Hiszpanii i Salazar w Portugalii. W Grecji po manewrach polityczno-międzynarodowych po II wojnie światowej utrwaliły się rządy autorytarne, cechujące się antykomunizmem i represyjnością. Gdy w połowie lat sześćdziesiątych istniejący system zaczął się kruszyć pod naporem sił demokratycznych, wojskowi dokonali w 1967 r. zamachu stanu, przejmując bezpośrednie rządy.

W chwili upadku dyktatury obopojczy w tych krajach była słaba i podzielona. Obejmowała ugrupowania polityczne różniące się pod względem doświadczeń historycznych, bazy członkowskiej, programu. W Hiszpanii byli to głównie socjaliści, komuniści

Artur Gruszczak

Demokracja bez demokratów?

Mała encyklopedia bezradności

i przedstawiciele mniejszości narodowych, dążący do radykalnego zerwania z przeszłością. W Grecji partie socjalistyczne i komunistyczne miały poparcie radykalnych studentów z jednej strony, z drugiej zaś konserwatystów i przemysłowców, poirytowanych nieudolnością wojskowych w polityce gospodarczej oraz porażkami w konflikcie cypryjskim z Turcją. W Portugalii dyktatura została obalona przez lewicujących wojskowych popieranych przez komunistów. Wobec nich powstała wkrótce silna opozycja skupiająca zarówno socjalistów, jak też konserwatystów związanych z obalonym reżimem.

Inicjatywę przejęli politycy związani z dawnym ustrojem, opowiadający się jednak za budową państwa demokratycznego. Zaproponowali strategię stopniowego przejścia do demokracji godząc interesy zarówno sił dawnego reżimu, jak też grup społecznych uprzednio przezprześladowanych. Taką rolę odegrali Adolfo Sudrez w Hiszpanii, Ramalho Eanes w Portugalii oraz Konstantinos Karamanlis w Grecji. Ich zadanie, z którego wywiązali się znakomicie, polegało na położeniu fundamentów pod budowę nowego demokratycznego państwa, gwarantującego stabilność polityczną oraz utrzymanie wysokiego tempa wzrostu

gospodarczego. Musieli odpierać ataki i naciski, a także przewyższyć opór ze strony wielu grup politycznych i społecznych, które odrzucały ich plan, bądź żądały jego modyfikacji.

Mimo tej presji oraz ścierania się wielu konfliktowych, niekiedy niemożliwych do pogodzenia interesów, w krajach tych nastąpiły trwałe i stosunkowo stabilne rządy demokratyczne. Powodem zasadniczym było społeczne poparcie dla demokracji, nie tylko jako ustroju politycznego, ale także jako pewnej wartości. Stawiana ona była w jednym rządzie obok takich wartości jak pokój, bezpieczeństwo, dobrobyt. Już pierwsze sondaże opinii publicznej przeprowadzone po upadku dyktatur wskazywały na wysoki poziom akceptacji demokracji przez społeczeństwo.

Na pytanie „Czy jesteś zadowolony z demokracji w twoim kraju?” twierdząco odpowiadało w roku 1978 52 proc. obywateli Hiszpanii, 61 proc. Portugalczyków i 66 proc. Greków. W 1982 r.,

gdy rządy demokratyczne miały za sobą najtrudniejszy okres i przygotowywały się do wejścia do EWG, poparcie wzrosło do 70 proc. w Hiszpanii, 68 proc. w Portugalii oraz 72 proc. w Grecji. Oczywiście, jak w każdej demokracji istniała silna opozycja wobec polityki działającego rządu. Niemniej odrzucała ona pozakonstytucyjne i pozaparlamentarne metody walki politycznej, traktując wybory jako jedyny uprawniony sposób zmiany u steru rządu.

Dyskusja nad przyczynami tak wyraźnego społecznego poparcia dla demokracji w krajach o słabych tradycjach demokratycznych trwa od wielu lat. Koncepcja „demokracji bez demokratów” ma swoich zagorzałych zwolenników, jak też zacietych krytyków. Ci pierwsi podkreślają, że proces demokratyzacji zapoczątkowany został, a następnie kontrolowany był i sterowany przez czułych polityków starego reżimu, którzy tylko w ten sposób mogli utrzymać wpływy polityczne oraz zabezpieczyć interesy materialne.

PODROŻE z DZIENNIKIEM

Dzisiaj w numerze:

- Azjatyckie Dolomity
- Nagroda Odysa
- Globtroter z Arizony
- Mazurskie atrakcje

ŚWIAT W PIGUŁCE



Od redaktorów

Powiało Francją ostatnio w Krakowie. To z okazji narodowego święta Francuzów mogliśmy 14 lipca słuchać muzyki, smakować sery, ciasteczka i wina znanego Sekwany. A nawet przymierzać się do zakupów tamtejszych garniturów...

Jednocześnie coraz bardziej rozbrzmiewa Rynek muzyką klasyczną w profesjonalnym wykonaniu artystów z Ukrainy, Białorusi i Rosji. Wśród muzykujących można nawet spotkać studentów amerykańskich...

W ogóle (nareszcie!) w Krakowie ożywił się ruch w kameralnych knajpkach i kafejkach. Nawet o trzeciej w nocy przed niektórymi z nich pała się świeca i trwa ożywiony ruch...

Coraz więcej młodych ludzi zza oceanu czy z krańców Europy wędruje po ulicach miasta z przewodnikami. Kraków staje się na naszych oczach prawdziwie turystyczną mekką. Nie przegapmy tego! Zróbmy coś, by tak już zostało!

Nie bójmy się patrzeć na rozluźnionych turystów. Nam pozostają (całkiem sympatyczne — woda naprawdę czysta!) kąpiele w zalewie na Zakrzówku, rowerowe wyprawy za miasto, małe ogniska...

Tym, którzy z różnych powodów nie mogą wyjechać z Krakowa życzymy szczęścia w konkursie „Podróże z Dziennikiem” (pierwsze informacje za tydzień). Wśród nagród jest m. in. luksusowy pobyt nad Morzem Czarnym w Turcji i udział w trampingowej wyprawie do Azji Centralnej.

EŻBIETA I ANDRZEJ LISOWSCY

P.S. Korespondencję prosimy kierować na adres „Dziennika Polskiego” (31-072 Kraków, ul. Wielopole 1), z dopiskiem „Podróże”, lub faxem: 22-82-49.



„Podróże z Dziennikiem” docierają do około 600 tysięcy Czytelników. Niebawem zostaną poszerzone i będą im towarzyszyć ogłoszenia reklamowe i sponsorowane teksty z zakresu turystyki. Wydawca obiecuje, że nie zmieni to dotychczasowego układu magazynu.

Zapraszamy do współpracy Właścicieli biur podróży i firm przewozowych, Wytwórców sprzętu sportowego i fotograficznego, Gospodarzy hoteli, zajazdów i pensjonatów...

Oferujemy:

- niekonwencjonalne (graficznie i tekstowo) reklamy Waszej działalności
- teksty sponsorowane, pisane przez dziennikarzy — podróżników, orientalistów, etnografów...
- projekty dużych kampanii reklamowych
- promocję interesujących Was zakątek Polski i świata
- udział w konkursach prasowych w roli Sponsora

Serdecznie zapraszamy!

Zgłoszenia przyjmują:

- Kraków, ul. Wielopole 1, tel. 21-45-72, fax 22-82-49
 Kraków, ul. Wiślna 2, tel./fax 22-70-89, 21-92-26
 Bielsko-Biała, ul. 3 Maja 7, tel./fax (030) 266-55
 Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6, tel. (018) 42-04-49, fax 42-04-78
 Rzeszów, ul. Zygmunta 10, tel. (017) 395-22, tel./fax 370-43
 Tarnów, ul. Krakowska 12, tel./fax 21-35-20, 22-31-48
 Warszawa, ul. Krzywickiego 34, tel./fax (022) 29-13-04

B lagamy obywateli, by nie mieszały się na ulicach i w podróży z zagranicznymi turystami, gdyż turyści są wciąż celem naszej słuźnej świętej wojny...

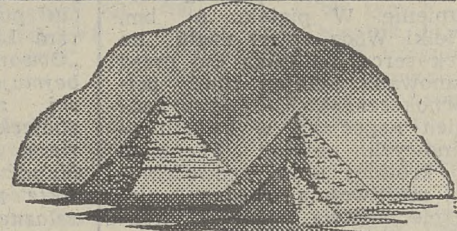
Tak szokujące odezwy co jakiś czas wydają w Egipcie organizacje fundamentalistów muzułmańskich z Al-Dżamaa al-Islamiya (Bractwem Muzułmańskim) na czele. Oświadczenia przekazywane są, najczęściej za pomocą faksu, zachodnim agencjom prasowym a te przesyłają je dalej. Wszystkie wywołują strach wśród turystów. Nic więc dziwnego, że

Hiszpanii), powszechne kradzieże (jak we Włoszech) czy zamieszki w pobliżu miejsc turystycznych (jak w Izraelu). Moje wrażenia i odczucia potwierdzają statystyki. Ofiary wśród cudzoziemców są bardzo rzadkie. Jakoś nikt nie obawia się wyjazdu do Londynu, gdzie IRA ostrzeliwuje lotnisko Heathrow. Na Florydzie prasa nie donosi o zmniejszeniu się ruchu turystycznego, a w tym roku zginęło tam już w napaściach rabunkowych 10 turystów zagranicznych. Nie będę nawet wspominał o takich miastach jak Nowy Jork czy Waszyngton.

Najpowaźniejsze kłopoty władza ma w rejonie miasta Asjut, w środkowej części kraju. Tutaj jest naprawdę niebezpiecznie i zdecydowanie odradzam wszystkim podróże w te rejony. Oczywiście nie znaczy to, że z miejsca zostaniemy zastrzeleni, nie podobno. Ta radykalna forma walki z rządem, czyli zabijanie turystów, nie cieszy się popularnością nawet wśród samych fundamentalistów. Ale nie można powiedzieć, że fundamentalizm z wizją sprawiedliwego, muzułmańskiego państwa nie cieszy się poparciem. Wojownicy Allacha organizują się coraz lepiej, przenikają do

KOESPONDENCJA z EGIPTU

SPOKÓJ POD PIRAMIDAMI



przyjeżdża ich coraz mniej nad Nil.

Informacje o atakach na cudzoziemców lub choćby o ich próbach natychmiast podawane są na pierwszych stronach gazet całego świata. A wtedy biura turystyczne odwołują zaplanowane wyjazdy i Egipcjanie miliony dolarów.

Egipcjanie, którzy związani są z turystyką twierdzą, że padli ofiarą międzynarodowego spisku. Ich kraj jako jeden z najatrakcyjniejszych w basenie Morza Śródziemnego, stanowi wielką konkurencję dla innych turystycznych pojęć. Mechanizm jest nadzwyczaj prosty. Jeżeli 3 miliony turystów, jakie odwiedzało rocznie Egipt, zrezygnuje z urlopu pod piramidami, to najprawdopodobniej pojadą oni gdzieś indziej, np. do Izraela, Włoch czy Hiszpanii. I tam też wydadzą swoje pieniądze. Sumy „zainwestowane” w przypinaniu Egipcjani etykietki niebezpiecznego kraju zwrócą się szybko.

Trudno powiedzieć ile tkwi prawdy w tych nieco spiskowych teoriach Egipcjan. Niezaprzeczalny jednak pozostaje fakt, że obraz kraju w prasie zachodnioeuropejskiej i polskiej jest całkowicie fałszywy. Czytając pojawiające się od czasu do czasu alarmujące wieści ostrzeżają się to państwo jako ogarnięte strzelaniną, zamieszkami, przemocą i napadami na turystów. Tymczasem nie takiego nie ma tam miejsca.

Nad Nilem jest zupełnie bezpiecznie. Jako mieszkaniec Krakowa który często bywa w Egipcie śmiem twierdzić, że samotny spacer po ulicach Kairu jest bezpieczniejszy niż przechadzka Plantami po zmroku. Nie występują tu praktycznie brutalne napady (jak np. w

A jednak liczba turystów odwiedzających Egipt zmniejsza się z miesiąca na miesiąc. Pod piramidami jest, w porównaniu z rokiem ubiegłym, niemal pusto. W Górnym Egipcie, gdzie znajdują się najwspanialsze zabytki tego kraju, jeszcze gorzej. W Abu Simbel na samym południu, jeszcze niedawno lądowało ponad 20 samolotów dziennie. Teraz przybywa zaledwie jeden lub dwa. Niezwykłą świątynię Ramzesa Wielkiego można oglądać w ciszy i skupieniu. Dla zwiedzających lepiej, dla reszty osób żyjących z gości za morza (od właścicieli agencji turystycznych, po sprzedawców papirusów i poganiaczy wielbłądów) to prawdziwa tragedia. Ci pierwsi mniej zarabają, drudzy nie mają co jeść.

Władze kraju ze wszystkich sił starają się przekonać świat, społeczeństwo i same siebie, że przeciwników rządu nikt nie popiera. Prezydent Hosni Mubarak zarzucił ostatnio zachodnim mass mediom, że ktoś w Kairze rzucił dezodorant i prasa pisze już o bombie a odezwy nie mających żadnych wpływów osób przekazuje się na cały świat. Wszędzie można przeczytać lub usłyszeć, że fundamentalisci nie są popierani przez społeczeństwo i utrzymują się jedynie dzięki pieniądzu z zagranicy. Co jakiś czas prasa donosi o likwidowaniu kolejnych, tym razem już ostatnich grup przeciwnych reżimowi Mubarak. Po każdym rządowym oświadczeniu, że właściciele fundamentalistów już nie ma, okazuje się, że znowu zabił on generała policji lub zaatakował koszary. Nic nie zapowiada, by założone w roku 1926 Bractwo Muzułmańskie traciło poparcie.

policji i wojska, wypłacają za pomocą rodzinom represjonowanych. Egipt ze swymi licznymi problemami nie do rozwiązania, z przeludnieniem, z biedą i skorumpowanymi urzędnikami niestety chyba nieuchronnie zmierza w kierunku ortodoksyjnego państwa islamskiego. Nie mówi się o tym głośno, ale bojownicy islamscy zyskują coraz więcej zwolenników i to bynajmniej nie tylko wśród biedaków i duchowieństwa. Saber Farahat, który w październiku zeszłego roku utworzył ogień z broni maszynowej do cudzoziemców w silnie strzeżonym hotelu „Semiramis Intercontinental” był studentem konserwatorium muzycznego. Zanim zginął zdążył krzyknąć „islam jest rozwiązaniem”. Według rządowych środków masowego przekazu był wariatem. Dla wielu studentów i biedaków pozostaje bohaterem.

Pamiętam Kair po tamtej masakrze. Miasto było jakiegoś ino. O dziwo niektórzy ludzie byli radośni a pod adresem niepewnie chodzących po ulicach turystów można było usłyszeć kpiny. To rzadkość u niezwykle gościnnych Egipcjan.

Ale na razie Egipt jest krajem bezpiecznym. Na ulicach panuje zwykły tu bałagan. Samochody trąbiąc mijają się z osłami, ludzie biegają, krzyczą, handlują, drzemają wprost na chodnikach. Policjanci ubrani w nowe białe mundury bezskutecznie próbują zapanować nad tym chaosem. Tymczasem ortodoksyjni islam kroczy nieubłaganie i nikt nie wie jak długo Egipt pozostanie otwarty dla turystów.

JACEK TORBICZ

MUZEUM ŚWIATA

PAŁAC DUCALE

(Wenecja)

Tutaj mieściły się prywatne komnaty doży i najwyższe urzędy weneckie: Kolegium i Senat, Rada Wyższa, Zbrojownia, organy sprawiedliwości. Dziś jest to jeden z najstarszych i najczęściej odwiedzanych przez turystów zabytków Wenecji.

Pałac Ducale — przyciąga koneserów architektury, malarstwa i rzeźby, a także miłośników historii.

Zachwyca bogaty, lekki, ażurowy, nasuwający skojarzenia z Orientem układ i wystrój wszystkich zewnętrznych ścian pałacu. Wspaniały ciąg krużganków i loggia, nad którą ukleada się coś w rodzaju mozaiki — z ułożonych w romby płyt marmuru. Posmaku egzotyki dodają jeszcze wieńczące gzymsy na przemian białe i różowe,

iglice, a każda z nich z marmurową łąką na szczycie...

Pierwotna forma zbudowanego w drugim dziesięcioleciu zamku obronnego uległa znacznym przemianom — zwłaszcza w gotyku. W XIV wieku zmieniał się znacznie, zarówno zewnętrzny jak i wewnętrzny, wystrój budowli. Najciekawsze malowidła powstały w wieku XVI. Wśród autorów są m. in. Tintoretto, Paolo Veronese i Palmę il Giovane. Ci trzej artyści stworzyli m. in. dekorację największej sali pałacu — Sali Rady Wyższej, która była głównym urzędem Państwa Weneckiego (w szczytowym okresie liczyła 1600 członków).

Warte zwiedzenia są także inne sale Pałacu Ducale: Sala delle Quattro (Sala o Czterech Wejściach), Sala del Collegio

(Sala Kolegium), Sala Senatu i Sala dell'Anticollégio (Antykolegium). W tej ostatniej warto zwrócić uwagę na słynne płótno Jacopa Tintoretta („Odnalezienie Ariadny”, „Mercury i Gracje”, „Kuznia Wulkana”, „Pallas Atena oddalająca Arasa”), Paola Veronese („Porwanie Europy”) i Jacopa Bassana („Powrót Jakuba z Chanaan”).

PAŁAC DUCALE (tel. 52-24-951) — czynny jest dla zwiedzających w godz. 9.00—19.00 (do końca września, od października: 9.00—16.00), z tym że kasa zamykana jest godzinę wcześniej. Bilet wstępu kosztuje 7.000 lirów (1000 lirów równa się 1.56 USD), studencki — 4.000 lirów.

PIENIADZE Z KONCA ŚWIATA W 15 MINUT

Tak reklamuje swoje możliwości przesyłania pieniędzy znana (m. in. z uruchomienia pierwszego w świecie telegrafu) amerykańska firma WESTERN UNION. Z jej usług (za pośrednictwem PROSPER BANKU) można już także korzystać w Polsce. Dzięki temu m. in. nasi turyści znajdujący się w trudnej sytuacji za granicą (ofiary złodziei czy kłesk żywiołowych) mogą liczyć na pomoc krewnych. Zwłaszcza wtedy, gdy nie ma możliwości skontaktowania się z polskim konsulem lub gdy ten po prostu nie może im pomóc gdyż tylko (a nie wskutek kradzieży) skończyły się im pieniądze...

WESTERN UNION posiada 25 tysięcy agencji w kilkudziesięciu krajach. Można w nich odebrać pieniądze wysłane z Polski i tym też nadać w kierunku odwrotnym (wreszcie można będzie w bardziej dogodny sposób spłacać zaciągnięte w podróży pożyczki). Cała operacja trwa rzeczywiście kilkanaście minut. Pieniądże można wysłać zarówno do Stanów Zjednoczonych jak i na Ukrainę, do Rosji czy Kazachstanu. Wystarczy zgłosić się do któregoś z oddziałów PROSPER BANKU. Trzeba się jednak liczyć z opłatą, uzależnioną od wysokości przekazu.

Wszelkich informacji można uzyskać w warszawskiego przedstawiciela WESTERN UNION — telefon w Warszawie: 637-24-02 lub 317-008.

NOWE PRZEJŚCIA GRANICZNE

Na granicy z Czechami, w Beskidzie Śląskim, zaplanowano na lipiec otwarcie nowego punktu kontroli granicznej — w Lesznej Górnej. Niebawem spodziewane jest także otwarcie granicy na górnym przejściu w Istebnej.

RYGUNKI TADEUSZA KULISIEWICZA

W Muzeum Historycznym Miasta Krakowa czynna jest (do 28 sierpnia) interesująca wystawa prac Tadeusza Kulisiewicza (1899—1988) ze zbiorów Muzeum Okręgowego Ziemi Kaliskiej. Miłośników podróży i egzotyki zainteresują z pewnością szczególnie rysunki z Indii, Meksyku, Kuby, Chin i Brazylii.

„POZNAJ ŚWIAT” ZNOWU W KIOSKACH

Sympatycy popularnego magazynu geograficznego „Poznaj Świat” (istniejącego od 1948 roku) otrzymali ostatnio, po długiej przerwie kolejny numer (456. a pierwszy w tym roku) tego pisma. Zwraca uwagę nowa, starannie przygotowana szata graficzna i poszerzona objętość magazynu.

W dostępnym obecnie w kioskach numerze (cena egzemplarza — 26 tys. zł) znajdujemy m. in. materiały poświęcone wulkanom i lasom równinowym, relacje z Florydy i Kairu, spotkanie z Wyspą Wielkanocną i przegoda na trasie ostatniego rajdu CAMEL TROPHY...

Mazurskie atrakcje

Warto w czasie wakacyjnego pobytu na Mazurach zainteresować się bardzo widowiskowymi regatami żeglarskimi (i towarzyszącymi im imprezami), jakich nie zabraknie tegorocznego lata.

Już w najbliższych dniach (23-24 lipca br.) odbędą się takie regaty w Węgorzewie. Zakończy je parada żaglowców, wybory Miss Mazur i konkurs „Wielkie żarcie”.

Także w Węgorzewie planowane są (26-30 lipca) Mistrzostwa Polskiej Jachtów Kabinowych i regaty o „Błękitną wstęgę Niegocina”. Z kolei w Mikołajkach bę-

dzie można obserwować (5-8 sierpnia) zmagania żeglarzy o Puchar Prezesa Polskiego Związku Żeglarskiego i słuchać szant w czasie okazjonalnego festiwalu. Kilka dni później (7-11 sierpnia) na regaty sportowo-turystyczne zaprasza Giżycko i Węgorzewo. W końcu sierpnia (20-21) najlepsi polscy żeglarze wystartują w Giżycku w regatach o Puchar Prezesa Rady Ministrów. Symboliczne pożegnania lata nastąpią także w Giżycku (9-11 września) ale jeszcze 24 września odbędą się w Węgorzewie regaty o Puchar Babiego Lata i Memoriał braci Ejsmontów.

Atlasy, mapy...

Wszystkim turystom, a także zbieraczom map (zwłaszcza dokładnych map różnych regionów Polski) radzimy zajrzeć — w czasie pobytu w Warszawie — do firmowej księgarni Państwowego Przedsiębiorstwa Wydawnictw Kartograficznych i Wojewódzkich Zakładów Kartograficznych.

Sklep jest wprawdzie mały ale oferuje klientom ciekawe przewodniki poświęcone różnym krajom świata, foldery, atlasy, a nade wszystko najbardziej aktualne i dokładne plany polskich miast i większości regionów naszego kraju. Te ostatnie, z powodów działania dawnej cenzury wojskowej i tajemnicy państwo-

wej nigdy dotąd nie były w takiej skali i z taką precyzją opracowywane i drukowane. I tylko w tej firmowej księgarni w Warszawie mamy aż tak szeroki ich wybór.

Sklepik z mapami mieści się dość blisko stołecznego Dworca Centralnego, przy Alejach Jerozolimskich 97 (naprzeciwko IKEL). Można tam zadzwonić wybierając numer kierunkowy 0-2, a następnie 628-74-91 (w. 175). Księgarnia czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-18.00, a w soboty w godz. 9.00-14.00.

UWAGA! Firmowe stoisko obu oficyn wydawniczych znajduje się m.in. w krakowskiej księgarni przy ulicy Stradom.

Nagroda Odysa Oscarem krakowskiej turystyki

Już we wrześniu, w czasie krakowskich Dni Turystyki, poznamy laureatów konkursu na najlepsze biuro podróży województwa krakowskiego. Z ideą konkursu wystąpiła Krakowska Izba Turystyki a w jury (na razie tajnego) są przedstawiciele Urzędu Miasta, pracownicy naukowej Akademii Ekonomicznej i Akademii Wychowania Fizycznego, członkowie Federacji Konsumentów, dziennikarze.

Laureaci konkursu zdobędą nie tylko prestiż, ale i z pewnością nowych klientów. A ci z kolei, mając lepsze rozeznanie na rynku turystycznym, poczują się pewniej i bezpieczniej. Nie jest to bez znaczenia w sytuacji, gdy coraz częściej mają do czynienia z niesolidnymi organizacjami turystyki.

Do końca czerwca br. każde z biur turystycznych działających w województwie krakowskim miało prawo zgłosić swój udział w konkursie. Dotyczyło to także firm nie zrzeszonych w Krakowskiej Izbie Turystyki. Szkoda że taką decyzję podjęło tylko 28 biur. I to wyłącznie z terenu Krakowa. A tymczasem w samej Krakowskiej Izbie Turystyki zrzeszonych jest ponad 60 biur, a w całym województwie zarejestrowanych ich jest około 180 (z czego około 150 realnie działa). Czyżby zabrakło ich właścicielom wiary w wymierną wartość ewentualnego sukcesu? Informacji o konkursie w prasie i telewizji bowiem nie brakowało. A może zadziałał strach przed poddaniem się weryfikacji jurorów i klientów?

W każdym zgłoszonym do konkursu biurze (wykaz prezentujemy niżej) można otrzymać ankietę dla jego klientów. Równocześnie członkowie niezależnego jury odwiedzą wszystkich uczestników konkursu i korzystając ze specjalnie opracowanego systemu punktowego oceną m. in. jakością obsługi klientów, rzetelnością oferty, dostępnością materiałów informacyjno-reklamowych. Wyniki ankiety i pracy jury zdecydują o przyznaniu wyróżnień.

Nazwa konkursu została ostatnio wybrana w sondzie ogłoszonej w prasie, radiu i telewizji. **NAGRODĘ ODYSA** zaproponował pan Zbigniew Klatka z Alwerni. Jako zwycięzca spędzi weekend w hotelu „Kasprowy” w Zakopanem.

Tymczasem jurorzy do końca sierpnia br. szukają kandydatów do Nagrody Odysa — krakowskiego Oscara turystyki. Zachęcamy także naszych Czytelników — klientów biur turystycznych uczestniczących w konkursie do wypełniania ankiet.

A oto wykaz biur turystycznych zgłoszonych do konkursu:

BPI-T „AMIGO-TOURIST” (ul. Karmelicka 6), Agencja Turystyczna „ARION” (ul. Lea 16 a), Biuro Podróży „CAPITAL” (ul. Karmelicka 12), „Centrum Turystyki” (ul. Kazimierza Wielkiego 43), „DANA” (ul. Limanowskiego 1), Biuro Turystyki „DEMEŁ” (ul. Głowackiego 22), Biuro Podróży „DEXTER” (Rynek Gł. 1/3, Sukiennice), „EKO TOURIST” (ul. Radziwiłłowska 21), Polskie Biuro Podróży „ESTUR” (ul. Pawia 9), Greckie Biuro Podróży „Zamko and Mars” (ul. Stolarska 12), OST „GROMADA” (pl. Szczepański 8), Biuro Podróży „INT EXPRESS” (ul. Sw. Marka 25), „INTERCARS VACANCES POLOGNE” (ul. Pijarska 21), Biuro Handlowe „JAN POL” (ul. Westerplatte 15/16), Biuro „JORDAN” (ul. Sławkowska 12), Biuro Turystyczno-Usługowe „JUVENTUR” (ul. Sławkowska 1), „Klub Śródziemnomorski” (ul. Grodzka 2), PKP Biuro Wczasowo-Turystyczne „KOLTUR” (ul. Mogilska 1), Biuro Usług Turystyczno-Przewozowych „KRAKTUR” (ul. Powiśle 7), Biuro Turystyczne „KRAKUS” (Rynek Gł. 30), Biuro Turystyki ZNP „LOGOSTUR” (ul. Karmelicka 32), Biuro Podróży „NICE TOUR” (ul. Kalwaryjska 16), PBP „ORBIS” (pl. Szczepański 2 i Rynek Gł. 41), Agencja Turystyczna „PROMOTOR” (pl. Szczepański 3, II p.), Biuro Turystyki Zagranicznej PTK (ul. Westerplatte 15/16), „SOLTUR” (pl. Szczepański 5), ST „TURYSTA” (pl. Szczepański 6), Biuro Turystyki „UNIKAT” (ul. Radziwiłłowska 33).

Jego „garbus” — słynny „Pryszcz” — którym przed laty szczęśliwie przemierzył kulę ziemską do dziś jest chlubą muzeum koncernu Volkswagen w Wolfsburgu. Ale **ANDRZEJ SOCHACKI** — Polak z Arizony — na tym nie poprzestał. Odbił jeszcze wyprawę dookoła świata drogą powietrzną i morską. Teraz jest gdzieś na dalekiej Syberii — wraca z Polski do Stanów Zjednoczonych pociągami...

Wygląda niepozornie. Na pierwszy rzut oka nie sposób przypisać mu doświadczenia wytrawnego wilka morskiego i podróżnika. A tymczasem — jak sam mówi — podróżowanie ma w genach. Pewnie po dziadku, który w pięć lat objechał świat dookoła w okresie międzywojennym.

„Podróżnik tym różni się od turysty — twierdzi Andrzej Sochacki — że jeździ bo musi, bo tak jest skonstruowany, bo podróżowanie ma w genach”.

Poznaliśmy się prawie dwa lata temu w siedzibie Polskiego Związku Żeglarskiego w Warszawie. Niemal w przeddzień jego rejsu jachtem dookoła świata. Miał on być rekonesansem poprzedzającym pionierski rejs ludzi niepełnosprawnych przez wszystkie oceany. Andrzej Sochacki wystąpił bowiem z taką ideą i wszystko na to wskazuje, że za rok ona się spełni.

Rzadko ludzie zabiegani, ogarnięci bez reszty jakąś pasją mają czas na listy, obiecane korespondencje. Inaczej jest w przypadku polskiego podróżnika z Arizony. Jest niezwykle solidny, skrupulatny, pamięta nawet o dalekich znajomych. Niemal towarzyszyli mu w jego ostatniej, żeglarskiej wyprawie, śledząc przysyłane regularnie mapki z zaznaczoną, pokonaną już trasą i osobiste refleksje.

Jest absolwentem Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Od 1973 roku mieszka na stałe w Phoenix w Arizonie, gdzie nostryfikował swój dyplom i zajmuje się konstruowaniem maszyn i narzędzi. Ale swój zawód uprawia tylko po to, by móc podróżować. Już pierwsze zaoszczędzone za oceanem pieniądze postanowił przeznaczyć właśnie na podróż. Swoim projektem zainteresowała warszawską FSO, która przygotowała specjalną wersję „fiata 125 combi”. Nic jednak z tego nie wy-

szło, gdyż zaprotestował ówczesny konsulat PRL w Nowym Jorku, uznając Andrzeja Sochackiego za obywatela, który nielegalnie opuścił Polskę. Napisał więc do kilku innych koncernów samochodowych. Oferta przyszła z Volkswagena. Ale nikt nie obiecywał mu prezentów. Musiał kupić za własne pieniądze wysłużonego „garbusa” (nowy był za drogi) i wyrazić zgodę na odsprzedaż samochodu fabryce po zakończonej wyprawie. W zamian niemiecki koncern przystosował pojazd do wyjątkowo trudnych warunków eksploatacji i zaopa-

wodowej, ale szybko zaczął myśleć o nowych podróżach. Zakończył też w Phoenix „The Vagabond Center” (Centrum Wagabundy), które ma dziś oddziały w wielu krajach. Do tego stowarzyszenia — klubu etnicznego należą pasjonaci podróżowania, którzy noszą sobie nawzajem pomoc i właśnie Centrum Wagabundy, do którego należą także Polacy stało się, z inicjatywy Andrzeja Sochackiego, organizatorem międzynarodowej wyprawy dookoła świata (pod żaglami) ludzi niepełnosprawnych „REJS-95”.

PODRÓŻE ANDRZEJA SOCHACKIEGO

Glabtrater z ARIZONY

trzył go w pięć pekanych ksiąg z adresami wszystkich punktów serwisowych na całym świecie. Nazwał więc swój wehikuł „Pryszczem” i z Nowego Jorku wystartował w pierwszą podróż dookoła świata.

Samochoodem przejechał ponad 50 krajów, wygłaszając po drodze odczyty i pokazując slajdy z Polski. Tak pracowicie spędzał czas, że nie wyobrażał sobie bezczynności na statku transportującym jego „garbusa” w 3,5-miesięcznym rejsie z Chile do Kalkuty. Zorganizował więc sobie w tym czasie 4-miesięczną wyprawę lotniczą dookoła świata...

Samochodowy rajd przez wszystkie kontynenty trwał w sumie dwa lata. Zyskał wtedy wielu oddanych przyjaciół. Przyjął go na audiencji Jan Paweł II i Zbigniew Brzezinski. Poznał smak prawdziwej przygody. Nie omięły go niebezpieczne sytuacje. Spadł z samochodem w przepaść na Fidżi, przeżył ostrzał w Afganistanie, „zaprzyjaźnił się” z amebą...

Po tej niezwyklej wyprawie oddał się na jakiś czas pracy za-

W wielu rozwiniętych krajach z myślą o niepełnosprawnych żeglarzach buduje się specjalnie wyposażone jachty. Po oceanach pływają nawet niewidomi. A jednak to właśnie w Polsce zaczęło się za rok wyprawa jakiej dotąd w historii żeglarstwa nie było. Rejs dookoła świata z załogą złożoną wyłącznie z ludzi niepełnosprawnych!

Andrzej Sochacki uważa, że także ludziom nie w pełni sprawnym można stawiać nie mniejsze, niż innym wymagania. Taki rejs może dać więcej, niż jakakolwiek inna, tradycyjna forma rehabilitacji. Pozwoli przeżyć wielką przygodę, połączoną z twórczą pracą. Pozwoli uwierzyć w siebie. Oczywiście, podstawą będzie rekomendacja lekarza i przynajmniej podstawowe doświadczenie żeglarskie, uzupełnione specjalnym, poprzedzającym rejs, szkoleniem. Także dowódcą jachtu — kpt. Jarosław Marszał należał do grona ludzi niepełnosprawnych...

Początek rejsu zaplanowano na sierpień przyszłego roku, zakończenie będzie miało miejsce dwa lata później. Już w 1992 roku ukazały się w prasie pierwsze komunikaty zapraszające niepełnosprawnych do udziału w

tej imprezie. Załoga będzie jednak wymieniana się na trasie, by zmniejszyć trudny podróży.

Andrzej Sochacki w zakończony niedawno, morskiej wyprawie zaliczył coś w rodzaju próbnego rejsu, sprawdzając po drodze nie tylko warunki nautyczne ale i nawiązując bezcenne kontakty, a nade wszystko promując idee „REJSU-95”. W ciągu 476 dni i 6 godzin pokonał 26.440 mil morskich (o jedną piątą więcej, niż wynosi długość równika), odwiedził 15 krajów. Wyruszył w 1992 roku, promem z Cadiz w Hiszpanii do Las Palmas. Z Wysp Kanaryjskich popłynął dalej jako członek załogi jachtu bandery kanadyjskiej „White Eagle J”, uczestniczącego w transatlantyckich regatach „America 500”. Znalazł się w ten sposób w San Salvadorze, skąd na pokładzie tego samego jachtu pokonał Kanał Panamski i zawijając po drodze do Australii dopłynął do RPA. Później zamknął pętlę wokół świata w Las Palmas płynąc tam, via Dakar, na pokładzie jachtu brytyjskiego „Otium” i statku bandery panamskiej „Siera Cazorla”.

Doświadczenia zdobyte w tej podróży będą pomocne w ostatecznym wytyczeniu trasy rejsu niepełnosprawnych. Andrzej Sochacki załatwił też w wielu miejscach zwolnienia z opłat portowych, przygotował przyjazny grunt w lokalnych gazetach i rozgłośniach, zaraził swoją ideą (zyskując obietnicę udzielenia pomocy uczestnikom przyszłorocznego rejsu) przedstawicieli Polonii i naszych dyplomatów...

Trwają jeszcze poszukiwania jachtu na „REJS-95”, najlepiej stalowego o długości 13 metrów. I życzliwych ludzi — sponsorów (o szczegółach dotyczących rejsu niepełnosprawnych napiszemy za tydzień w osobnym artykule).

Andrzej Sochacki ledwie wrócił z długiej morskiej wyprawy, załatwił w Polsce (w maju i czerwcu) niezbędne sprawy organizacyjne, a już zaczął myśleć o kolejnej podróży dookoła świata — tym razem pociągami. Dlatego właśnie kolejną postanowił wrócić, przez Syberię, do Arizony, skąd w przyszłym roku wróci do nas także pociągami... Nasz rodak z Phoenix ma bowiem podróżowanie zakodowane w genach...

ANDRZEJ LISOWSKI



Fot. POBOŹNIAK

GÓRY FAŃSKIE (TADŻYKISTAN)

AZJATYCKIE DOŁOMITY

Ogromne skalno-łodowe ściany o czerwonono-żółtym zabarwieniu i porośnięte arczą zielone doliny, kryształowo czyste rzeki i bajkowe jeziora, majestatyczne pięciotysięczniki i gościnne jurty... Góry Fańskie — jeden z najbardziej malowniczych zakątków Azji Centralnej, skrawek Tadżykistanu leżący w bliskim sąsiedztwie granicy z Uzbekistanem. Raj dla turystów i miłośników trekkingów — nawet tych mniej doświadczonych.

Tylko dwie godziny jazdy specjalną ciężarówką dzieli alpinistyczną bazą Artucz — znakomity punkt wypadowy w góry — od Samarkandy. W bazie można m. in. wynająć osiołki, które zapewnią nam transport bagażu. Potem możemy dostać się nad Jezioro Kulikalonskie (2.900 metrów n.p.m.), które otaczają nie-

zwykle, trzystuletnie drzewa i dwutysięczne ściany szczytów Mirali i Mariji. Stamtąd, przez przełęcz Alaudińską (3.750 metrów n.p.m.), wędrujemy w kierunku Jeziora Alaudińskiego (2.700 metrów n.p.m.), uważanego za najbardziej malownicze w całym paśmie Gór Fańskich. Nadal otacza wędrowców arczywo las a dodatkowo wyrasta przed nimi dwukilometrowa ściana Capdara (5.191 metrów n.p.m.). Dalsza wspinaczka prowadzi, przez trzy wale morenowe, nad Mętne Jezioro. Potem można wspiąć się na szczyt Zamek (5.070 m n.p.m.) czy na Energię (5.113 m n.p.m.). Na najbardziej wytrawnych wspinaczka (skalno-łodowa wspinaczka) czeka najwyższy wierzchołek Gór Fańskich — Czintarga (5.482 m n.p.m.), w czym służy pomocą miejscowy przewodnik.

Do dodatkowym walorem wyprawy do tej części Azji Centralnej jest możliwość obejrzenia wspaniałych zabytków Samarkandy — znaczącej osady na Szlaku Jedwabnym, ważnego ośrodka Sogdian (nazywana była wtedy Markandą), miasta Timura i astronoma Ulug Bega. Nie przegapcie imprezy światłodźwiękowej w Registerii...

Wszystkim, którzy obawiają się samotnej wędrowki do tej części Azji radzimy skontaktować się z prężnym i niekonwencjonalnym biurem podróży HAXEL Sp. z o.o. Adventure Tours (Kraków, ul. Mazowiecka 44/25, tel. 334-641), które zaprasza miłośników przygody nie tylko w Góry Fańskie — zwane Fanami lub Azjatyckimi Dołomitami — ale i na spotkanie z przygodą niemal w całej Azji.

Notowania walutowe

Europa
Belgia: 1 USD=31,69 franka belgijskiego
Czechy: 1 USD=27,68 korony czeskiej
Dania: 1 USD=6,04 korony duńskiej
Szwajcaria: 1 USD=1,29 franka szwajcarskiego

Azja
Indonezja: 1 USD=2166 rupii indonezyjskich
Singapur: 1 USD=1,52 dolara singapurskiego
Wietnam: 1 USD=10.976 dongów

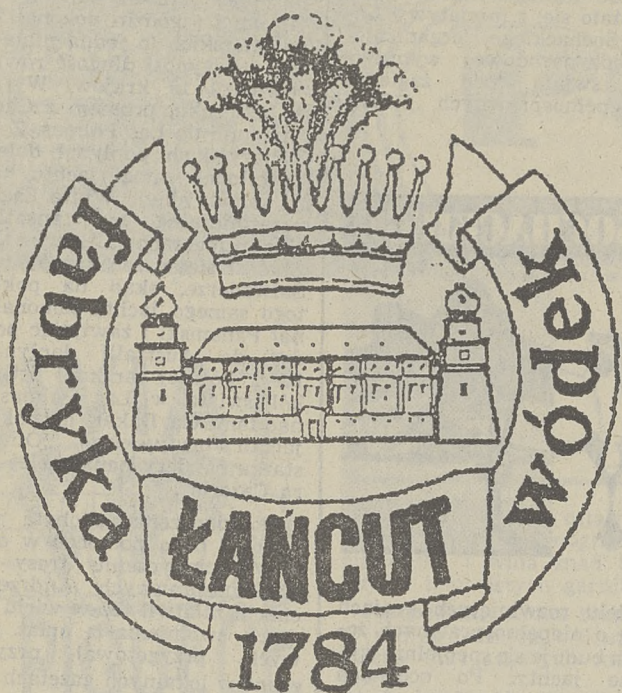
Afryka
Algeria: 1 USD=37,95 dinara Tunezja: 1 USD=0,99 dinara
Tanzania: 1 USD=ok. 329 szylingów

Za tydzień (wtorek, 26 lipca) kolejne wydanie magazynu turystycznego a w nim:

- * aktualne ceny z Chin i z Kirgizji
- * informacja o konkursie z cennymi nagrodami
- * zapowiedź nowego spotkania w Klubie Podróżników
- * „Rejs-95” - szansa dla niepełnosprawnych żeglarzy

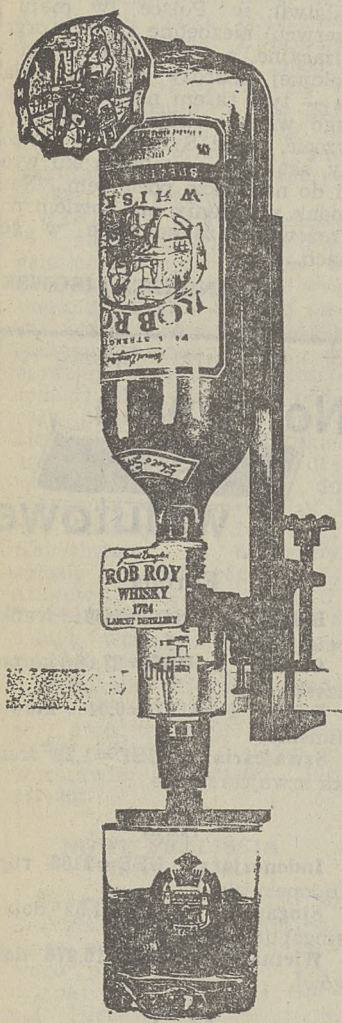
PODRÓŻE z DZIENNIKIEM (19.07.94)

Redakcja: ELŻBIETA I ANDRZEJ LISOWSCY



Fabryka Wódek ■ Polmos ■ w Łańcut
37-100 Łańcut, ul. Kolejowa 1
tel./fax (017) 25-42-61
tel. (017) 25-40-15
tlx 632361 spir pl
Dział sprzedaży i marketingu
tel. (017) 25-28-81
tel./fax (017) 25-34-60

CLICK
 angielskie
 dozowniki barowe



BUTELKI DO MUZEUM

Przy fabryce wódek „Polmos” w Łańcut, najstarszym w regionie, ponad 200-letnim zakładzie przemysłowym otwarto pierwsze w Polsce muzeum przemysłu spirytusowego. Na jego siedzibę wybrano, należący do zakładu, XIX-wieczny klasycystyczny dworek. Można w nim znaleźć najprzeróżniejsze urządzenia, które w przeszłości służyły do produkcji trunków. Są urządzenia gorzelniane, rektyfikacyjne, rozlewnicze i instrumenty pomiarowe. Na uwagę zasługuje również duża kolekcja dawnych etykietek i butelek.

Większość eksponatów zakupiono w ciągu ostatnich dziesięciu lat. Niektóre z nich muzeum otrzymało w darze od osób prywatnych.

— Na światowym rynku najlepszą pozycję mają wyroby wysokiej jakości wytwarzane przez zakłady mające kilkunastoletnią trydycję — powiedział dyrektor łańcutkiego „Polmosu”, Jacek Babiarz. — W naszym kraju również zaczęto to rozumieć.

Fabryka wódek w Łańcut należy do najstarszych zakładów spirytusowych w Polsce. Założyła ją w 1784 r. księżna Lubomińska. Wyrabiano wtedy oprócz popularnej gorzałki, wódkę anyżową oraz cukrową. Od tego cza-

su „C.K. Uprzywilejowana Fabryka Krajowa Wódek Hr. Potockiego Wyrobu Rosolisów, Likierów i Rumu” ciągle powiększa asortyment produkowanych tu trunków.

Obecnie wiele likierów jest w Łańcut produkowanych na podstawie receptur opracowanych przez Potockich. Powrócono także do produkcji łańcutkiej Old Brandy. 90 proc. produkcji stanowią jednak wódki czyste.

Na taki, a nie inny asortyment produkcji ma wpływ m.in. wysokie oprocentowanie kredytów. Hurtownikom i detalistom zależy na jak najszybszym obrocie i dlatego handlują przede wszystkim wódkami, które się na polskim rynku szybko sprzedają. Trunki szlachetne zazwyczaj dłużej zalegają sklepowe półki i dlatego są coraz bardziej wypierane z rynku.

W Fabryce Wódek „Polmos” w Łańcut produkują się rocznie 70 mln sztuk butelek trunków. Z tego tylko 1 proc. — 700 tys. jest eksportowane.

Zwiedzający muzeum w przyszłości będą mogli również zwiedzać cały zakład. Trasa dla wycieczek jest w trakcie opracowania. Inną atrakcją mają być powozy ciągnięte przez kucyki na trasie zamek — muzeum.

Już nasze babcie twierdziły, że nalewki na ziołach to najlepsze lekarstwa. Łańcutki „Polmos” wytwarza takie właśnie nalewki, które konfekcjonowane w miniaturowych buteleczkach mogą służyć jako domowe leki przy różnych sensacjach trawiennych, bólach migrenowych... Nalewki nawiązują w swych recepturach do tradycji najstarszych mikstur zielarskich i medycyny ludowej.

Nalewka ziołowo-korzenna pobudza apetyt i poprawia samopoczucie. Zawiera najcenniejsze składniki ziół leczniczych, alkohol oraz niewielką ilość cukru.

Nalewka ziołowo-gorzka ułatwia trawienie i pomaga przy złych nastojach. Podstawą jej są ekstrakty kilkunastu ziół leczniczych.

Nalewka ziołowo-owocowa to luksusowy aperitif sporządzony z bogatej w witaminy aronii, starannie dobranych ziół leczniczych, alkoholu oraz cukru.

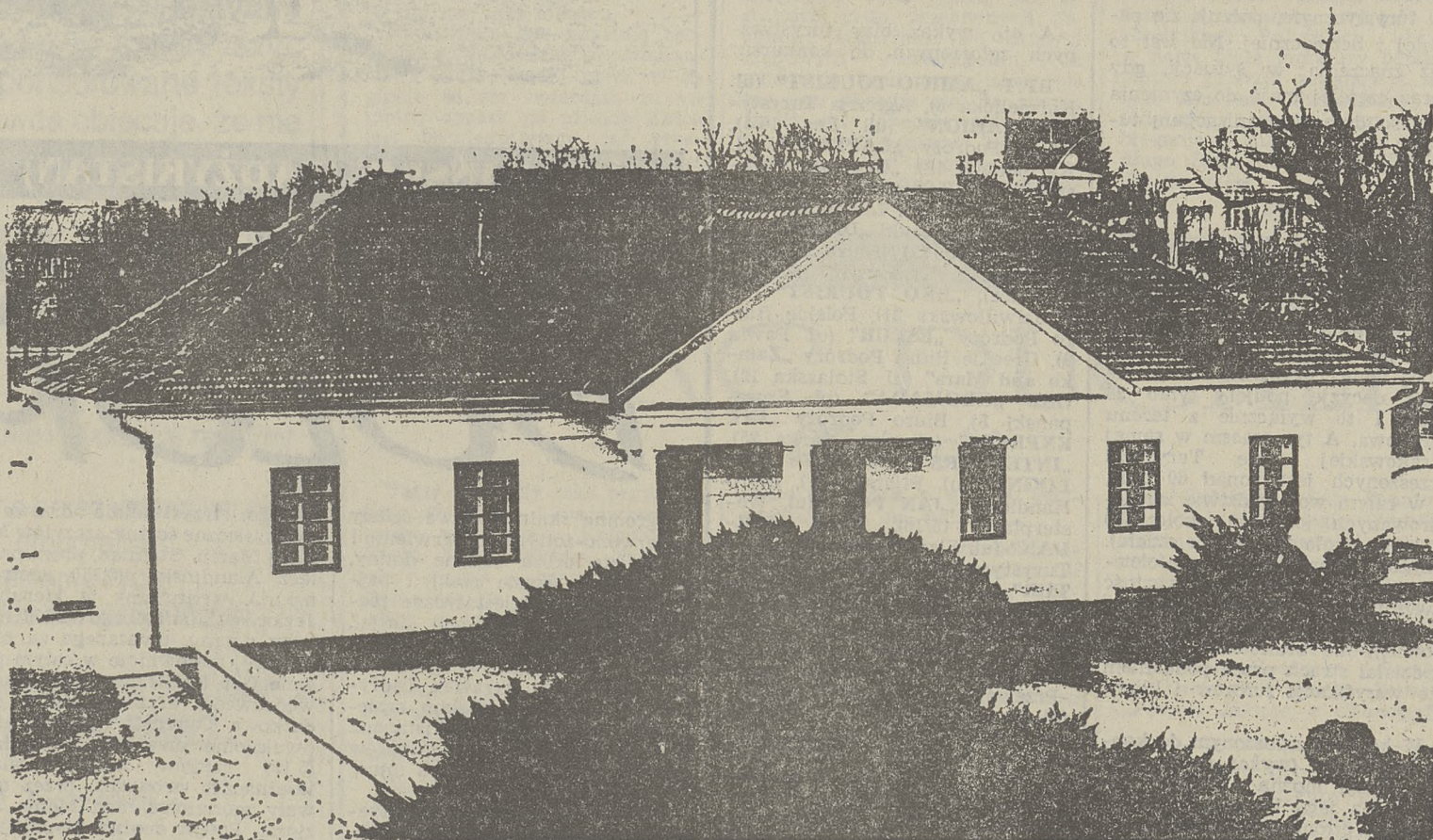
Wszystkie te nalewki można spożywać bezpośrednio lub rozcieńczone. Mogą stanowić oryginalny dodatek do drinków a także być zaprawą do produkowanych przez łańcutki „Polmos” wódek czystych.



Fabryka Wódek „Polmos” w Łańcut należy do największych i najprężniejszych w kraju. Na liście rankingowej „Gazety Bankowej”, która podaje najlepszą 500-kę firm polskich zajęła w ubiegłym roku 62 miejsce. Wynik ten to efekt wielu działań. Należy do nich i to: Łańcut jest dystrybutorem niezawodnych dozowników barowych, urządzeń przydatnych zarówno w domach jak i kawiarniach, restauracjach czy barach.



NALEWKI
 ZIOŁOWO - OWOCOWE
 W MINIATURKACH



XIX-wieczny klasycystyczny dworek. Obecnie Muzeum Gorzelnictwa.

Kolumnę sponsoruje Fabryka Wódek „Polmos” — Łańcut, ul. Kolejowa 1

Kreacyjna rola ŁAŃCUTA

Pałac łańcucki jest najpopularniejszym i najczęściej odwiedzanym prowincjonalnym muzeum w Polsce. Konkuruje ze sobą dwie ekspozycje: bogate zbiory wnętrz i kolekcja powozów. To ostatnie może być mniej bogate ale za to pobudzające wyobraźnię smakami dawnych czasów.

Pałac jest wczesnobarokowy, czworoboczny z dziedzińcem i narożnymi wieżami. Zalicza się ten pałac do najświetniejszych rezydencji magnackich środkowej i wschodniej Europy. 300 komnat pałacowych błyszczy zabytkowymi meblami, ściany pokrywają gobeliny a całość wnętrza uzupełniają zbiory malarstwa, rzeźby, porcelany i bibeloty, dające poczucie gustów epok minionych.

Kolekcja powozów to karocy, kołasy, brzycki, wozy myśliwskie i pocztowe dylizanse.

Zdaniem Wita K. Woźniaka, dyrektora Muzeum Zamku w Łańcucie, jest on czołową polską ofertą turystyczną. "Zamek należy do wyjątkowych zespołów zabytkowych w Polsce. Średnia ilość turystów odwiedzających go w ciągu roku równa się średniej liczbie zwiedzających zamki nad Loarą. Niezmiernie ważnymi atutami tego zespołu są autentyczność wystroju i dekoracji a także kompleksowość zespołu. Wartość turystyczną obiektu podnoszą możliwości dojazdowe. Nie bez znaczenia - w obliczu rosnącego zainteresowania ogrodami - jest park łańcucki o powierzchni 32 ha. Czyny to miejsce chętnie odwiedzanych. Uważam, że należy wykorzystać modę na wiek XVIII i XIX i postawić na zaspokajanie indywidualnych pasji turystów. A można tutaj realizować przynajmniej trzy rodzaje turystyki: kulturalną, wypoczynkową czyli zieloną i biznesowo-kongresową.

Zamek w Łańcucie można ukazywać w kontekście historycznym jako obraz stylu oraz obyczajów i dorobku kulturalnego wielkich właścicieli ziemskich. Powinno powstać tu główne archiwum Potockich (nie tylko z Łańcucia) co uczyniłoby Zamek atrakcyjnym centrum badań nad rodami i własnością ziemską.

Park z obecną możliwością spacerów, tras przewodowych oraz aktywnego wypoczynku (korty tenisowe) to tereny wypoczynkowe. Ofertę można wzbogacić o naukę jazdy konnej i zajęcia z hipoterapii.

Mając to wszystko zamek może stać się ośrodkiem do organizowania elitarnych konferencji biznesowych. Doskonale do wykorzystania na rozwój bazy hotelowej nadają się budynki położone w bezpośrednim otoczeniu Zamku oraz w mieście i okolicy.

Mój cel to program turystyczny pod hasłem Łańcut i okolice. Niewątpliwą atrakcją Łańcuta stanowi zespół rezydencjalny, będący jedną z niewielu wielkich siedzib magnackich, która przetrwała wojny i niespokojne czasy pokoju, zachowując swoje dekoracje malarskie i rzeźbiarskie oraz wyposażenie wnętrza wraz z bogatymi i różnorodnymi zbiorami dzieł sztuki i kultury materialnej. Otoczony pięknym parkiem krajobrazowym byłby Zamek początkiem prezentacji w programie turystycznym mającym swój kontekst historyczny i kulturowy a przy tym zawierający wielki ładunek edukacyjny. Możliwość przeróżnych form rekreacji: tereny spacerowe, kryta ujeżdżalnia, parours, obszar do terenowej jazdy konnej, korty tenisowe tylko uzupełniałyby te możliwości pozwalając na uatrakcyjnienie oferty i indywidualizowanie jej. Istniejące już hotel i restauracja wzbogacone przez wykorzystanie bogatego sąsiedztwa i podniesienie standardu, wraz z salami bankietowymi, kongresowymi i koncertowymi (oranżeria) byłyby dodatkowymi, bardzo istotnym czynnikiem sprzyjającym turystyce pobytowej.

Liczne trasy turystyczne - w Łańcucie i jego okolicach zapewniłyby dodatkowe atrakcje. Przebywający tutaj mogliby zwiedzać muzea: gorzelnictwa (Łańcut), Lasyfundium łańcuckiego łańcuckiego (Dąbrówka), Sztuki Sakralnej (Łańcut i Leżajsk) oraz interesujące zabytki architektury sakralnej (Leżajsk i Krzemienia) z możliwością wystąpienia koncertów muzyki organowej, muzea wewnątrz historycznych wnętrz pałacowe i mieszczańskie (Łańcut), chłopskie (Markowa), dworskie (Dąbrówka). Niewątpliwym dopełnieniem byłoby odwołanie się do tradycji dawnych biur (Łańcut, Dąbrówka), warsztatów (Łańcut) oraz funkcjonującej zajazd z XVIII w. (Leżajsk). Turysty mogliby także zobaczyć tutaj obiekty zabytkowe prezentujące kulturę mniejszości narodowych zamieszkujących ten region - kolekcje sztuki cerkiewnej oraz Muzeum Judaistyczne (Łańcut). Miłośnicy woj-

skowości będą mogli zapoznać się z historią i pamiątkami po 10 Pułku Strzelców Konnych, natomiast zwolennicy motoryzacji z kolekcją samochodów sąsiadującą z liczącym obecnie około 120 egzemplarzy zbiorem pojazdów konnych.

Okoliczne tereny znakomicie nadają się do uprawiania turystyki "zielonej" - lasy z pięknym pałacem myśliwskim w Julinie wraz z pozostałościami zabudowań folwarcznych dają możliwości pobytu, polowań i jazdy konnej. Rezerwaty przyrody (azalii pontyjskiej, żeremia bobrowe) to obcowanie z przyrodą a także spacer, wycieczki, pływanie i wędkowanie w leśnych stawach.

Wszystko to sprzyja realizacji wieloaspektowego, unikalnego na skalę polską programu turystyki w naszym regionie.

Łańcut w swej wielowiekowej historii miał wiele właścicieli. Na przełomie XVI i XVII wieku znajdował się w rękach osławionego awanturnika Stanisława Stadnickiego, zwanego Diabłem Łańcuckim. Paru diabłów Łańcut widział jeszcze po nim, niektórzy - jak twierdzi jeden z parkowych dozorców - przybierają postać turystów.

Bywali tu Jagiełło i Witold. Ten pierwszy stąd wziął ukochaną żonę, Elżbietę. Tu Jan Kazimierz mianował Stefana Czarnieckiego regimenterem i wodzem wojsk w wojnie ze Szwedami. Ludwik XVIII tu zbierał swoich zwolenników a Tomasz Jefferson, późniejszy prezydent Stanów Zjednoczonych w parkowych alejkach rozmyślał o Deklaracji Niepodległości. Z pobliskiej Sieniawy wpadał tu Tadeusz Kościuszko.

Janowi Śniadeckiemu zbudowano w Zamku obserwatorium astronomiczne, z rynkowej apteki dla oddechu wpadał do parku Ignacy Łukasiewicz.

Wielu znanych i uznanych gościło w łańcuckich podwojach. Przybądź i ty - gościu turysto, na pewno znajdziesz tu coś dla siebie. Na pewno będzie to wizyta z klasą. Przy tym będziesz mecenasem i oredownikiem idei programu, który mając w założeniu tworzenie nowych tras odkrywających dziedzictwo kulturowe chce pokazać całe jego bogactwo. Odwiedzając Łańcut utwierdzasz pomysłodawców i twórców tego pomysłu w słuszności celu, wspomogasz ich i stajesz się mecenasem polskiej kultury.



Bilans otwarcia i dokonania. Co dalej?

Łańcut — czerwiec 1994. Początek urzędowania nowych władz miejskich zbiegł się z blokadą wysypiska śmieci w Czarnej. Trudne rozmowy pozwoliły na zawieszenie błady a w kryzysie pomogła przyjazna miastu Kolbuszowa. Na rynku, w części zwanej placem balcerowicza kwitnie międzynarodowy bazar. Z handlującymi oblegającymi plac, przyległe chodnik i uliczki konkurować zaczęły pierwsze sklepy, do których można wejść z przyjemnością. Dojście utrudniają kołlawe płytki chodnikowe i garbaty bruk jezdni. Trwa budowa socjalistycznej sypialni Rzeszowa — osiedla na Księżych Górkach i zbrojenie terenu w południowej części miasta pod nowe domy. Jedyna rzeka — Mikośka to kolektor i osadnik miejskich ścieków — truje Podzwierzyniec i Wołę, podobnie w innych częściach miasta. Niewiele jeszcze się mówi o bezrobociu i biedzie, chociaż ludzie i zakłady pracy z trudem wiążą koniec z końcem.

Łańcut — czerwiec 1994. Pora na przedwyborczy bilans. Miasto stało się hipotecznym właścicielem 6 ha terenu w Woli Małej, przeznaczając go na budowę oczyszczalni ścieków. Gminy Łańcut i Białobrzegi włączają się do prac przygotowawczych. Fabryka Wódek i Browar to wraz z Urzędem Miejskim podstawowi uczestnicy przedsięwzięcia. Doprowadzono ciepłociąg do osiedla im. Generała Stanisława Maczka, zlikwidowano 3 lokalne kotłownie budując przy okazji wymiennikownię dla osiedla im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, centralna kotłownia poprawiła czystość powietrza w tej części miasta. Rozpoczęto likwidację ostatniej osiedlowej kotłowni i przedłużanie ciepłociągu do centrum miasta.

Nadal istnieje problem składowania odpadów komunalnych. Doraźne

rozwiązania, skuteczne dzięki życzliwości wójtów gmin Ostrów i Leżajsk, poparte działaniami wydziału ochrony środowiska UW w Rzeszowie kosztują miasto ponad 2 miliardy zł. Starania czynione o lokalizację własnego wysypiska pełną na niczym. Jest to problem tak mentalności ludzkiej jak i skuteczności ekologów, przy tym nasze kwalifikacje i umiejętności techniczne nie są w stanie podjąć temu problemowi. Musi on znaleźć rozwiązanie kompleksowe we wspólnym przedsięwzięciu wszystkich sąsiadów Łańcuta. Także korzystając z doświadczeń sąsiadów rozpoczęto i kontynuuje się przekształcenie ościężałego mołocha — Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej — w sprawne funkcjonującą firmę dobrze służącą mieszkańcom i nie przynoszącą strat.

Nie ma już placu Balcerowicza. 2,5 miliarda kosztował parking i plac handlowy, gdzie przeniesiono targ. Do przybywających sklepów łatwo dojdzie po kolorowych nawierzchniach.

Czy Łańcut będzie powiatem? Miasto jest gotowe, zmiana rządu odsunęła jednakże na czas dalszy zdyskontowanie sukcesu organizacyjnego i inwestycyjnego, jaki w tym zakresie osiągnięto.

Autostrada i drogi dojazdowe do niej z Łańcuta odciskają się na planach miasta. Z jednej strony to dodatkowy walor zwiększający atrakcyjność miejskiego skarbu — zamku i parku, największej atrakcji turystycznej tej części Polski. Z drugiej zahamowało to wprowadzenie planu przestrzennej zabudowy, który gotowy czeka na publiczną ocenę. Na drodze do nowoczesności stają też telefony — stan kasy nakazuje czekać na ruch monopolisty — Telekomunikacji Polskiej.

Udało się utrzymać warunki normalnego funkcjonowania placówek kulturalnych. Nie przejęto jednak szkół na garnuszek miasta. Problem bezrobocia to sprawa, która staje się tematem nr 1.

Mysząc o perspektywach pamiętać należy, że potrzeby miasta znacznie przewyższają możliwe do uzyskania środki, zaś w kilku nadchodzących latach nastąpi dalsze nieuchronne rozwarcie nożyc pomiędzy potrzebami a możliwościami.

Łańcut — perspektywy. Wynik wyborów samorządowych nie powinien wywrzeć większego wpływu na gospodarkę miasta. Nawet gdyby nową radę miasta zdominowała jakaś opcja polityczna. Budowy oczyszczalni ścieków i ciepłociągu zdominują budżet i pochłoną go wraz z pożyczkami, które będą niezbędne. Autostrada i jej infrastruktura zaznaczą się także na planach rozwoju miasta. Dojdą do nich problemy komunalne: nowe ujęcie wody, możliwości wyznaczenia nowych terenów budowlanych, gdy ruszy oczyszczalnia ścieków, związane z tym wodociągi, modernizacja osiedlowej infrastruktury i modernizacja dróg, wreszcie, nierozwiązany problem wysypiska odpadów komunalnych.

W rozwiązaniu tych i innych problemów miasto będzie liczyło na pomoc zakładów pracy. Lokalni mecenasi, Fabryka Śrub, Browar czy Fabryka Wódek, będą podstawowymi partnerami rady miasta. Tak bowiem pojmują swój udział w rozwoju Łańcuta — biorąc dając. Dzięki temu zmienia się to co naukowo nazywamy organizmem miejskim a tak naprawdę jest naszym miejscem, naszym domem. Żyjemy tu i teraz ale zarazem dla tych, którzy będą po nas. Tę zasadę ciągłości działań i dokonania widać w Łańcucie.

Historia Dworku — Muzeum Branżowego przy Fabryce Wódek „POLMOS” w Łańcucie

W czasie rozbudowy Zakładów Przemysłu Spirytusowego „POLMOS” w Łańcucie w latach 1964-1971 zaszła konieczność powiększenia terenu Zakładu. W związku z tym dołączono do nich przyległy teren byłego folwarku Dolne. Na terenie tym znajdował się XIX-wieczny klasycystyczny dworek wybudowany w latach 1830-1835 wg projektu architekta L. Boguchwalskiego. Nie natrafiono do tej pory na żadne przekazy dotyczące bezpośrednich użytkowników budynku. Należy przypuszczać, że nie był budynkiem wzniesionym dla potrzeb samego folwarku jako siedziba zarządcy, bowiem folwark istniał już w XVI wieku. W księdze pól i konforzów przechowywanej w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie na str. 36 użyto nazwy „Komisariat na Dolnym” co sugeruje, że był on wzniesiony dla potrzeb komisarsza zajmującego się rachunkowością wydzielonej gałęzi gospodarki rolniczo-przemysłowej.

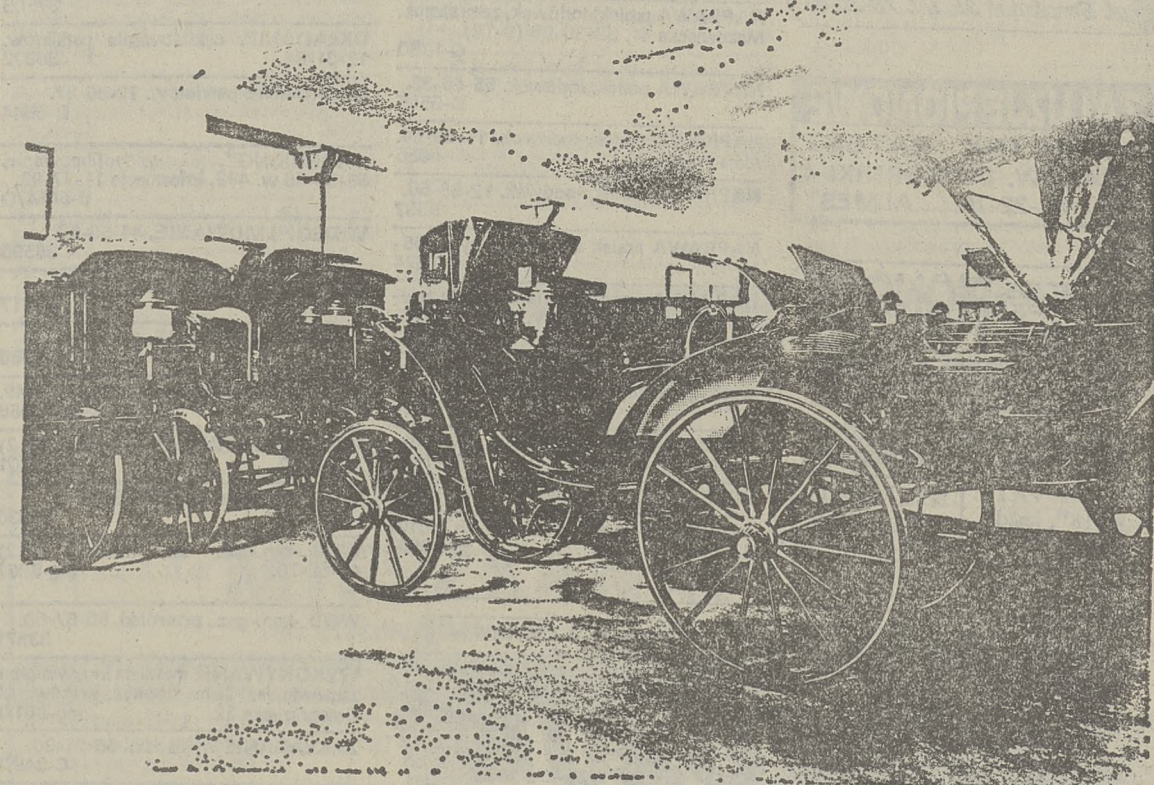
Obok folwarku na Dolnym była między innymi czynna od 1830 r. cukrownia, która działała do 1880 r. Być może, że przez jakiś czas w bu-

dynku komisariat mieścił się również zarząd cukrowni. Od 1925 r. komisariat przestał pełnić funkcję siedziby administracji gospodarczej, a stał się budynkiem mieszkalnym.

Po zakończeniu II wojny światowej w zabudowaniach folwarcznych znajdowały się warsztaty Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Łańcucie, a w budynku dawnego komisariatu były mieszkania dla instruktorów W chwili przejścia przez „POLMOS” w 1971 r. „dworek” przedstawiał widok opłakany. Grube na 1 metr zarzybione ściany, wałący się strop i dach, zgnite podłogi i stolarka. Po wielu kłopotach zarówno proceduralnych (obiekt zabytkowy) jak też i finansowych (poważne wydatki na remont) odbudowano budynek i umieszczono w nim część biur administracji Zakładu.

W 1980 roku powstała idea utworzenia w tym obiekcie muzeum przemysłu spirytusowego. Rozpoczęto poszukiwania eksponatów — otrzymywano je drogą zakupów i darowizn osób prywatnych i innych zakładów przemysłu spirytusowego. Zgroma-

dzono w ten sposób wiele eksponatów: różne typy starych urządzeń gorzelnianych, rektyfikacyjnych, rozlewniczych, instrumenty pomiarowe a także zbiory etykiet i butelek oraz literaturę dotyczącą gorzelnictwa z XIX i początku XX wieku. Renowacja i aranżacja rozpoczęta we wrześniu 1993 r. i prowadzona pod kierunkiem Pani mgr Joanny Bojarskiej (kustosza Rezydencji „Księży młyn” w Łodzi i prodziekana Wydziału Aktorskiego PWSzTiF) objęła zarówno elewację budynku, wystrój wnętrza jak też i poszerzenie ekspozycji i nadała w efekcie obecny kształt i wystrój muzeum. Można je zwiedzać po uprzednim umówieniu się w dyrekcji łańcuckiego POLMOSu. Muzeum można także wzbogacić, firma przygotowana jest na odkup eksponatów. Być może w domowych szparych, na strychach i w piwnicach macie coś, co Wam nieprzydatne tu wzbogaci zbiory i dopełni ich. Może wiecie kto ma potencjalne eksponaty? Pomóżcie w gromadzeniu zbiorów — poczujecie się mecenasami kultury polskiej.



Kolumnę sponsuruje Fabryka Wódek „Polmos” — Łańcut, ul. Kolejowa 1

REKLAMY • OGŁOSZENIA • REKLAMY • OGŁOSZENIA • REKLAMY • OGŁOSZENIA

AVON
— oferta pracy
szczegóły w lipcowym
„TWOIM STYLU”.
Kontakt telefoniczny
w Krakowie:
36-50-66 lub 37-44-53,
w godz. 13-17. M-1954

PRACA

AGENCJA zatrudni panie, (012) 25-74-25, mg-10713
AGENCJA zatrudni panie, (012) 48-83-72, mg-10743
APTEKA Malborska 35 zatrudni mgr farmacji, atrakcyjna wynagrodzenie, 55-18-36, D-5643
BLACHARZY, lakierników zatrudni, 55-83-73, po 17, C-1800
CERAMIKA (szefa produkcji) z doświadczeniem handlowym poszukujemy, Suplees Bank 56-49-43, 455V/94
ELEKTROMECHANIKA samochodowego- montaż autoalarmów. Wysokie zarobki, 33-37-73, 11-96-57 wew. 329, 37298
FIRMA zatrudni młodych rockefellerów, 55-84-04, 5723
KASJERKI, ekspedientki z praktyką w branży spożywczej przyjmijmy. Delikatesy DOMINIK, Plac Dominikański 2, 37545
KSIĘGOWA (księgowość komputerowa) zatrudni spółka, 21-29-30, 37571
MAGISTRA farmacji na cały i pół etatu zatrudni apteka, Tel. 56-06-24, 5635
MURARZA, malarza, dekarza — zatrudnij, Tel. 37-64-56, 312u/94
NOWE stanowiska, 67-33-38,
OFERTA dla agentów ubezpieczeniowych. Oferty 911/F Kraków, ul. Wiślna 2,
PRACA dorywcza i stała. Wskazany samochód. (012) 66-27-89, jg-860/F
PRACA, (012) 66-07-77, mg-10576
PRZEDSIĘBIORSTWO budowlane zatrudni: kierowca- operatora betonu-mieszarki (Jelcz), kierownika budowy. Wymagane: wykształcenie wyższe, uprawnienia budowlane oraz duża doświadczenie w budowie mieszkań, 25-83-28, 37490
PRZYJMĘ kucharza z praktyką oraz pomoc kuchnią, Tel. (012) 44-19-33, GŁ 47/94
PRZYJMĘ zlecenia telefoniczne, 43-83-83, c-1802
PIASKARZY — malarzy zatrudni, 43-55-02, C-3555/V
RENCISTÓW energicznych zatrudni, 55-83-73, po 17, C-1800
STOLARNIA zatrudni wykwalifikowanych stolarzy, Tel. (012) 55-16-78, mg-10768
TOKARZA, frezera narzędziowego przyjmijmy, Tel. (012) 66-46-27, godz. 7-15, jg-843/F
ZAOPIEKUJĘ się starszą osobą (-ami) 6 godz. dziennie. Oferty 4212 Kraków, ul. Wiślna 2,

AGENCIJA

„KRAK-S.A.” s.c.
Al. Pokoju 20, Kraków, tel. (012) 11-76-31 jg-9083

PRAWO JAZDY

„KRAK-SA” s.c.
al. Pokoju 20, tel. 11-76-31
os. Młodości 1, tel. 44-38-90 w. 238. jg-9083
RATY, ZNIŻKI

KURS OBSŁUGI KOMPUTERA

IBM
KSP OŚWIATA tel. 56-20-36, m-1166

AUTORYZOWANE CENTRUM SZKOLENIOWE MICROSOFT

Windows • Word
Excel • Works
Doctor Q — Kraków, Mogińska 43, 11-81-11, 11-96-45

WAKACJE Z PRAWEM JAZDY

OSK Wrocławska 48, 33-49-77
Kurs miesięczny VIII.
Rozpoczęcie 1.08. godz. 10.

KURSY KOMPUTEROWE

(akceptacja MEN od 1991 r.)
Doctor Q — Kraków, Mogińska 43, 11-81-11, 11-96-45

PRAWO JAZDY

ekstremistycznie i kursowo
DRIVER 44-20-54
Kraków, os. Centrum C, bl. 10 (NOT) 22-26-32, 36285
22 godziny szkolenia praktycznego (ale cena jak za 20), c-1733

MAJOR MARKET

zatrudni
rebaczy
do sklepu przy ul. Kobierzyńskiej 42, w. 2080

BIURO PRAWNE

zatrudni
sekretarkę z dobrą znajomością j. angielskiego w mowie i piśmie, znajomością obsługi komputera, reprezentacyjną, dyspozycyjną, wiek do 30 lat.
Tel. (012) 66-56-34 w godz. 8-16, mg-10767

BIURO Obsługi Ubezpieczeń Życiowych LIFE PLUS

— jeden z oficjalnych dystrybutorów polisa Pierwszego Amerykańsko-Polskiego Towarzystwa Ubezpieczeń na Życie AMPLICO LIFE. — poszukuje chętnych do współpracy w charakterze doradców ubezpieczeniowych.
Zapewniamy szkolenie, ciekawą, prestiżową pracę (stałą lub dodatkową), wysokie zarobki, awans.
Spotkanie informacyjne 23.07.1994, o godz. 11 w Nowym Śączu, ul. Narutowicza 2, tel. 423623, z-157/NS

ZATRUDNIĘ ślusarzy-apawaczy, zbrojarzy, cieśli. Tel. (012) 11-77-24, 47-60-24, po 18. jg-858/F

ZATRUDNIĘ murarzy, pracowników budowlanych. 66-01-79, 67-26-49. 452V/94

ZATRUDNIĘ panie na korzystnych warunkach do gabinetu masażu. 21-22-79, D-5724

ZATRUDNIMY akwizytorów. (0-197) 269-74. t-134/94

ZATRUDNIĘ stomatologów. (012) 33-97-08. jg-10900

NAUKA

ANGIELSKIEGO nauczymy Cię w 10 dni. Gwarantowana skuteczność. Przygotowanie do nauki nową metodą- 700. tys. Lubicz 25 pok. 514. Tel. 22-10-69 lub 21-04-33 wew. 1343. 37494

ANGIELSKI. 37-16-85. 37517

KOMPUTEROWE kursy Interbiuro, 22-37-63. 36849

KURSY samochodowe kat. B, ratyl PZMot, Sobieskiego 7. 33-81-30, 37511

ROZNE Studium Sekretarskie, dwuletnie Studium Informatyczne — nabór na październik. Absolwentom pomagamy znaleźć pracę. „Peter Pan” — 22-61-60, 22-60-95. a-419V

AGENCIJA

„KRAK-S.A.” s.c.
Al. Pokoju 20, Kraków, tel. (012) 11-76-31 jg-9083

PRAWO JAZDY

„KRAK-SA” s.c.
al. Pokoju 20, tel. 11-76-31
os. Młodości 1, tel. 44-38-90 w. 238. jg-9083
RATY, ZNIŻKI

KURS OBSŁUGI KOMPUTERA

IBM
KSP OŚWIATA tel. 56-20-36, m-1166

AUTORYZOWANE CENTRUM SZKOLENIOWE MICROSOFT

Windows • Word
Excel • Works
Doctor Q — Kraków, Mogińska 43, 11-81-11, 11-96-45

WAKACJE Z PRAWEM JAZDY

OSK Wrocławska 48, 33-49-77
Kurs miesięczny VIII.
Rozpoczęcie 1.08. godz. 10.

KURSY KOMPUTEROWE

(akceptacja MEN od 1991 r.)
Doctor Q — Kraków, Mogińska 43, 11-81-11, 11-96-45

PRAWO JAZDY

ekstremistycznie i kursowo
DRIVER 44-20-54
Kraków, os. Centrum C, bl. 10 (NOT) 22-26-32, 36285
22 godziny szkolenia praktycznego (ale cena jak za 20), c-1733

MAJOR MARKET

zatrudni
rebaczy
do sklepu przy ul. Kobierzyńskiej 42, w. 2080

BIURO PRAWNE

zatrudni
sekretarkę z dobrą znajomością j. angielskiego w mowie i piśmie, znajomością obsługi komputera, reprezentacyjną, dyspozycyjną, wiek do 30 lat.
Tel. (012) 66-56-34 w godz. 8-16, mg-10767

BIURO Obsługi Ubezpieczeń Życiowych LIFE PLUS

— jeden z oficjalnych dystrybutorów polisa Pierwszego Amerykańsko-Polskiego Towarzystwa Ubezpieczeń na Życie AMPLICO LIFE. — poszukuje chętnych do współpracy w charakterze doradców ubezpieczeniowych.
Zapewniamy szkolenie, ciekawą, prestiżową pracę (stałą lub dodatkową), wysokie zarobki, awans.
Spotkanie informacyjne 23.07.1994, o godz. 11 w Nowym Śączu, ul. Narutowicza 2, tel. 423623, z-157/NS

CEMENT, wapno i inne materiały budowlane. 78-48-00. D-5558

ELEKTRYCZNY przepływowo grzejnik wody 9/18 kW sprzedam, tel. 48-00-21, 37165

FORD Fiesta XR2i, czarny, 1991. (0-192) 308-33. t-34/94/fup

GRUBOŚCIÓWKĘ, piłę taśmową, Hera-basz, Anatol Wola Zabierzowska 195 (Zabierzów Bocheński). 37470

HOLENDERSKIE wypożyczni sprzedam, os. Sportowe 24, (012) 44-96-60. 518/gB

IBM 386 DX, 40 SVGA MONO, 43-21-71. 540gB

KOMIS meblowy, ul. Brzozowa 20 prowadzi skup i sprzedaż mebli, sprzętu AGD oraz mebli stylowych. Tel. (012) 44-56-86, po godz. 18. mg-10706

MITSUBISHI Galant, 1991. (0-192) 319-17. t-35/94/fup

NAMIOT komfortowy 4-osobowy, 47-57-45. C-1831

PAKAMERA (melamina) okratowana tel. 67-08-81, 21-85-87 wieczorem. 37217

PIEKARNIK 2-komorowy do pizzy i zapiekank tanio sprzedam. (0-115) 202-08. 37524

PUSTAKI i belki „Fert”. 33-54-22. 37075

ROWER górski. (012) 33-98-10. jg-10675

SPRZEDAM używany telewizor „Jowisz”. Tel. (012) 48-29-51. jg-10845

SPRZEDAM hurtownie z artykułami spożywczymi oraz wina, piwa na terenie Nowego Targu, z powodu wyjazdu. Tel. 67-346 (dzwonić po godz. 18).

SPRZEDAM 125p, 1983, Modnicza Mała 123 przed Zabierzowem. Zakład wulkanizacyjny. mg-10755

SPRZEDAM kombajn zbożowy, typ Columbus Clos. Tel. (012) 67-64-49. mg-10596

SPRZEDAŻ rowerów. 37-92-34. M-1946

SPRZEDAŻ parkietu, ul. Topolowa 33. jg-791/F

SPRZEDAM Amigę CDTV, 43-07-11. GŁ 202

SPRZEDAM kamerę SONY z osprzętem. Tel. 47-84-85. GŁ 203

SKLEP- komis fotograficzny, ul. Wiślna 10. 36548

SPRZEDAM Poloneza 1600 rocznik 1987. Oglądać 19.07, 9.00- 12.00 „Bumex” ul. Kościuszki 24 Kraków. 37520

SZWAJCARSKIE zegarki- sklep specjalistyczny, ul. Wiślna 10. 36549

TAVRIA, 1993, 33-54-22. 37074

TOYOTA Corolla, 1993, 47-58-04. 541gB

WYGODNE materace sprężynowe, 21-66-93. M-2057

PARKIETY

Tel. 12-40-33 w. 473

MEBLE - WYPOCZYNNKI SKÓRZANE

— atrakcyjna cena —
oferuje Salon Meblowy
Limanowskiego 1, tel. 56-16-55, tel. 55-28-48, Rzącka 24 D-2324

TAPETY

Nowo otwarty sklep
RYNEK PODGÓRSKI 6 jg-158/F

Hurtownia Odzieży Używanej zaprasza

Wola Batorska 37
k/Niepolomic, tel. 410. 7222

WYTWÓRNIĄ PARKIETU I MOZAIKI

oferuje
Parkiet dębowy,
jesionowy, bukowy.
Sprzedaż:
Kraków, ul. Tatarska 5, tel. 22-84-78 g-8190

BASENY OGRODOWE

SAUNY, SOLARIA, FITNESS SPRZĘT
Krowoderska 32, tel./fax 33-98-10. jg-10674

MOTORYZACYJNE

AUTOSZYBY. (012) 38-17-30, Zygmun-towska. mg-9738

AUTOALARMY — „Eital”, Bronowicka 38, 36-55-55. g-3201

AUTOALARMY, znakowanie gratis. 11-22-55. c-1793

Krół Małopolski
Dziennik Polski ze stutysięcznym nakładem codziennym jest najpotężniejszą gazetą Małopolski.

AUTOALARMY, centralne zamki. 44-45-17, Cienista 12. g-3189

AUTOGAZ ratalnie, gotówkowo. (012) 78-24-04. jg-10887

AUTOALARMY, radioodtworacz- Wi- dna 27. Informacje- 12-93-95 rano, wieczorem. 37473

BLACHARSTWO, lakiernictwo pojazdowe- szybko, tanio. 21-47-07, 21-10-74 wew. 28 do 16.00, 22-92-21 po 19.00. 37395

DODGE Caravan Voyager, najnowszy model, luskusowe wyposażenie. (012) 11-35-06. jg-4211

FORD Transit, 1992 r., 36-01-19 wieczorem. 37480

GOLF, 1989 r., 58 tys. km sprzedam, tel. 33-94-13. 37539

ALARMY

BLOKADY • ZNAKOWANIE
ul. Szlak 26 33-99-75, 33-99-77

WSZYSTKIM, których nie stać na zakup samochodu z kontyngentu lub przedpłat, Przedsiębiorstwo Handlowe „ALBERT” umożliwia **BEZKONKURENCYJNY, RATALNY, BEZ ODSETEK** zakup samochodów krajowych i zagranicznych, nowych i używanych na najkorzystniejszych warunkach **ZRZESZENIA**. Zapisy, Kraków, ul. Pachoskiego 5 (PKS), tel. 37-26-00 w. 294 (8-15). g-7950

HAKI holownicze. 36-19-80, 25-50-58. 35391

KAMAZ wywrotka 1979 sprzedam. Tel. (012) 44-85-96. mg-10731

KUPIĘ Poloneza, Fiata, 47-30-83. KK-622

PZMot AUTOGAZ — montaż. 44-17-60. M-2036

SAMOCHODY do remontu skupuję. (012) 78-65-69. mg-10459

SPRZEDAM zbiornik paliwa Jelcz. (012) 84-11-15, wewn. 631. t-224/94/fup

SPRZEDAM Zastawę 1978, tel. (012) 56-26-35. mg-10773

128P, 1989, sprzedam. 23-10-36 (11.00-19.00) 37559

WARTBURGA 1,3 sprzedam, tel. 12-02-78 po 15.00. 37526

WARTBURGA 1,3, 1990 sprzedam. Tel. (012) 36-26-41. jg-4216

LOKALE

A.A.AGENCJA „Olisa” — Drążkiewicz sprzedaj, wynajm. Zaufaliśmy wszystkim, 9-19, (012) 11-25-33, 11-80-22, 12-03-05. jg-714/F

A. Aby dobrze kupić, sprzedać nieruchomości zaprasza Stronczak, Słowackiego 58. 33-22-67. 36378

A. Agencja- Batorego 6A, 33-78-19- sprzedaj, wynajmowanie. 37387

A. Agencja- Grodzka 3, 21-18-18, 22-35-83. 36976

A. Agencja — wynajmowanie, sprzedaj. (012) 43-37-54, 22-67-48. jg-851/F

AGENCJA. 22-71-47. 36982

AGENCJA. (012) 22-76-29. jg-781/F

AGENCJA. 36-38-43. 36121

AGENCJA Krowoderska 5. (012) 22-89-36, także mieszkania dla cudzoziemców. jg-10809

AGENCJA Starowiślna 20. (012) 210-876, poszukujemy mieszkań. jg-828/F

APARTAMENTY do wynajęcia, (0-12) 37-91-84. 35945

BOGATA oferta mieszkań. (012) 56-55-01. jg-872/F

DO wynajęcia lokal na rzemiosło, 42 m². Tel. 25-10-82. 37507

DUŻE mieszkanie kupię, pośrednictwo. (012) 16-22-31. jg-806/F

FIRMA wynajmie lokal 60 m² z zapleczem sanitarnym 13 m² (z natryskiem), położony 12 km od Krakowa. Oferty ML 1172 Kraków, ul. Wiślna 2.

KUPIĘ mieszkanie. (012) 22-76-29. jg-781/F

KUPIĘ mieszkanie. (012) 25-90-45. jg-851/F

KOMPAKT- pośrednictwo, 21-59-99 (lub 25-11-99 od 17.00). 37562

KUPIĘ mieszkania do 250 mln. Tel. 21-55-63. 37576

M-3, M-4 sprzedam. 66-50-44. 37157

MIESZKANIA poszukuję. 22-71-47. 36983

MIESZKANIE kupię. 22-81-67. 37555

MIESZKANIA samodzielnego poszukuję. (012) 25-90-45. jg-851/F

MAŁE mieszkanie kupi — pośrednictwo. (012) 16-21-40. mg-850/F

MIESZKANIA poszukuję. (012) 22-76-29. jg-781/F

MIESZKANIE wynajmę, kupię. (012) 56-55-01. jg-872/F

MAŁŻEŃSTWO poszukuje niemeblowanego mieszkania do wynajęcia. (012) 22-69-19. jg-4214

MIESZKANIE sprzedam. 22-81-67. 37556

NAJEM, dzierżawa pomieszczenia 16

REKLAMY • OGŁOSZENIA • REKLAMY • OGŁOSZENIA • REKLAMY • OGŁOSZENIA



RÓŻNE

Przedsiębiorstwo Przemysłu Betonów
„PREFABET — KRAKÓW”
Kraków, ul. Centralna 53 tel. 44-12-66, tlx 322427, fax 44-39-35

ogłasza

PRZETARG OFERTOWY
NA DZIERŻAWĘ POMIESZCZEŃ

Warsztatów: Mechaniczno-Remontowego i Elektrycznego (3203 m²)
wraz z przyległym terenem o łącznej powierzchni 10.610 m².

Cenę wywoławczą ustala się na kwotę 90 mln zł + 22% VAT.

Informacje można uzyskać w siedzibie Przedsiębiorstwa pod nr. telefonu
44-37-22 w. 125.

Pisemne oferty należy składać w zamkniętych kopertach w sekretariacie
Przedsiębiorstwa (z dopiskiem przetarg).

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10%
ceny wywoławczej w kasie Przedsiębiorstwa do dnia 1.08.1994 r.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta i unieważnienia
przetargu bez podania przyczyny.

Komisijne otwarcie kopert nastąpi w dniu 2.08.1994 r. o godz. 10.00.
mg-914/f

„Choć w godzinie
jak noc posępnej
z sił opadasz
i Jesteś SAM...”



to
„TWOJE KŁOPOTY TO
NASZA SPECJALNOŚĆ.”
Odkryj je przed nami, a razem
wykonamy owocną i wspaniałą pracę.

„Nie jest hen
za siedmioma górami...
Nie jest hen
za siedmioma morzami...
Taki świat jest u nas
... rozjrzyj dobrze się...”

Czekamy na Twój list pod adresem:
30-960 Kraków 1, skr. poczt. 668
z dopiskiem: „POMÓC ŻYCIU”
JC-10894

DZIENNIK POLSKI

Tylko
w Dzienniku Polskim
wszystko o czymś
i coś o wszystkim

PPUIH ALLBUD Sp. z o.o.

PRZYJMUJE ZLECENIA NA WYKONANIE:

- stanów zerowych
- stanów surowych
- stanów wykończeniowych
- instalacji wod.-kan.
- adaptacji i remontów
- montażu konstrukcji stalowych

MOŻLIWOŚĆ REALIZACJI
JESZCZE W 1994 r.

Tel. 66-51-93, 11-49-74

g-8191

EROTYCZNA LINIA

00-599-2863

DZWOŃ

BEZ CENZURY

24 godziny

MIŁOŚĆ KOBIEC

00-599-2832

SEKS HOTELOWY

00-599-2866

MOJE SEKRETNE NAGRANIA

00-599-2837

TAS, Antyła opłata za telefon wg aktualnej taryfy.



NOWOŚĆ

24 GODZ.
BEZ CENZURY

najbliższe rozkosze

00-599-6181

gorące kochanki

00-599-6175

szalone orgie

00-599-6177

IA: USA: Opłata według aktualnej taryfy.

Biuro Projektów i Realizacji Inwestycji
Rafinerii Nafty „Bipronaft”
w Krakowie, ul. Mogińska 41
sprzeda

w drodze przetargu nieograniczonego samochód osobowy
marki Polonez 1500, rok produkcji 1989, nr podwozia 00350948,
nr silnika 0409908, całkowity przebieg 178.064 km.

Cena wywoławcza 45.000.000,- zł + VAT 22%

Przetarg odbędzie się w dniu 2.08.1994 r. o godz. 10 w Krakowie, ul.
Mogińska 41. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy
wpłacić do kasy „Bipronaft” w dniu 1.08.1994 w godz. 10-13 Kraków,
ul. Mogińska 41 pok. 214. Samochód można oglądać w dniach od 25.07
do 29.07. w godz. 10-14. Wadium przepada na rzecz „Bipronaft”,
jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaofertuje ceny nabycia równej
co najmniej cenie wywoławczej. Wadium przepada na rzecz „Bipronaft”
jeżeli oferent którego oferta zostanie przyjęta uchylił się od za-
warcia umowy.

Jagiellonia



Kraków, ul. Wiślna 2, tel. 22-03-45

BILETY LOTNICZE

NOWE POŁĄCZENIA – ATRAKCYJNE CENY

ATENY 295, BANGKOK 1022, BARCELONA 365, BEJRUT 480, BAHRAJN 696,
DAMASZEK 480, CHICAĞO 839, DUBAJ 673, GENEVA 274, HELSINKI 264, ISTAMBUŁ
287, KAIR 459, LARNAKA 399, LONDYN 313, MADRYT 366, MEDIOLAN 295,
MONTREAL 775, NOWY JORK 716, PARYŻ 316, RZYM 313, SALONIKI 295,
SINGAPUR 1083, TOKYO 1256, TORONTO 784, TRIEST 363, ZURICH 274...

CHARTERY Z WIEDNIA – MAJORKA 325, GRAN CANARIA 516, TENERIFFA 490,
LANZAROTE 570, MALAĞA 550, AĞADIR 565...

CENY W USD (PŁATNE W PLZ WG BIEŻĄCEGO KURSU NBP)

W ZWIĄZKU Z PLANOWANYM
ROZWOJEM
HURTOWNIA FARMACEUTYCZNA

zatrudni:

1. głównego księgowego
2. pracownika dz. księgowości
3. mgr farmacji
4. pracownika dz. sprzedaży
5. przedstawicieli handlowych z terenu:
— Krakowa
— woj. nowosądeckiego
— woj. tarnowskiego
6. kierowców — dostawców z własnymi samochodami.

Zapewniamy możliwość pracy w sympatycznym zespole,
atrakcyjne warunki placowe.

Preferujemy pracowników z doświadczeniem w branży.

Oferty z życiorysem i numerem telefonu prosimy przesyłać
pod adresem: Biuro Ogłoszeń nr 8301, Kraków,
ul. Wiślna 2.

UNIwersytet Jagielloński w Krakowie

WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI
STUDIUM SAMORZĄDNOŚCI SPOŁECZNEJ

ogłasza nabór na
dwuletnie (czterosemestralne)

PODYPLOMOWE STUDIA
ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ

Warunkiem przyjęcia na Podyplomowe Studia Administracji Publicznej
jest posiadanie dyplomu ukończenia studiów magisterskich lub
równorzędnych. W przypadku zainteresowania studiami przekraczającego
przewidywany na rok akademicki 1994/1995 limit miejsc,
o przyjęciu decydująca będzie kolejność zgłoszeń.

Sluchacze ponoszą część kosztów kształcenia, odpłatność wynosi
7 mln zł w skali roku, płatne każdorazowo przed rozpoczęciem roku
akademickiego.

Zgłoszenia przyjmuje oraz bliższych informacji udziela:

Sekretariat Studium Samorządności Społecznej UJ,
ul. Sławkowska 32, 31-014 Kraków, tel. (012) 21-31-39.

K-1088



HUTA im. TADEUSZA SENDZIMIRA w KRAKOWIE

ogłasza publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż n/w środków trwałych

Lp. nazwa środka trwałego	typ	Nr inwent.	zużycie %	cena wywoł.	lokalizacja
1. Multikar	M-2501	763-242	90	2.700.000,—	W-22
2. Multikar	M-2410	742-432	90	6.500.000,—	W-22
3. Samochód ciężarowy	Star A-38	742-511	70	27.000.000,—	PTS SA
4. Sam. ciężarowy (podwozie)	Star A-28	741-142	70	16.000.000,—	PTS SA
5. Sam. ciężarowy (furgon)	Star A-28	742-283	80	35.000.000,—	PTS SA
6. Sam. ciężarowy (chłodnia)	Star A-28	743-199	85	22.000.000,—	PTS SA
7. Sam. ciężarowy (furgon)	Żuk A07B	742-624	80	18.000.000,—	PTS SA
8. Sam. ciężarowy (izotermiczny)	Żuk ABM	743-217	80	14.000.000,—	PTS SA
9. Sam. ciężarowy	Żuk A11	742-358	95	8.000.000,—	PTS SA
10. Samochód towos	Żuk A07	742-413	85	15.000.000,—	PTS SA
11. Sam. ciężarowy (izotermiczny)	Żuk A13M	742-676	75	21.000.000,—	PTS SA
12. Sam. osobowy	125 p comb.	743-195	85	14.000.000,—	PTS SA
13. Sam. osobowy	PF 126 p	741-245	75	9.000.000,—	PTS SA
14. Wagony samowyładowcze szutrowki 4-osiowe (35 sztuk)	426 Va		0	585.980.000,— za wagon	ZTK

Przetarg odbędzie się w dniu 3.08.1994 r., o godz. 10 w sali teatralnej HTS (bud. „S”, I p.). W/w środki trwałe można oglądać w dniach 1-2.08.94 r.,
w godz. od 9 do 13 w wymienionych Zakładach po wcześniejszym otrzymaniu przepustki. Zainteresowanych zapraszamy do Działu Gospodarki
Materiałowej (HZ-1), bud. „S”, kl. D, pok. 333. Informacja telefoniczna: 44-90-92 lub przez centralę HTS 44-46-66 wewn. 43-90. Przystępujący do
przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie głównej HTS (bud. „Z”, kl. A), w godz. od 9 do 14, najpóźniej w przeddzień
przetargu. Zwrot wadium po zakończeniu przetargu i w dniu następnym. Nabywca, który do 7 dni od daty przetargu nie uiszczy ceny nabycia traci prawo
wynikające z przybicia i złożenia wadium oraz zobowiązany jest zwrócić proporcjonalne koszty związane z przeprowadzeniem przetargu, jeżeli ich wysokość
przewyższa kwotę wpłaconego wadium.

W przypadku gdy żaden z uczestników licytacji nie zaofertuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej, wadium przepada na rzecz Huty. HTS
zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu lub wycofania poszczególnych środków trwałych bez obowiązku podania przyczyny.

C-327V

Przedsiębiorstwo Państwowe „PORTY LOTNICZE”
w Warszawie, al. Żwirki i Wigury 1

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie w Porcie Lotniczym Kraków-Balice dla II etapu rozbudowy
budynku dworca następujących robót:

1. dodatkowej instalacji klimatyzacyjnej
2. dróg, placów, chodników,
3. ścianek działowych, wewnętrznych, aluminiowych.

Dokumentacja projektowa do wglądu, a ślepe kosztorysy i formularz
zawierający istotne warunki zamówienia do nabycia w siedzibie PRI
„Inwestor”.

Oferty należy składać w terminie do dnia 1 sierpnia 1994 r. w Przedsię-
biorstwie Realizacji Inwestycji „Inwestor” Sp. z o.o. w Krakowie, ul.
Kasprowicza 29, p. 317, które jest inwestorem zastępczym inwestycji.

Otwarcie ofert odbędzie się w dniu następnym.

Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, wpro-
wadzenia dodatkowych warunków przetargowych, przesunięcia terminu
ogłoszenia wyników przetargu względnie unieważnienia przetargu.

8170

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA
WODNO-INŻYNIERYJNEGO W KRAKOWIE

KRAKÓW, ul. Bajeczna 6 — Dąbie

(wjazd również od ul. Ofiar Dąbia)

tel. (0-12) 11-12-00 — biuro

(0-12) 11-13-46 — myjnia

flx 322736

WYKONUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

- mycie, woskowanie, teflonowanie karoserii samocho-
dów osobowych i dostawczych,
- mycie samochodów ciężarowych, mikrobusów i auto-
busów,
- odkurzanie i czyszczenie wnętrz samochodowych,
- wymiana oleju i drobne usługi i naprawy.

Zapraszamy zmotoryzowanych mieszkańców Krakowa,
gości i turystów przejeżdżających przez Kraków
a także właścicieli taksówek.

JEDYNA MYJNIA CZYNNA W GODZINACH
6 - 22 OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
A W SOBOTY OD 8 - 16.

Ponadto wykonujemy usługi najmu:

- koparki o poj. łyżki 0,4 - 0,6 m³,
- koparko-ładowarki,
- spycharki,
- ładowarki Ł-34,
- przetrzut samochodowy 25 t,
- dźwigi samochodowe 6 i 18 t,

oraz usługi tokarskie, ślusarskie i spawalnicze.

Oferujemy również miejsca parkingowe dla samocho-
dów osobowych (ogrodzone i dozorowane).

Zapewniamy terminowe i solidne wykonanie usług.
Wystawiamy faktury VAT.

ZAKAZANE NUMERY

ZADZWOŃ
TERAZ!

FANTAZJE KOBIEC

0/0 599 2748

ZWIERZENIA LESBIJEK

0/0 599 2841

DZIKIE NAMIETNOŚCI

0/0 599 2823

